

Biblioteka Jagiellońska.



N^o 6067

II

N^o 6067

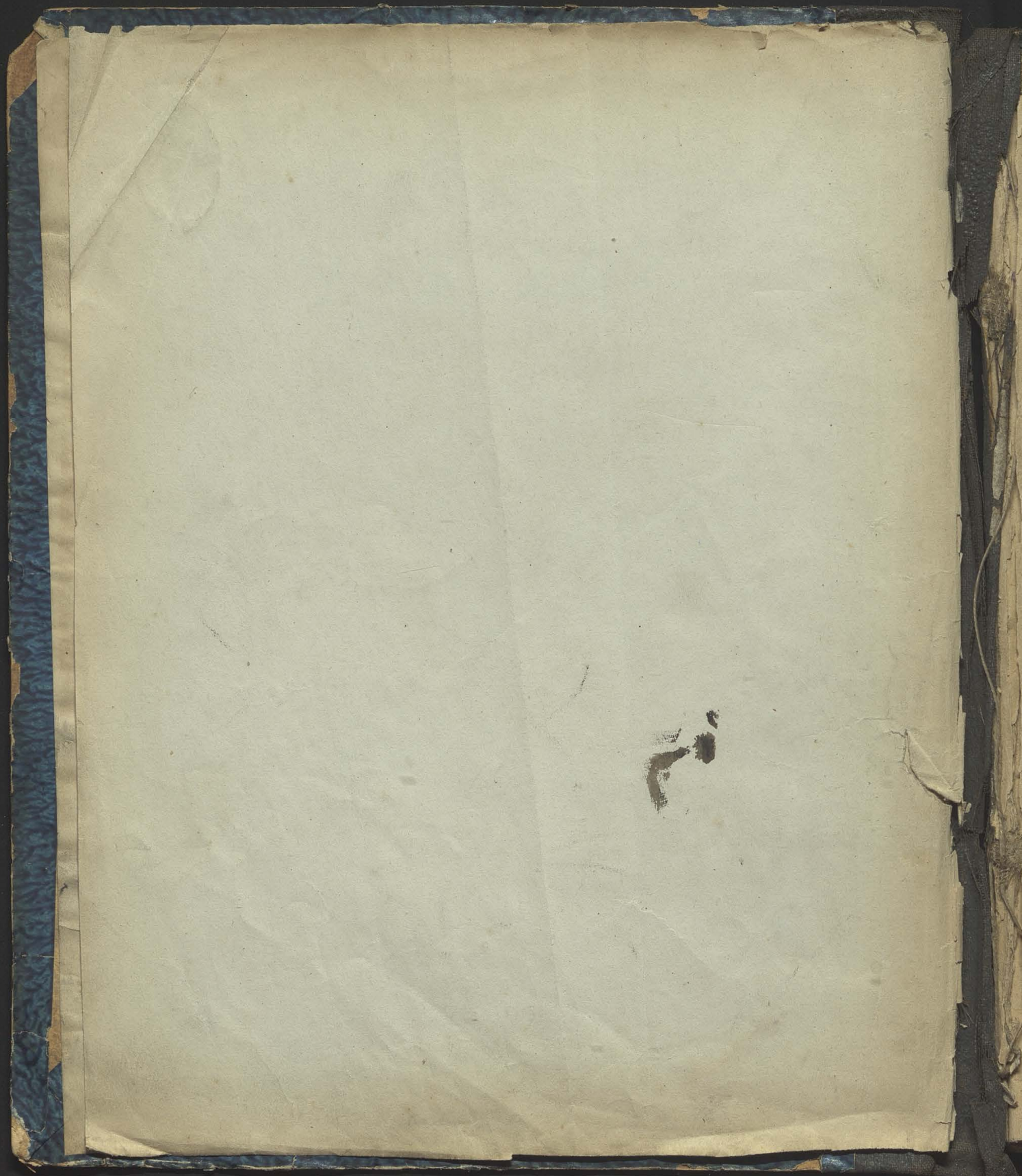


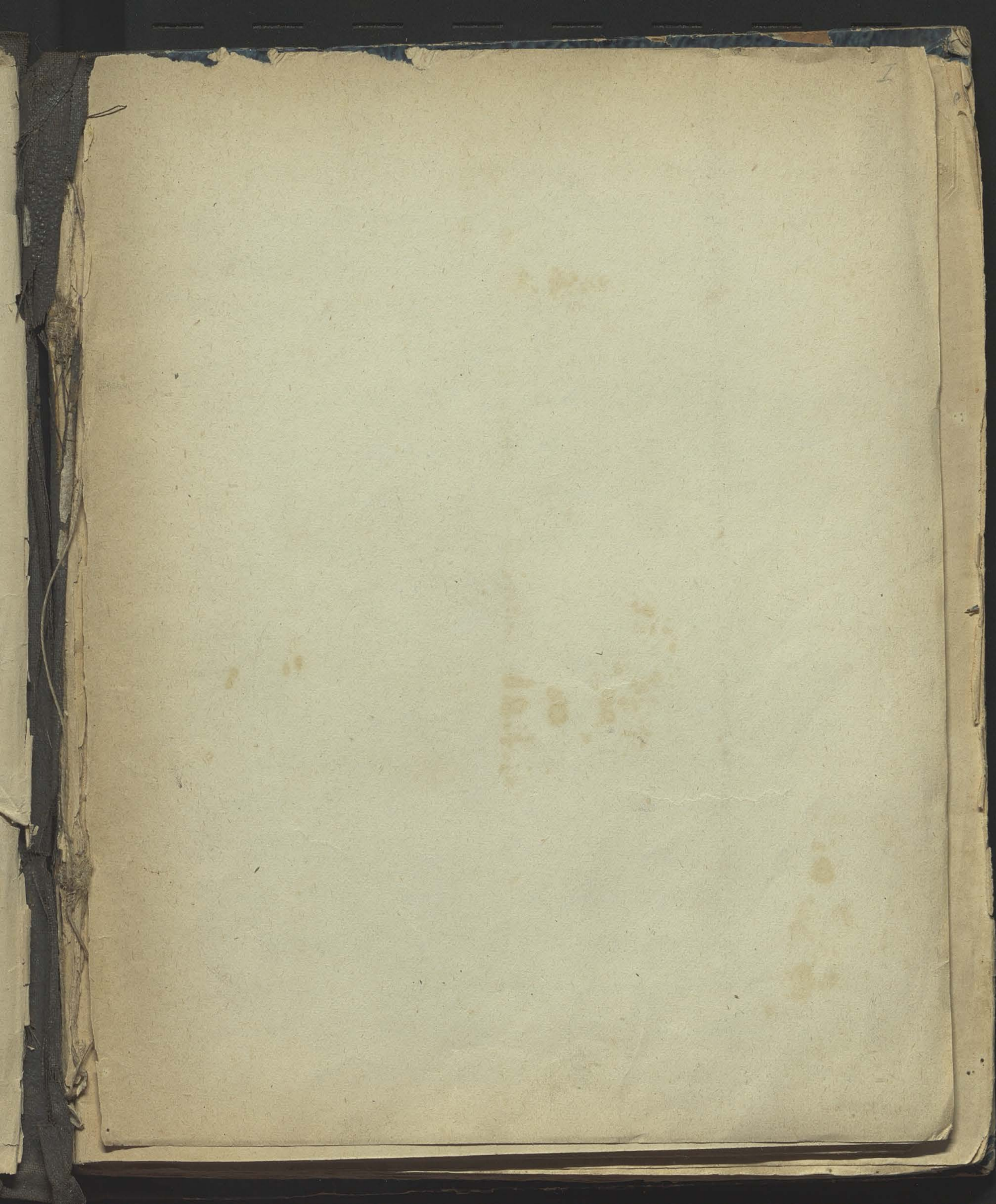
200 pages

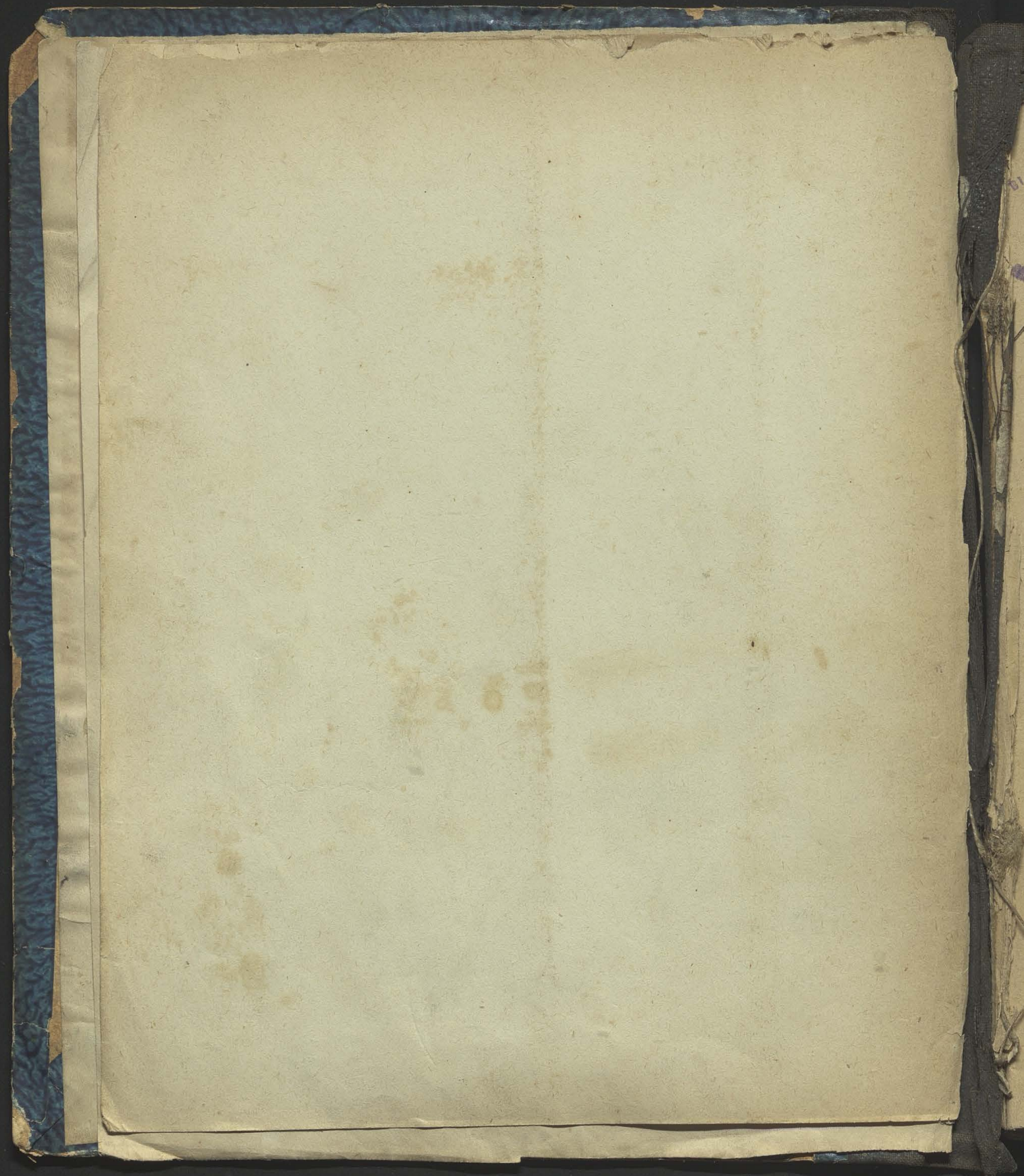
1901. A. 242

arkung 58-

oooooooooooooooo









V-18¹

wieku XVI.; rozehrawszy takowe po
krótko, obecnie na podstawie dzieł
niepotrzebnych postaramy się naszki-
cować obraz moralny szlachcica pol-
skiego w owym, tak zwanym złotym
wieku Tolski. —

Autorem Loreński herbu Gremie
z wytopisami Reja, w drugiej potowie
wieku obecnego skreślił wiersz swój o
szlachcicu; wiersz ten pozwolimy sobie
tuacytować: —

Szlachcic, ma być jako sako prawdy przesroczony,
A o kary, ma być jako karykaty;

Bo by innej przyczyny do tego nie było,
To samo słowo szlachcic sika zastąpiło;

Bo szlachcic szlachetnie się powinien sprawować
Juz szerszym, ni przyznaniem jednym nie folgować;

Daj Panie Boze, wrysy, by pomnieli na to,
Jaki racne klejnoty przypada, za to;

Bo powściągliwość i stawa, racność dobre, miemie,
A potem łaska pańska i wierność bawienie.

Wiersz ten daniem naszym nie po

szerebieżi i dobrych komentarzy; jako prze-
pisetyczony wprowadzony do życia pry-
watnego i publicznego pamięć by ta-
two i oszczędność społeczeństwo ludzkie w
społeczeństwo państwa idealne, cnostliwych
i prawych obywateli, na ziemi i byłby
prostą drogą do zbawienia wiecznego.
Obecnie z wyżyn idealnych zstępuję
Do życia ziemskiego u nas i zastanów
my się nad nim nieco. — Znany nam
Dobry pierwszy wierszopis polski Miko-
łaj Rej z Nagłowic w Dwierzyńcu ro-
zmaitych stanów ludzi wypriszując przy-
padki i obyczaje, w rozdziale Drugim
charakteryzuje rozmaitych współcze-
snych sobie mężów, chwalcę męstwo,
Dzielność, siłę, rozum, panowanie
w wolności, serce, stateczność, bogactwa,
poczciwość, staranie o starość, pobożność,
zaczność, wrode i t. p. przykłady moral-
ne. — Wśród nich podaje on i swój
własny wzorunek, i tak mówi o sobie:

Niż ty kotarz, jako chesz kutem pokrowanym,

Niż się więc przypatnij scianom zmalowanym
 Biegaj za nastółkami a potłoki chwataj
 A jako kiedy mozesz, tak swe szwicie tataj
 Tam już tak doma siebrać obrał sobie pokój
 Bogum wszystko poruzył, ty tam z kim chesz roknij
 Tak styszę, iż ten pan przed wszystkim pturij,
 Le, niht na żadnym królu więcej nie wysturij.

Tenże autor w pedagogicznym dziele swoim
 „Żywot człowieka poczciwego” podając prze-
 pisz edukacyjne, niejednokrotnie kreśli
 nam charakterystykę szlachcica polskiego.

Opisuje stan rycerski, albo rabszterski, #
 strażę dworską, podróże zagraniczne i
 pierwsze ćwiczenia naukowe, w wieku
 młodocianym; w wieku średnim rozpra-
 wia o szmieniu i porządku zacho-
 wania i o wyszank podając i wylisa-
 jąc przynięty, o które każdy szlachcic
 starać się powinien, i wytykając wady
 lakomstwo i pochlebstwo. Szlachcicowi
 naszymu karsze być i cuotliwym, poczci-

katolicyzm u nas stał się porządek, a
 wielu szlacheckim, narodu słabeckiego
 zapomniałszy tradycyi, rodowych
 chwyciło się, głębokich nowinek Lutera i
 Kalwina wielki Stefan Batory przy
 współdziałaniu mądrych i gorliwych na
 iselnicko kowala rozszerzył w Polsce
 mocne i światłe filary katolicyzmu
 w siewie powstał w Hiszpanii towa
 rystwie Jezusowem wprowadzonym do
 kraju naszego przez poprzednika owego
 Zygmunta Augusta po synodzie Piotra
 Kowalskim.

Pod wpływem przeważnym tego sran-
 owego i mądrego zakonu, dotąd stale
 rozwijał się nasz naród, i jego ter, sa-
 biegiem, głownie, rozwijać się, musimy
 przechowanie w całej czystości, chara-
 kterni narodowego, aż do chwili obecnych.
 Zatem tylko należy serdecznie, i
 mądry zakon kierując, edukacyję, pu-
 bliką, nie zaszedł w Słachcie na

sej' wiek³szego porzucenia i przy
wierania do zasad monarchicznych i
nie wylęknął stanowić na większe umo
ralnienie narodu naszego słuckiego.

Monarchiczna chociażby więcej samowol
na władza w słuckim przebiegu dziej
wym byłaby ochrona ojczyźnie, nawet na
szkodę od rozbicia i duchowemi i material
umoralnione społeczeństwo, nie byłoby do
stło do tego ponurającego upadku, jaki
spotykamy po chwili w wieku XVIII i w
całym następującym po nim wieku.

Wymurując powyższe myśli, nie mamy
zamiaru robić zarzutów racnemu towa
rystwu; nie jego albowiem, w tem wi
na, czas i okoliczności były prawdo
podobnie ku temu przyczyną.

Nie mniej atoli wierność narodu ku
zakonowi wizerka, była na królu
Kroku; świadkami jej stały pro całej
Polsce rossiane i inne kolegia, domy
i salony naukowe jego kierownictwu

V-17

powierzone w których wielki postęp
młodzieży naszej kształcił się na dobrych
synów ojczyzny i młodych mężów przy
świecących dotychczas swą nauką, spo-
teranostw narodu. Z tej również
przyjamy breve Klemensa XIV Domi-
nus ac redemptor noster znosząc
towarzystwo żywsze wywołano
różni głębsi i ludzi naszych miłuj-
cych gorąco naród i kościół. A następnie
pragnienie rąkom przyjdzie postać u
nas i powszechną radością i radością.
Wrasach obcych jak i dawnych ra-
kon nas liwy nieprzyjawił tylko, w res-
dzie półmędków, mienków, majacych
uczonych, i otwartych miewiarów,
Kardynałowie chrześcijanin i srocy
miłomik ojczyzny musi być raiste
gorącym zwolennikiem narodu wiel-
kiego Łepi. To chwilowej ^{doz Kolwerek} ~~doz~~ ^{potasiewicz} ~~potasiewicz~~
dygresji wracamy do naszego przedmiotu.
Obrazuje dalej stan nasz w wieku XVI, na

przedstawie dzieł, o których wspomnieli-
śmy w pierwszym odcytku, z kolei przy-
chodzi nam powołać się na świadectwa
pozostawione w tym przedmiocie przez
Andrzeja Wolana sekretarza J. K. M.
Pollug słow jego słatkci nasz ówczesny
radnego, niewolniczego ani rzesnego
remiosta, nie wrywając w samych
rewolucyjskich się awierzył i bronit
głównie gorym od najardów meprzy-
jawniejskich. Płachciwo rdaniem jego
to niejaka racność prouków i usci-
wość proudujących, która na potom-
stwo jakoby niejakiem prawem, dzie-
dzicznym spada, gory męzi rodzą
się z męzi i dobrych. Następnie
mowi nar autor, iż nasre państwo
nie radną potęgą, obroną, ramków
ani bastami miast ale samą dziel-
nością słatkty stoi, która bawce na
cnoty, sławę i rasięgi starożytnych
prouków swych, w ich sławę wsta-

m
ge

LIBRARY
UNIVERSITY OF TORONTO

pnie, strzegaj się wszelkiej smazy i
 nieumiarzonego postępku zywota. i Tobie
 saza to driclnosci zaplata. Propra-
 wiając dalej o wolności szlacheckiej
 na podstawie prawi konstytucyj mo-
 wion, w wiele dniow szlacheckich
 osieroconych zostate, skonskiem wojen
 i swawoli powszechniej przed ktora
 nie ma os radnego bezpieczenstwa z y-
 wota, do czego glownie przychylna się
 swyorał powszechny utrzymywanie
 po dworach szlacheckich wielkich
 powiatow pachotkowi i zbrojnych ludzi
 i za male kary na występnych.
 Tomijając inne wypadki swawoli
 wspolczesnej i przypomnieć tutaj
 o gwałtach popełnionych przez sta-
 nistawa Djabla Jadrnickiego w ora-
 sie sporow o elekcyę Zygmunta III.
 Autor bezimiennych prawy, Krotkie
 rzeczy potrzebnych rebranie wyde-
 nej w roku 1587 szlachcia polskiego

morem
gwaltu



stawi na równi ze szlacheckim pa-
nem w Krajach cudoziemskich, sła-
chta zaś rągraniem, równa ze stanem
podległym szlacheckiemu naszego; dowo-
dzi wymownie powinowactwa stanu
naszego z rodem Królewskim i zagro-
żone prerogatywy wolności szlacheckiej
pożytkuje rozrytkie wspólne
prawa, które chronologicznie wyli-
czą. — Chwali wstanie narzemu, su-
szą stateczność, uprzejmą wiarę i podda-
ność przeciwko panom swoim Kró-
lowi Polakom.

W wieku następnym XVII Konstytucje
Koronne prerogatywy stanu szlache-
ckiego coraz bardziej rozszerzały. —
Tak rok 1609 obostrzył Karol na cudzo-
ziemców mających szlachę jak ró-
wnież na szlachtę oddającą się handlo-
wi; rok 1613 potwierdził dawniej szie-
sione przepisy od browarów szlacheckich
i targowe od towarów przez szlachtę

V-19 6

sprowadzanych pod Karą, stu grzywien.

Rok 1654 stanowi pod tym względem wyjątek a to nakazuje posesyjonatom szlacheckim Kamieni folwarków, dworów i wreszcie gruntów miejskich, optacai's tychże uchwalone pod atki rzezyi pospolitej.

Rok 1699 nakomiec papierając za sobą zupełnej równości stanu szlacheckiego znosi inkwazyt na wieczne czasy błędnie pomieszczone w konstytucyi 1690 roku słowo mniejsza szlachta mówiąc, że in aequalitate minus auri ius, iusque, nie ma. Od praw i przywilejów wieku tego, możemy teraz do wspólnych autorów i ich własności starych postarać się przedstawić obraz owoce szlachy.

W pierwszych latach wieku owego bo w roku 1603 dzwinię a mianem autor parawozów Koronnych w rok

prawce swej treści, morabno dy-
daktycznej, napisanej z całą sumien-
nością i prawdą, z kwi, rasad i
przekonań gorącej słabici, odzyna-
się w te słowa:

"W słabectwie szukamy wzdności
wielkiej swej woli; słabiciem być
mi nurego nie jest, jedno znacnym
być, ciota, między pospolitym isto-
wiciem, martwym i Dzielnością.

Bo kto na omras gdy, herby rorda-
wano i słabectwa być, znacnym
ciota i Dzielnością, między insreni-
tem słabectwo dane, a tak erem
Postali słabectwa nazry przed kowie,
tem, my je też potomkowie ich, ma-
my zachowai."

"Słabici gmié ma od racności; sła-
bectwo jest ciota, a dzielność przed-
ków, narzych. - Towsemu metylko
nas nie dróbi, ciota, i poracność
przedków, narzych, gdy sami ciot

V-19 7

naszych mić, nie będziemy, ale nam
jeszcze będzie ku wielkiej zetywo-
ści, gdy nas niegodnymi juror kość
naszych będa narzywai, i Ktoiyck my
racnoś i' zaemy naroi, maromy i'
specyiny. —

Nieco dalej dodaje nasz autor:
„Kraśi, zbijai, rzdraivrai, wieksza
sromata panu niż studre, srlachci-
cowi niż chłopu. —

Znamy już nam z pierwszego odry-
tu Wacław Kunicki, w obronie
srlachcica, doskonale wyrobionym
w dziwnie zatytułowanych jakiesmy
wyjęt widzieli, porzeczaluch zastanawia
się bliżej nad stanem naszym. Wro-
rdziale pierwszemu wymaga on, by
w głowie każdego srlachcica polskiego
cnota stała cierpliwość, wypaniało-
myślność a srlachcica mianuje
synem cnoty. — Zaleca mu pracowść
nad naukami i' oddaje zastudzoną

pochwałę wielkiemu Janowi Zamojskiemu
mu poświęconą, przez niego, aka
Demie i na zakonienie pragnie
by sławie być zwierciadłem, cnot
wzrostkiem. — Wrodziacie drugim
w oczach sławieca radni, by swie-
cila bojaru, boza i powstaje na cu
Próstwo. — Wrodziacie trzecim,
w uszach sławieca polskiego, radni,
by siedziato postużenstwo, wiara
prawdziwa i nabozenstwo gorace;
zwraca się z pochwałę ku Zygmun-
towi III i zaleca sławie postużeni-
stwo władzy królewskiej i dodaje,
i republika polska nie jest
monarchiz suweren, bo król ograni-
czony, moe ma; ani arystokracja,
prawdziwa, bo panowie radni i
senatorowie absolute władai nie
moge; ani demokracja, i sławie
bez senatu i króla nie stanowi
i rzec nie moze. — A miłośni

LIBRARY
No. 6

ku ojczyźnie niak słachca ~~być~~
 polski postuornym będzie własne
 nin królowi. — Wrodzale oswar
 tym nos słachca drabia postro
 pności i galca by nie byt łatwo
 wrzymym. — Wrodziale piątym
 w języku słachca polskiego galca
 prawda, wrodzale słowo słache
 ckie, miloremie i ustep ten koni
 erystowy nader piśtenem:

„W kmi cnoty nie masz, ten sla
 chieca być nie może, bo cnota
 słachca rozi.”

Wrodziale piątym piersi sla
 chca polskiego wymura rdanie,
 w po Bogu stworzy naszym nie
 gajniejszego i kortowniczego nad
 ojczyznę mieć nie mamy; mi
 łosi ojczyzny ma być herbem
 słachca na piersiach wyryty
 napisem: „Dulce et decorum
 pro patria mori.” Stoisko i

zascytlmie jest za ojczyznę umrzeć;
i dowodzi, iż niektóre narody nie
znają miłości ojczyzny. Porównano
ślachtę polską do mściny Spartan
wykłów i wytlura przykłady z dziejów
starożytnych i ojczystych.

Orszek prawy mówiąc raleca, by syn
koronny miereń, srościa ojczyzny
bronit sprawiedliwych wojen wal-
orac w krawanych mrankach nieporo-
jancila. — Wystręgai się ma sla-
chic wretkich najardów i rosterok
domowych. — Bytek narzyna ma-
rami wrecyprospolitej i radzi, by
caby stau slakhecki w sukniach
jednakiu chowit, aby radnej ro-
znicy między ubogim a bogatym
nie było. — Raleca takre miłość i po-
stunenstwo w władzy królewskiej
i zgodę powroclmę i koniaz pra-
nem, by syn koronny z tarera
cierpliwosci był w domu a z mie-



orem na wojnie i zwraca się ku
stanowi rycerskiemu następują
premowa:

„Miejkaż woszelka prywatna dobrze
mu pospolitemu następuje. Pamiętaj
taj na powinności swojej, iż z toba
ojczyzna stoi, ty żywot, ty śmierć
jej. Daj kiedy chesz mrożeń. Za-
groź drogę wrystkim i sterkam,
wypchnij z bytki, wyrwie fakcyi
i wrystkie tak dalekie jak i
bliskie przyczymy, które wewno-
sne niepokoję rodrę. Pamiętaj
się to ojczyzna twoja, się to bracia
twoi, opas broni twoje, któ-
rać tylko na nieprzyjaciela dano,
a wtór na się podobny ptasur
pokoju i zgody.”

Podział następujący orszec lewej
zaleca goraco przyjaźń ludzką,
miłość, ludzkość, łaskawość.

Nęrej, nad wroclkie państwo stawi
on Polskę, której suamieni ta
srata, mieni; wolności, pierścieniem
stotym słauchstwo i kare słauch
cowi karego ranowai, strzegai
sis' puchy i dumy.

Wstepie o sercu ryery, by słauch
r niego, by jań wyngowai a sacho
wal natomiast pogardos smierci
i cnotę, która jest niesmiertelnym
filarem Przewypospolitęj. By do bi
swoy jako do tancu sie kwapił i
przestregal swej powinności.

W rozdziele o kuchni i ołtarzowej
antor nasz zaleca, by ryerski
syn ^{woj} ~~woj~~ swój trawil w polu a nie
na burku, w rancu a nie w
tancu, w krysie a nie w ma
skare, w wale a nie na biesie
Dzie, by unikał sbytku i rozkoszy
wroclkich i zawsze skromnie żył

a' matem być zawołony. Wy-
tyka mady szlachty, obywatelstwo, o-
pactwo, lubieżność.

W ostatnim rozdziale nogi sła-
chcia polskiego, mowa takowe
za siewaków, a noty szlacheckiej.

Stanisław Lochowski pisarz
opozycyjski przywrócić wyda-
nia Kunickiego Obyczaj szlache-
ca polskiego w rozprawce swej
Eques Polonus szeroko rozprawia
o rzadzie szlachectwa, jego poro-
żku, podziale szlachty na klasy
u Przymian i u nas, dowodząc,
że cnota w potomku rycerskiego
stania więcej blyrzy a niżej w ka-
żdym innym szlaku. Zaleca
ściśle nasładowanie cnot i oby-
czajów antenatów i karę zyc'
cnotliwie. Zdanie jego stan
nasz obowiazany jest brać udział

w sprawach państwa, bronić go
zmy od wrogów i sprawiedliwość
wymierzać wszystkim mieszkań
com kraju. W nagrodę za usług
położonych na tem polu otrzy
myje on wyłączone prawa, pre
rogatywy i przywileje, wszelkie
dostojeństwa świeckie i duchow
ne nadania od królów dobr
Dzielnicych i jure caduco
to jest przyprawnych rządowi
resmiernic, Dożywotnego u
przedniego postawiana. Do reje
stru szlacheckiego przyjmiję sta
ny na sejmach zastawionych me
row, prawem nobilitacji kra
jowców lub indygenatu Sla
cuziemienców. Następnie au
tor nasz wylicza prerogatywy
i wolności szlachty naszej a to
głównie na podstawie znanych

nam już konstytucyi Koronnych
 Obok starym Łochowskiemu pa-
 tarona rozmowa dwu przyjaciół
 żyłowości i prawdy, zawiera w sobie
 różne pochwały Króla Książki
 go jako autora Obraru słachacza
 polskiego. — Na końcu swej pu-
 blikacji wyżej wzmiankowanej Ło-
 chowski podał nam testament
 Króla Książki, młodym
 Książkiem, na naukę zostawio-
 ny, w którym przytoczamy z
 przepisami religijnemi i otycznemi.
 Sukajac dalej rysów do obraru
 protomka rycerskiego stanu u
 nas w wieku XVII. wzięliśmy
 sakowe obecnie z karama wy-
 gloszonego w roku 1632, na po-
 grzebie Władzicha Wybranowski-
 go z Wybranowa Porady przez
 Króla Biessieckiego. —



Podług zdania tego karmowiczi: Ssla-
chectwo jest przodków, rodzina - wienosi
cnotami własnymi, doskonała; przy-
tama dalej autor: Narkspujace Stawer
, "Skarzał się przed swierzo przynony
słachcie, w imi przywilej, niedawno
na słachectwo dany, ukradzione. No-
vus homo: nowy sładziec - Pilno by-
to, strzec nowaku przywileju, a nie
tak w skotule jako w cnotie zawi-
rać. - Starożytnych rodziny ludzie,
przywilejo słachectwa, godności, cno-
tami, ubrojeni, kmita wyprodukowa-
ne na sobie noszą. - A co o tych
reklamem, którzy by ledwo trafili
skąd się piszą, a przecie smieją
sobie słachectwo przypisać, nie ma-
ją ani urodzenia ani slyszajów sla-
chectkich. -

Nader niekawe spotykamy dalejsze
goly tyżace się, przedmowa naszego

Ms. No. 916

Ktoś powiedział sobie tu podobnie:
 „Zatem słusznym widziemy rozró-
 „żnienie potomki od przodków swoich;
 „Przedkowie Kosciołowi goryżnie ma-
 „jąłność od przodków wzięta strzyli,
 „a potomkowie przeciw Kosciołowi po-
 „zwatali goryżny rapami stali, wronie
 „Dostalki, mająłności od przodków
 „wzięte, na zbytki na rozpuszcie se swo-
 „mota swoją obracają, na czym dooko-
 „ła a zaimi i sławy im ubywa.
 „Nie stanię walku, więc Walka,
 „Maika, Greska zastawię a potem
 „pot mająłności; ale i to rozruntne
 „nu mało: wice n, zyda porjoryc,
 „a kiedy nie borye s kzi lichwy ^{Aug} sta-
 „cie; przyjcie stoty, 1820, sreberko po-
 „zostale po paun gca do ryda setonnu
 „preprowarciu. — Nitalak rauni przed-
 „kowie Waszy, starali dobrze się swa
 „pierzia pomierzyć. Głowic w polu

przeciw nieprzyjaciółom, męznym
towarzystwem obłożeni stawali; a sy-
nowi chartami, wyłtami, ogarami
ustrójeni za biednym rajsem po po-
lach biegają. — Prodkowie zgod skro-
mności, pokój miłowali, a trązgnie-
wy, męgody, rozruchy parują. Za-
ciami zwadę pan młody, pachotkowi
sreba, przystana, tak emotliwi i by-
jność piemiądre i najnieuważli-
wej sprawy bronie pomocą a pełne
wytrzaszają wreszcie. Dogarota mi-
losny Panie ale kokosiego, a pan
się sam swojnie rychlej niż przeci-
wnika. Wiece najsihaci, rabio, roz-
siekaci, Orwi w miesiąc wysiec,
to niektórych meztwo. — Nie tak
starożytni szlachcice gzymili. Jęchliś
szlachci, szlachcko się sprawił.
Szlachci ma się na usciwie i saene
szlachckoie, wrozenie swe ogładaci. —



Niech ten, który się jeno widzeniem przy
ci ma Postaci, niech ma tytuły, jeżeli
obyczajów pobornych i stanu swojego
przystojnych nie ma, niekniemy o
nim: *Proca Kotan* i *purpur ubranj*.

Duch postuszczenia i dyscypliny
już w owych czasach ustępował mię
se nierządowi i anarchizacji.

Konfederacyi wojenne zawisły
się niejednokrotnie a owi niegdyś
Pracni obrońcy ojczyzny zapomnieć
szy o rasunymie słackim, o obowiąz
kach stanu swego, wględem ojczyzny
dopominali się natarzyni, ni sa
placonego żołdu. Duch rycerski
w anareniu słabym, tego stowa
swolna wygasła, a natomiast sa
czło coraz bardziej pojawiać się
junaćtwo i niejednokrotnie rapone
powtarzać się musiały przykłady
z których jeden podaje *Beessie*

kierski: „Przyśroł mi, na myśl
„jeden konfederat stoleczny, któ-
rego gdy persona duchowna jako
„obywatnie rdzierny wielkiego kama-
„wata, w rable wderzywszy mi-
„sboxiny estowick odpowiedział:
„ „To moja ojczyzna, to mój król,
to mój Bóg. „

Dodaje atoli sranowany autor ku
nasremu powieszeniu, iż przewaricie
sromoty stanowi rycerskiemu
rozpusta i niekarnosć, przymta
nieślachta lewstwierana katastro
i tak rwane ciury z najniższych
klas narodu. —

Tada, lat koleja obrar słaheca
polskiego zupełnym obecnie
seregotami saczejnistymi z
innych wyprotoczonych autorów.
Ksiądz Michał Huncwiar na
pogrzebie Jhanistawa Wypyskiego

malując konterfekt dobrego a
 pobożnego ziemianina tak mówi:
 „Niebo polityczne jasnością fani
 „dziej daleko świeższej, wysokości
 „krawie bogato upurpuryzowane
 „i tyle gwiazd iło zawieszonych, a gęsty
 „wieńca szlachetnych była procków
 „i potomstwa gęsto na skronie.”

Ród Kardynała rdaniem jego, ma swo-
 je takie odzębne niebo, w którym
 wschodem jest powrót.

Szlachciec na pilnie spraw i stu-
 sności zachowywać sprawiedliwość
 sąsiedzi być pracowitym i bytków
 i wrażeń uniknąć, pełnić usługi
 miłosierne i być na koniec dobrym
 przykładem dla wszystkich w ko-
 ściel i świecie. — Holdując rasa
 Dom monarchicznym wychowała
 wierność i poddaństwo ku mo-
 narce. —

Obszerniej nad przedmiotem na-
szym zastanawia się z towarzy-
stwa fernowego Ksiądz Statuor
Bembus a to przemawiając na
pogrzebie podkomorzego Koronnego
Andrzeja Boboli. — O antenatach
tego rodu Leliwitów mówi, iż
wzięwszy od przodków swoich orla-
chcivco jako drogi klejnot, wielkie-
mi cudami jako drogimi kamie-
niami osadzili i ozdobili. Dwa-
sica przeszło cud rozmaitych raleca
on orlańskiowi nasennu i goraco
podnosi jako obowiazek wierności
przeciw panu to jest królowi 40
statkiem. — O tej pracy ksiądra
Bembusa mówiliśmy już upre-
dnie w pierwszym odrywie na-
szym jak również o kilku in-
nych owiecznych karaniach, przede-
miech powtarzać przez już zna-
nych roztajemy się z wielkim XVIII i



wkazywany do następującego
po nim stulecia. -

Przebiegając myślą, prawa i
konstytucyjne koronne wreszcie o
wym spotykamy ^{się} na pierwszym
wstępie z przepisami co do ergo
wania miasterek i wsi dziedzi-
canych orlakach a to rozstrze-
żeniem, iż tylko prawomocnie
nastąpi to może na wyrażeniu
serwoleniem królewskiem, nastę-
pnie sejm roku 1756 ustanawia
prezys co do dokumentów od-
noszących się do berpiereństwa
koronów podwitych i fortun orla-
chekich i wymaga, by w przecią-
gu roku jednego po zgorzeniu
kżisz dokumenta wreszcie i genea-
logie we własciwych aktach obla-
dowane były. -

Sejm we dwa lata później zatwierd

Krajem wszystkie dawne prerogatywy szlachectwa na nowo ustanowi, i szlachta tylko polska żyć będzie rozumię wyznaczeni podobnie będzie nadal piastować między i dostojenstwa; za rabiejstwa nie szlachcica nawet poleca karze szlachcica, strasząc utratę własnej głowy. —

Konstytucya 1745 r. spisana po pierwszym rozbiwie Krajów powołana kardynał szlacheckiego lub miejskiego stanu obywatelowi i poddanemu wreszcie polskiej dowolnie ^{dobrze swoje} sprowadzić do państwa zabranych przez Rosyę lub Prussy; o kręta porównanie dyktatorów senatorskich; powołana również obywatelom zabranych Krajów rozbiwem przechodzić do

milej przywrócić a to i powrotem
 do wszelkich dawniejszych praw
 i prerogatyw; ratowczym pra-
 wa dawne Księstwo Surland-
 skiego i Semigalskiego. - Uta-
 ma rezjowa czyli tak zwana
 konstytucya dnia 3^o Maja 1791
 w prawach kardynalnych nie
 wzruszonych notanawiając
 niepopolity, wolny i niepodle-
 gły, i zastregając nieział w roz-
 dach stanowi szlacheckiemu,
 układa prawa, których
 wszystkie dotąd stany podlegały
 królowi. W tenże stanowi ro-
 wność wszystkich członków
 stanu rycerskiego między sobą
 i dodaje na koniec, iż za zastu-
 gi położone dla dobra kraju
 ludzie wszelkiego stanu prer-
 nobilitacye wzniesiani królowi do



rejestrze szlacheckiego. Prawo
to ostatnie widośnie miało
na celu nieporównanie wry-
stkich obywateli, rewrypospoli-
tej w obec prawa, nie demo-
kratyzowanie społeczeństwa
lecz przeciwnie, utworzenie sa-
sem na podstawie ^{nowych} pastug polo-
zonych dla operyżany wyławnie
rewrypospolitej szlacheckiej to
jest takiej, w której by wryżny
obywatele, bez wyjątku, byli sla-
chta, a z tam w równości szlache-
ckiej posiadali dopiero równe
prawa. Konstytucya rewry-
na była ostatniem dowodem
ustawodawstwa niepodległej
Polski, i w niej najrozkładniej
odmalował się w orauk na-
szych duch istoty szlacheckawa.
Przewidy o jakim na wryżostkie



konstytucyjne i prawa, preroga-
 tywny i przywileje szlachectwa
 jak u nas w ogóle tak i u
 obcych narodów, przychodzący
 do przekonania, iż we wry-
 sskach krajach Europy wolno-
 ści stanu szlacheckiego pier-
 wotnie wielkie i znakomite
 w czasach następnym przez
 władzę monarchijną coraz
 więcej i więcej umniejszane a
 przez rady rezygnowały na-
 wet całkowicie niszczone były.
 U nas odwrotnie: w całym
 przebiegu dziejowym niemal
 sejm każdy przynosił nowe
 zmiany rozszerzające i uzupeł-
 niające prerogatywy stanu na-
 rego a skasowanie było tako-
 rych obecnie prawodawca i w imi-
 eśmy niestety obcy porozbioro-

wym razem. —

Postać moralna słabiejąca na-
szego w wieku XVIII. przekształt-
ca się zupełnie; cnoty coraz
barwniej upadają, a natomiast
spotykamy smutny obraz liczących
występków i dowody moralnego
upadku. — A teraz owrami
współczesnych autorów spojrz-
my na stan nasz. —

Ściśro praktykowana pro-
wysłtka rasy w Zynionow-
wem i publicznem rasada w
obec cudzoziemców wszelkich
stanów i godności. Eques Polo-
nus par omnibus nemini se-
cundus a w kraju w obec współ-
braci słabiejąca rasada i so-
wym wywodzie w wieku owym
dosięgła najwyższego owego
rozkwitu. —



Nierozumne prawo liberum veto
 to jest prawo samowolnego zry-
 wania sejmów najwyrzeczniej-
 wiek szkodliwy wynik tak swa-
 nej libertatis aureae wrodzono-
 shii ogólnej prowadzito szybkim
 krokiem kraj nasz do upadku.

Tworzyły się faktyce rozmaite pa-
 ragrafy Stanisława Augusta, któ-
 re jak wiadomo rozpoczynają pa-
 stępny po letargu moralnym i
 politycznym rozpuszczeniu państwa
 dwóch Augustów.

Z tak smutnego położenia kraj
 potężni a oddychający pałacem
 Dubem sędziwi, zawadzy wespół
 nie przyniesie skutku, nie o-
 mierzkali i trzykrotnym rozbi-
 rem wykreslili ojczyznę naszą
 i resztę państw wolnych i nie-
 podległych Europy. — Przywata

w tym wieku brata goię po-
wrekuie nad sprawami kraju
i jej to głównie powierzać
winniamy, powiniemy medrow
słwie losy. —

Plan narzaponniał trady-
cji obywatków i enót rodo-
wych przykłady antenatów
prestaty być poburką i wzo-
rem enót a rasę dla skarło-
waciatych potomków. — ckie
nniejrem stem był równier
rozwoj nanie prowinyonalnych,
ustankowie naszego stanu sa-
prouniawory o sprawach ogół-
nych kraju całego przedawory-
stkiem na pierwszym planie
stawiać powegli interesu prywa-
tne poprzywanych rodzinnych
prowinyi. —
W owych oumnych czasach



prawy moralnym upadku doszło
nawet do tego, iż powzięto
za męce rozrytą języcie
wschodnich szczytów i dżery a
tytuły hojna, reka, rozdawane
przez rękodmnie cesarstwo
niemieckie. —

Niektórzy na koniec obalamu
ciury oś zasadami wielkiej
rewolucyi francuskiej, udowodniali
przez wprowadzenie sakowych
do kraju zapobiedz jego upad
kowi. — Nie myślny a boli,
byci zwolennicy nowych zasad
zaparli się tradycyi przestosci
i stali się gorzymi apostolami
rownosci i braterstwa stanów,
w ogólnym upadku narodu szori
li oni tylko, iż tym sposobem
potrafia ocalić swój naród. —

Cwresne akta grodzkie i ziemskie

malnjsze nam Synymu kolo-
rami potoremie Kraju, pre-
petniene sa opisami nie-
slivionych gwaltow i naja-
rdow, procesow i spraw ro-
zwodowych. -

Smutny ten obraz urupetnia-
ja jeszcze, cześć rzecie kaja-
makow i napawy kniozer-
czych tatarow. - Wobec ta-
kiego potoremia Kraju, gdy
rozmai te partye potworo-
ne w narodzie przy pomocy
wojsk obcych staratyci sie pre-
prowadzai swoje samiarz
szerezy patryoci a potom-
kowic otam rycerskiego wy-
wien dawnym dnem u-
tworzyl Sakrawa, konfe-
deracyo Barska, w celu
uwolnienia Kraju od obcego

zoddactwaria pod przewagą
 wschodnich zaborczych sześc
 dów. — Losy tej konfederacji
 manę są powszechnie, o nich
 więc wspominać nie mamy
 potrzeby a tylko dodać, że
 została ona na sobie charakter
 kryta staropolski, słabejki.
 Na jej czele przynięcała po
 staci rnanego całego narodo
 wi Ksawera Marka Janęto
 wira Karmelity; najracniej
 sęgo miał sę wisęgo kapłana,
 który goręciami słowy sębiecał
 do walki rozpótrai, do wal
 ki z nieproronymi gościami
 z raku i roskowa. — Stabe
 postasne narzorie wschodnich
 sęgnawów król Toniatowski
 stala był jej przewidywaniem i spowo
 dowawat tym sposobem ródwo

jęmie w narodzie. W dalszym
przebiegu czasu nastąpił drugi
Krotny rozbiór kraju. Wielu
gorznych miłośników tego
ubolewając nad upadkiem
oprzynny w rozpaczy najwiś
Srejrakam było swój żywot
do cesary; inni ustrata ej
czynny utracili umysły, inni
na koniec, a tych była najwiś
Kora Turba przewodzący pod obe
rządy umocnieni byli składali
prysięgę na wierność obecnym
monarchom. —

Cesarstwo rzymskie przy
pierwszym podziale kraju o
brzymano kilka województw
które stały się w jedną ca
łość mianowato królestwem
Galiji i Sodomeryi. —
Potrzebę stanu naszego pod

nowym niemieckim tradom ma-
 luję nam wkleśnię Edward
 Kortum w oriele swym, Ma-
 gna Charta von Galicien.⁵

Z niego wice zawierujemy wia-
 domosci następnijacych:

Wszędnie użarow, ktoreni
 narzporoskiorowcy obarony porla
 cktz narz w Galiciji spotyka-
 my następnijacych:

Wnet po raborre porbanio
 no wtaśinili ziemskich prawa
 proenkowania i wawenia so-
 liwe wlasnych dobrach, na-
 stepnie rozporowawszy wresie
 dobre stotowych krolowskich
 wraz z lasami, lasy te odobra-
 no na powrot do radu, nie-
 pomierne podatki suborzyłij
 stan srahacki, ogranirowo
 stan srahactwa pomnożeniem

praw najniższego stanu. —
Ograniczono wpływ wyższych
dostojników Kościoła na
sprawy państwa swobodną
kurbe procesów i prawem
w barczym określono sto-
sunki poddanych do Duce
Duców i na koniec swobo-
dny stan rękodzielniczy i obywatel-
ski weryfikacji przenie-
siono poddanych cesarstwa
austriackiego utworzywszy
dyktando stany powołano
wielkich dawniejszych przy-
wilejów. — Stan taki polity-
czny kraju trwał z niewiel-
kimi zmianami aż prawie
do czasów ostatnich. Dopiero
po wojnie pruskiej przewa-
żona konotylna obszernej
szych rozmiarów narodziła wry-

takim stanem wskazywać
 Dzie swobody polityczne, lecz sa-
 to równowagi wobec prawa wry
 stkich obywateli kraju porba-
 wita slachtę wroclkich przywile-
 gowanych jej niegodzi perogatyw.
 Smutnej pamięci rok 1846 epoka
 tak zwanej rabacji chłopskiej, ra-
 wał, ciós niepowatowany nasemu
 stanowi przer unniejszenie liere
 bne wielu barzo rodów slachte-
 ckich. —

Niemniej w innych okresach
 dawnej Polski w epoce porobes-
 rowej widziemy niemal te same
 Dzieje, których ostatnim wyni-
 kiem było również pozabawienie
 wroclkich perogatyw, wrystkich
 potomków państwa między
 krajowi naszego stanu. —

Wobec podobnych wypadków

nie natężył, jednakże nam
upadał na Duchu, lub trwał
na zmiekszeniu i opuszczeniu
reze skłanym wrokiem
przypatrywał się z daleka
do losów kraju rodzinnego,
precywnie z zasadami cnot
tradycyjalnych w sercu, spet
mając i całą słabością
obowiązków włożone na nas
od Opatrzności winiliśmy
w naszym stanie przyswiedzić
cnotliwym życiem, pomni
na zasadę przodków naszych
staroślackich, w cnotach
swoich synów słabych stoi
opieczna. —

W spotęrzeństwie naszym ^{obecnie} (wi-
dzący na koniec rozmaite
sposoby, jakimi się podługują
niektórzy celem spowiewania

i obydrenia stanu sluckiego.
 Na ich czele stoi stan rekomyj
 smakow, bez pasow religii i mo-
 ralnosci jako postugawce rekomej
 opinii publicznej wrota oni
 uszy i i prazniacki zivot do-
 wazaj sie wreckiego nadszaju wie-
 chom zmyslowym. — Sa to pasow-
 snyty, ktorych czystoscya odby-
 wa sie kortem naszego spole-
 czenstwa, gdy pasowkow mate-
 ryalnych ra nikremne i obydne
 prace piwa dostawaja im
 niektre klasy powstali Dziennik
 kare, tych zas rabiegi optata
 pewna nierozumna czastka
 spoleczenstwa naszego prerpre-
 numerate, brudnych i dalskich
 do prawdy czastkow, i uczniow.
 Spojrzmy takze na teatr, i ma-
 gny wyzskiem dyrekcye i sciezki.

Stępniony przedstawia, na
scenie saluki, w których po
większej części słachii bywa
opomiewierany; słachii bywa
przedstawiany jako wyprutek
spotęceństwa bez wci i wiary;
podług ich zdania i scenicznych
reperentanyj stan słachki
jest rgraj, przestępstwa dom
kardy to jaskinia Lotrow, Za
to uie słachii kardy im i nū.
nej warstwy spotęceństwa po
Dzi, tym większym jest idea-
tem cnoty, poświęcenia, tym
czystsze i wznioślejsze uczucia
żywi w swem sercu. — Wkoi-
on cnota zwycięża a potomek
słachednego rodu, jeżeli nie gi-
nie na scenie, tochy kartę je-
dziej przycygnij, w ideal miorla-
checki nie chciał optamie swych

czystych rako kwia nieczysta. —
 Przemiany, skiem, na stan społeczeń-
 stwa mogło bys; nam zdawać,
 w takowe przesieknięte, bezdusne
 nowemi zasadami wszechpotę-
 snej demokracji, dobiega do reszty
 resztki reprezentantów słabe-
 skiego stanu, którego nawet
 wszelki ślad uśmiera, retreir z obli-
 era ziemi. — Stali, wejprawy
 głębiej do naszego społeczeństwa
 przychodząmy do zupełnie opi-
 ni odwrótniej. Instytucyje wszel-
 kie religijne, i prawne, jak da-
 wniej, tak i dzisiaj, są stan
 słabecki, a nawet ku większe-
 mu uszczerbieniu, dobre, rasistyczne,
 niesłabste nobilitują, wyjątkowych
 zaś, członków stanu słabeckiego
 na karę wykluczają z tego stanu.
 Należy w zasadach ogólnych, na

każdym kroku przedbijają się, są
dy staroszlacheckie, a nawet w
sposób miarą prawdziwie Pruski
wypływają, na wiecach jak oliwa.
Na potwierdzenie tego miłośnik nam
wolno będzie przytoczyć mały wy-
padek, który przed kilkoma laty
miał miejsce w Paryżu w jednej
z najpierwszych Kawiarni.

Oto wobec kilku gwałtownych Demo-
kratów jeden z naszych rodaków,
z całym szacunkiem godnym tej
sprawy, miotając obelgi na pre-
słotę narodową, starał się wywo-
dząc z swoich zasad demokracji
krzyk i wrzawa, w umieszczeniu
zakonkludował tem zdaniem, iż
gdyby mógł on porazić w sobie
choć kroplę krwi szlacheckiej, to
skarabły rozciąć żyły i kroplę
tej krwi miarzystej wypuszczyć.



Na takie oderwanie się stano-
 wiscie niedźwiazę opodal starce
 a ziomek przemawiającego
 powstali i zbliżywszy się ku
 rozprawiającym w odległej
 przemowie papieżowi, peroru-
 jącego młotowienca, w ten ni-
 gdy w życiu do podobnego
 stanowczego czynu nie bawię
 umysłowy, ~~który w wykładach jego~~
 a to z tej prostej przyczyny, iż
 w wykładach jego nie może być
 epodejżenia ani jednej kropli
 krwi szlacheckiej.

W owej chwili tradycje i pre-
 stości rodowa z całą siłą stanę-
 ły przed oczyma młodego ora-
 tora i ten zapomniany
 i na brzośnie, których nie
 dawno miał być apostołem
 z gniewem udarował kula

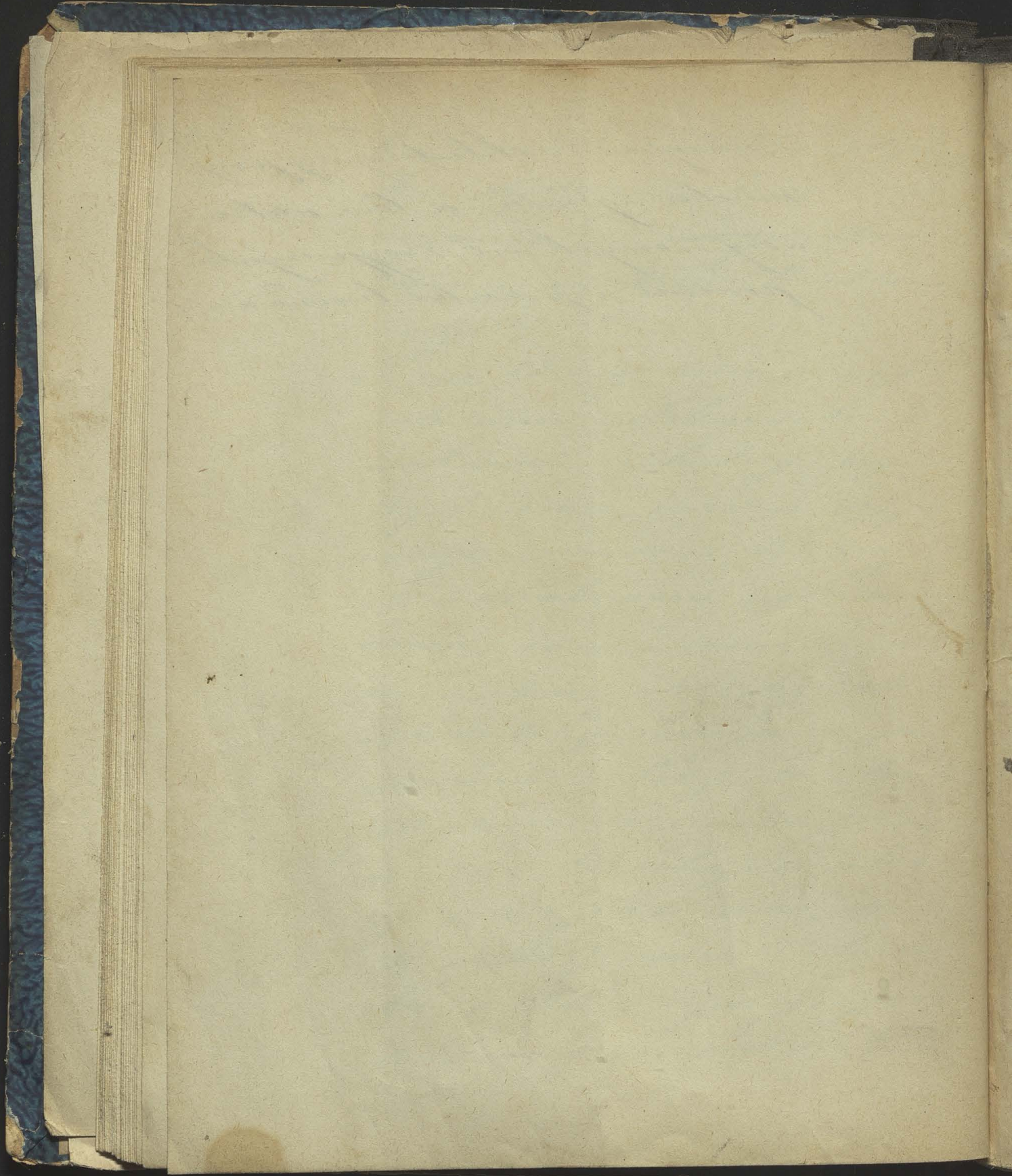
kierem, a stół zawotał, że jest pol-
skim, słackicem i że w rodzinie
swojej między innymi antena-
tami miał kilku Kartelanów
i wojowników.

Co rzą bardziej, mowa się po-
czubawania dokumentów po
archiwach do historii prywa-
tnej, ródów, co rzą więcej po-
wołujące w świecie towarzysz-
stwa heratryczne i stowarzy-
szenia ródowe świadczą, wymo-
wienie stem, jak potęga stanu
słackiego rozwija się po-
wreknie. - Potęga ta właśnie
jest powodem, miotania się
na nią, bezsilnej demokra-
cji a na zakończenie mównicy
ta walka porównała z tą baj-
ką, w której odposzywanego
Łowa mucha niepokoiła. -

V-38²⁶

Z nadejściem chłodniejszej pory
muchy zginęła, a lew nabra-
wszy nowych sił z wyprzedzeniem
powstał i pozostał lwem nasel.







Odczyty
o Szlachcie w ogóle i w Polsce.

VI.

Szlachta polska.
Nobilitacye, Swirowatki, Indy-
genaty

16

~~dnia 8. Maja 1848.~~



ponac

Lamin zakonny my mniejszy nastep
 odrytów naszych obywateli wroim
 do kraju naszego, w sprawie jego niepo-
 dległości i w kilku słowach postara-
 my się wyjaśnić pod względem etno-
 graficznym skład stanu starożytnego
 ludu, i o obrac jego prerogatyw i
 przywilejów podany przez nas wy-
 zej zarówno tyż się słaboty pol-
 skiej w wielkiego podkoczemia srope-
 wego. - Czeki i Kwi maronickiej
 powstałych plebiscionów już nawet w
 czasach Karolina Wielkiego spoty-
 kami słabte jako Kwiarów na rusi
 i nobilitowanych potomków narodu
 azjatyckiego ormiańskiego. - Do nich
 po unii horodalskiej przodkowie, po
 unii zaś Lubelskiej rycerstwo przybywa
 licznym następ. słaboty litewskiej jak nie-
 mniej garstka dopuszczonej do zasoreg-
 tu słabotki tatarów; o nich
 wszystkich obecnie koleci mówić b.

Prze
my

Titul sławny na Gminowlandzkiej
Rusi dotychczas przez nikogo nie
został wyjaśniony; opierając się
więc na prawach prawdopodobieństwa
pozwolimy sobie postawić
tutaj następującą hipotezę:
Jak wiadomo nawet w czasach
odległej przeszłości naczelników
gmin cypli osad na Rusi nastę-
pujących naczelników wielkich księ-
ząt zwano powszechnie Kniarsia-
mi; do czasów ostatnich nawet
tytuł ten zwykli używai woj-
sowi we wsiach wotockach. Naste-
pnie z przebiegiem czasu tytuł ten
został stał się przedzielnym a wobec
pojęci germańskich o słactwie, któ-
re od nas wzięto na Rusi tytuł
tytułarny Kniarsia równany został
rodności słactwa. Tytuł ten
by najiniej nie powodził nigdy ja-
kiegoś kądzi kolwiek pokrewieństwa

i kmiarstami pamięzymi na Ru-
 si a wreszcie nietylko legendy dowo-
 dzące spokrewnienia i kmiar pami-
 jaja podług dania ~~przejazdu~~
 serażniejszych krytyków historycznych
 wytworzone zostały przez panego
 ryszardów przeważnie w wieku XVIII.
 Umię kmielska i kmiarskie kmiarskie
 rody czyli tak zwana ruska szlachta
 wcielila do rejestru szlacheckiego
 go i równana we wszystkich pre-
 rogatywach i przywilejach pol-
 skiej szlachty. — Porzet kmiarsów
 na Rusi był lubebnie nadar duży.
 Onim porwołimy sobie zażyłowai
 z Tomicianów słowa Janistawa
 Goroskiego napisane w roku 1504;
 tyż się one nietylko rodów ruskich
 na Litwie ale także i na Rusi.
 Enim vero est in Lithuania
 ducum vulgarium numerus ma-
 gnus, adeo multa sobole multipli-

Powyższe adanie Górnego się do szwabi obecnym polowca
Lwowiec norwajkiowy postarany przez tego w okolicy
Swira na Litwie: "Gumi Dabrowa, —
Jedzieć kmiar po obrowa. —

casus, ut possessiones plerisque
illorum, que majoribus eorum
ample fuerunt, egre ad vitam
sustentandam suppetant. †

Ruska szlachta wyjątkowo tylko
dochodziła do wielkich posiadło-
ści ziemskich; i to za swyrazaj
po całkowitem spolszczeniu, o-
gół porostawała po większej czę-
ści w niedostatku, a główną ce-
cha jego charakterem, była bi-
sność, odwaga, niejako więcej
duch korporacyjny do takiego
stopnia, iż we wszelkich spra-
wach szlachta ruska stała jak
się wyrażano kupa. —

W składzie stanu naszego szla-
ckiego, następnie widzimy
wreszcie nobilitowanych potom-
ków wychowców ormiańskich
z Arzy. — Zasługi na polu han-
dlu i przemysłu, jak niemniej

27-3 30

na przetłumaczonych Stumawoy
wschodnich języków przyniosły ich do
zarysytu słabeckiego. - Karimier
Wielki oceniając przytyczność Ormian
w kraju dalsim przytytek i wolności
wymawiania ich obrządku religijnego.
Na równi zinną szlachta męgu pol-
skiego spolszczeni całk. Anuagan
czyli szlachcie Ormiański, orwobiony
krola polskiego swoim gny-
skiem czyli herbem waleryi w stroj-
nych szeregach, zapatywał w rapa-
syzymności walizaych pyceray
lub na koniec jako biezły dragonan
pośredniay w sprawach diploma-
tycznych z programi innymi procy-
po politej basami tureckimi
lub tatarskimi. - Pomimo tego
wszystkiego, a nawet bogactw wielu
Ormian dosto, szlachta nasza po-
bitowanych Kasazumow ormian-
skich w opinii swojej biezła nie

jako mizy i niechętnie wcale osu-
kalanymi pokrewieństwa i kole-
gami. — Cimianskie rody sła-
ckie odznaczały się niemal stale
gorącą wiarą religijną, i ciekaw-
nościami domowemi; — Obecnie
są to prawi polacy, których wy-
różnia jedynie język obrodowy ce-
mianski.

Na równi a nawet pod pewnemi
względnymi wyżej orszakach naszej
szerepu lechickiego, stały rody sła-
ckie drogiego dla nas szerepu
Litwinów. —

Wzrasach pogańskich w krajnie
Polekna, w którym ²⁴ króla i wiel-
nego jako narelnika kraju, oto-
czonego wielkim gronem dobre
zastawionych wojowników, lecz
nie najdłujemy tam osobnej kasty
ani wyjątkowości praw. Dopiero
skutkiem szorstkich wojen pogań-

VII-4 31

skich Litwinów z nami, następnie
prerestawki i werty dwi misy
panujacemi dynastjami, obajga
narodow, pojscia o slachetwie
do nas prerestawione tam zostaly.
Umi horodelska i lubelska s bra-
tawry dwa wolne narody i stan
nas obu narodow slaly w jedna
calkowita i nierozrywna calosc,
w ktorej obok zupełnej równosci
nie bylo najmniejszej różnicy w po-
jsciu i zasadach. Jan taki
wrecz swadotychwas mierzmiem,
niez dodatkim i liczne koli-
gaje promisy rodami s la-
checkimi obajga narodow spo-
krewnily perve baronij i ridenty-
fikowaly potomkow pycerskich
familii z nad Niemna, Wisly,
Dniepru, lub Warty. -
Wyrosc charakteru slakty litew-
skiej nar potomkami or regu

lechnickiego, widziemy w całej przeszłości
naszej, promienniejszy i skromniejszy w
życiu, pracowitszy o koto dobra wspól-
nej ojczyzny, bywał szlachcic litewski.
Czastotnie wypadki Dziejowe zadaty
ciós niepowetowany litewskiej sla-
chcie przez zmniejszenie jej liczebne
i ubożenie kraju. — Na Litwie ró-
wnież przeważnie spotykamy się z u-
szlachconymi, ^{ami} ródami tatarskimi jen-
ców wojennych. Powstali oni, bądź z
zakładników lub wziętych do niewoli
przez wycieczkie wojska nasze Tatarów.
Największą ich liczbę wile wiemy
dotychczas według podania, nobilitował
Kazimierz Jagiellończyk. — Jedynemi
szlachcianami ich pochodzenia, szerepo-
wego obok nazwisk polskich są u-
miesserane przydomki tatarskie i
wyznanię wiary Mahometa. Językiem
ich obywatelnym jest język arabski, rozu-
miany przez nich tylko wyjątkowo. —

Nie tylko na ale
Człowiek Litwy (Kamienianka) on także 32
w niewielkiej liczbie, niektóre miejsca
wsi w innych prowincjach Prus
spolitej. — Człowiek porożyszych szere-
pów, których niewielkiemu posiadaniu
Kraj nas wiele podobno, Euroziemskimi
przez prawo indygenatu przysiężnych
do rejestru szlacheckiego. — Przez pokre-
wienstwa rasy te niemal zupełnie i ca-
kowicie straciły swój charakter, obcy
i złączyli się z narodem naszym szlache-
ckim. —

Szlachci nasz w ogóle w całej pre-
szłości swojej wyznawał ~~te~~ zasady,
której niejednokrotnie bronił przez
wzajemną krew swą własną, na otta-
rzu ojczyzny: *Deum cole, regem
serva patriam ama; in omnibus
actionibus nobilitas obligat* to
jest, Boga czuj, króla szanuj, oj-
czyznę miłuj, we wszystkich czyn-
nościach szlachectwa pilnuj! —

Rzucimy skiem tym sposobem skonia
pobiernie na rownoj stann salackiego
u nas i jego losy ^{dopiero} obecnie zrozumieci
możemy, dla czego literatura przedmowa
tu naszego jest u nas tak skapa i
nie wystarczająca. - Co raz bardziej roz-
szerzając się prerogatywy stann sala-
ckiego jako prawa ogłaszać konsty-
tucyje koronne. Dzieje zaś pojedynczych
rodzin spisywali skrotne listami autorowie
Herbarzy i Monografii. *Etat ter* obraz
historyczny salacki w ogóle jako odrębne-
go stann skrotom nie został a prze-
słość cała przekazata historykowi współ-
czesnej nam epoki wielki zasób materjałów
ku temu. - Lecz i w chwili obecnej niestety
malo liczyć możemy na to, by historyk jaki
zabrał się krytycznie do określenia dzie-
jów stann naszego w Polsce, albowiem
autorowie nasi żywią uprzedzenia rozma-
ite ku stanowi naszemu w przeszłości nie
będą w stannie z całą bezstronnością

godną prawdziwego dziejopisarza zajmie
się racjonalnym przedmiotem.

Demokratyzowaniu aż do szpiku nureni pi-
sarze nasi, współczesni, mają bezustannie
przed oczami jednej strony wypadek, niemię-
żawia ubóstwianego przez nich ludu przez
naszych procków, a następnie drugiej stro-
ny rozwój, stan naszego, uważają za główną
przyczynę upadku ojczyzny i ratują bez
względnej bezstronności swojej, wysytki-
antenałów, naszych przestępstw, mianem in-
famisów a w rzeczy prospołitej, młackiej
usilnie doradkować, rekome zasady demo-
kratyczne.

W podobnie fałszywych poglądach dziejo-
wych, do niedawna stawali tylko chwa-
lebne wyjątki, racuy profesor, wrochnicy
Targeltonickiej Józef Trujski i autor
Słowa dziejów polskich zmarły Waleryan
Wroblewski; reszta przekonanych, klasy-
cznych historyków, par wredoty na fał-
szywą drogę i dzieć dalej po niej z Dzi-

wnym uporem i zaślępieniem. — Za-
pominają oni miastety, iż znane
swoje w Europie, i znana potęga pań-
stwo Lechitów zawdzięczało jedynie
Dzielnosci, i kontęci, naszego stanu,
i na koniec gdyby nie ten ostawiony
stan, to kto wie, czyby lud polski
oddawałaby się pod panowaniem
okrutnych, wyznawców proroka, lub
nie mniej dziekich, wschodnich, naszych
sąsiadów. Gdybyśmy mogli obecnie
bliżej się rozpatrzyć w owych tak na-
zwanych uciemiężeniach ludu naszego
i porównać takowe ze stanem ludów
zachodniej Europy to i w takim sa-
mym przekonaniu byłoby się jawić, że
stan ludu naszego byłby bez poro-
wnania lepszy i stokrój chwiejszy
jak w całej współczesnej Europie;
gdyż jednym słowem, to wszystko co
w stosunkach z ludem naszego słaboty
miałoby być pa, występne i karygodne

M-8 34

to wszystko ustanowienstwa cywilizo-
wanej Europy, określają jako proste wy-
niki prawa i obowiązku. - Nakoniec
pominijmy jeszcze, iż tak zwane Dzisiaj
mby wyraz woli ludowej w formie prisi-
kajdamaclik, są one pochodzący z pod-
noszenia wschodnich najbliższych sąsia-
dów i miały na celu ^{tylko} gwałty i rabunki.
Tęch kilku stowach wracamy do
przedmiotu naszego.

Wielkość lubeńa stanu naszego sta-
chackiego, ani dawniej ani dzisiaj do-
kładnie nie jest znana; mieliśmy
spisy stankty Anropatnickiego, Waw-
skiego i Malabrowskiego. - Wszystkie
one są za szrypte i błędne; ostatni
z nich podał tylko 10,222 rodzin, wle-
dy, gdy przybliżenie na podstawie akt
i dokumentów Suiba ta prawdziwie-
śnie przechodzić musi cyfrę dwa
kroć sto tysięcy rodzin. - Niektórzy au-
torowie usiłovali robić spisy czasem

nawet z dodatkami humorystycznymi,
jeden z podobnych rejestrow znajdujący
się w aktach grodzkich ~~Przemyskich~~
z roku 1754 a ułożony przez beriniem
nego pisarza porwołimij sobie tu za-
cytować w całości tjedy się on nazwisko
niekolejnych się na „ski”

Turecy, Turlej, Rej,

Salachta to hej, hej, hej,

Strus, Cuzr, Kos, Polacy

Indzie to są, nie ptacy

Koscien, Bonar, Fredro, Piwo

Jest tego w Polsce co żywo.

Trapania, Mleko, Smietanka,

Smista, Ostreszko, Strasz, Pranka

Brzoska, Strzałka, Trepka, Hotek.

Z drewniana, salachta pan Borek.

Jordan i Fulgierda stary

Grabianka, Pernus Celary

Jaryna, Romer, Mancina

Denhof, Bataban, Sylina,

Ostrog, Skarbek chwalibog

Bazacna to salachta dalibog.

VII-9 35

Rusroyc, Tawra z Wierowatym
A coż konu borie na tem
Lasser, Durbicis z Woronirem
A Gerbart, Hoc z Wesowirem
Lokol' Kirssten i Rogala
Znajdziesz w Polce Annibala
Trembeki i Szembeki
Tuz szlachta polska na wieki.
Obuch, Rynowie i Flaxa
Wzystko to jest w szelara.
Grot, Florjssz i Karabela
Jest czeim bic nieprzyjaciela
Felicjtyng, Felos i to Allos
Aratem Mosszyn i pan Los
Szczuka, Karp i Szisz
Miezyby to, i tych pisz.
Mytko, Motowito Korysko
Prisz z Przeszkiem praniegorysko.
A Szoboz, Perseniat z Gnievossem
Szlachta to sandomierska w szem
Koniakt, Bronis, i Dichtowie
Zmiewierni Wnrunkowic

nawet z dodatkami humorystycznymi,
jeden z podobnych rejestrów znajdujący
się w aktach grodzkich ~~Pruskich~~
z roku 1754, a ułożony przez bezimiennego
pisarza porzucił sobie tuż
cytować w całości tj. czy się on nazwił
niekiedy ^{przychodzą} się na „ski”

Turecy, Firlej, Rej,

Salachta to hej, hej, hej,

Strus, Cuz, Kos, Polacy

Indzie to są, nie ptacy

Koscien, Bonar, Fredro, Piwo

Tęst tego w Polsce co żywo.

Trapanica, Mleko, Smiedanka,

Simsta, Ostreszko, Strasz, Pranka

Brzoska, Strzałka, Trejka, Kotek.

Z drewnianą słabita, pan Borek.

Jordan i Fulgierda stary

Grabianka, Permus Celary

Jaryzna, Romer, Mercina

Denhof, Bataban, Sylina,

Ostrorog, Skarbek Chwalibog

Bazacna to salachta dlabibog.

Głaz w szlachetnych pirock
 Charaim, Wereszaks z Asakiem
 Kolla czaricie z takim strivakiem.
 O domu pana Terettkiewicza,
 Dowiesz się u pana Hulewicza;
 Barycka Baldy z Kuropatwą;
 Ot bies nawał szlachtę nie łatwo.
 Undorff, Bandynelli, Feli,
 U Kaufla bardzo weseli;
 Stromboz, Sarburt z Ordega;
 Już niewiem co ci wyłoga.
 Krupke z Piemaiskiem napisorem,
 Istere, Dzierka z Ulysem;
 Mier i dawny Ligisza,
 Pisanny tu Wężyka i Węża.
 Niemieryje, Telka z Pinkowie,
 Rozick, Cyryna Preysowie;
 Butler, Brechwa i Rogozas,
 Doderkats, Gniewek, aż agroza.
 Nencha, Hunzer i Dxiapoty,
 Szlachta to szierej roboty;
 Buhier, Bekiesz i pan Ruy

Szlachta ledwie mi Kalmuz,
Laklika, Ciotek, Pierrchata,
Bal, Laszko i Grzymala. -
Antewicz, Deboli Goni Sakin i

Kryppopisz
Nie sz misdy
szlachtyngisz.

Kerkiessa Bogatko, znany też
i Tysre -

A kto wisiej wynajdzie, niech i
tych przypise.

Na zakonienie obecnych odkrytów
naszych, musimy sobie postawić
pytanie, dla czego w obecnym
wieku, prastary, zażytek przod-
ków naszych, ów klejnot sla-
checki ponieważ w opinii ludzkiej
w pomniejszenie i niby inac sa-
tak zwanym Duchem czasu,
ludzkości kaze, cenic i wnosic
osobiste zasługi. - Odpowiedz na

71-11 37

to z daniem naszem jest nader pro-
sta i łatwa: Jeszcze wielka rewolucya
francuska w końcu XVIII wieku
burzą i mordercą wszystko w morzu
krwi prelaciej utopita tysiące głów
członków najstarszych i najpręż-
szych rodzin szlacheckich i serwa-
wszy tym sposobem z przestolicą uwien-
czyta i postawiła na piedestalu starych
opracowników, tych mędźców, których szata za-
stęga było jak najobfitsze prelacie
krwi szlacheckiej. Szlachta francu-
ska wtedy w obcych krajach szukała
schronienia i tym sposobem zamie-
szkawość w tych krajach i związanie
krwi polskiej z obcymi, dala
przez te tym rodem, które gachowat-
wość owe iuroziemskie nazwisko
następnie cnoty owych przodków nasza
Dziś, saerdyt pracować na dobro
przybranej ojczyzny. Nowe tedy wylijesz
kolenia owych oprawców wielkiej re-

wolności w materialnej presentości swojej
która się chlubić nie mogły, miały
przed oczami swych ojców gwałty i
rozboje, idąc więc za głosem natury
światełkijskiej spóźnioną pamięć swych pro-
ków, dumni, musieli a w nowych
moby zastępnymi osobistych smutkami sta-
siebie chlubić. Matrycja we wry-
stkiem zachodnie krąży ojczyzna na-
ra jak dawniej tak i obecnie nie po-
zostata w tyle i siłę jej synom niewy-
skorenioma i serce niezawońi otaropol-
ska porwałata, styla naśladowata
przykładu zagraniczne, - Dwie rewo-
lucje nasre w wieku obecnym, te dwa
wielkie moralne wstrząszenia były przy-
czyną, iż zasady chrześcijańskie po-
wrechnie i zaskowicie u nas pre-
wrepienie nie zostaty, a nawet mo-
rency dodai do sumienia, iż wie-
lokrótne zbawienia a drogi enoty sta-
shekiej, przekazanej nam przez na-

24-12-58
szybko przedków najpiękniej powsta-
wały u ludzi, którym zdawało
się, iż na tej drodze znajdą no-
wy a skuteczny sposób do od-
nowienia ojczyzny. —

Dziś po ostatnim rozbiu mo-
ralnym i fizycznym z roku
1863, wiodący na drogę przemys-
łu i skrajnej pracy około mate-
ryalnego dobrobytu kraju, wie-
lu usiłując w sobie zagasić du-
cha moralnej ludzkości i wrel-
kiami sposobami (morebnymi)
stara się tylko o ^{mm} ~~poprawienie~~ ^{poprawienie}
swoich sposobów materialnych.
Nic więc dziwnego, że w takim
stanie przewyższy wszelkie wyso-
cnoty i przymioty moralne w o-
sradkach tych drewnianych wyrobni-
ków, stracony na wartości, ate-
izm, demokracja, demagogia
i niemoralność murają w
naszym społeczeństwie, a pojs-
cie o gwałtowne osobistej wygó-
rowała do najwyższego ~~stanu~~

1840
H. 10

stepnia. Na zakończenie
tych słów i ostateczne wyjaśnie-
nie kwestyi, którą tak długo
smy się zajmowali pozwoli-
my sobie przytoczyć jeden
smutny ~~przypadek~~ przykład,
bynajmniej nikogo osobicie
nie dotykając i nie mając na
myśli ani przyjaźni ani nie
przyjaźni naszych.
Oto pan X. pracowity, skrzę-
tny wyrobnik powrodońskiego
chleba, ber wiary, religii i
zasad moralności a gorący
czciiciel i zwolennik tak rwa-
nego ducha czasu, gorąco
i w poie czła prauje. od da-
wna nad przysposobieniem for-
mny i pomnożeniem rasu-
gi osobistej. Wobec ^{tworzących} ~~wszystkich~~
okoliczności praca ta dwie
mu niesford i srodki zale-
dnie staroż na skromne utrzy-
manie; z pomnożeniem podi-

U-13 39

ny potrzeby, rosna i w chwila,
w ktorej ustlony rod Jeracla
z mierzmierna, lida, miał
mu dostarczył materialne
skarby, staje przed nim pan
Y. jako szary stonek obcego
i wrogiego kraju i proponuje
dobre wynagrodzenie, kryje i
owery za skromny obowiazek
spieca, dorajca, w chozditu
tylko o to, by pan X. wspol
ziomkow swoich a z podobie
go panowania, bzdarych
skrotnie spioywal, prymosii,
wyprzedzwal sie o stosunkach
i zar na miesie jego pise
mie, wiadomiam. — Pan X
ber sturorego samyotu wi
dra przed soba, z jednej strony
piemare a z drugiej oznaki
zaslugi osobistej ber nakania
sie, najmniejszego przyjmuje
rarityne wezwanie i spote
ucustwu naremu przybywaje
Don dorajca. — Ludzie erciiele
drisiejszych zasac bezwodynie

narywa go orłowiekiem pra-
tetycznym, a otrzymane kry-
ze i powry i powry dodad
blasku osobistej zasłudze.
sumienie ras' u orłowieka
bez sumienia; choćiar oso-
bicie zasłużonego spi' snem
wreornym i swarzym, więc
wyrzuty jego nigdy nie jako
ic' nie beda, tego, ktoremu
brak wszelkich zasad mo-
ralnych, religijnych.

A teraz wypadek obecny
duniesimy do orłowieka tak
zwanych zasad konserwaty-
wnych z tym dodatkiem, iż
bieda i ubóstwo dotyczy jego
rodziny; i staje znova przed
nim ^{nowy} war. kusiciel i w pis-
knych a gładkich wyrazach
przedstawia swą propozycję
na co porowy orłowiek
kwi i ducha przyproinnian
wsry ~~z~~ żywo z astuzgi, przych
prodków osobiste oko dobra
ojczyzny wclajac, a page sa

IV-17 40

tana, quia nobilis sum³
(„projech' prec' ratanie,
bo sluckielan jestem“) wy-
rma kusinela sa Drwici
i wicka reka straca re scho-
dow. — A chowar w domu
sluckeckim porostanie na
Dal usra i bieda, lew on
sluckie i rowina jego z
system i niepokalanem su-
nieniem presredtory pres-
ciernie i glogi po dlugole-
tnich walkach ziemskiego
zywota staną u stopi tego,
ktory hojnie wynagrodzi pier-
wienia i dolegliwosci a w wal-
renie wickiej pokusy wrna
za rastngg osobiste.

Pomnijmy nakoniec, iz jako
wlonkowie stanu rycerskiego
sluckie wrodzeni całym
zywotem naszym wimmismy
dowodzie sluckstwa i ho-
naterny przed kom naszym
skladajmamy cudami na

17

skemi a wtedy tylko dook
zacnych potomków jak ongi
Die manes w pogańskim
Przymie i Duchy przodków
czyli będa, z nami i przyszłe
cał nam będa, jak gwiardzy
jasne i wyście na trwałej dro
dre ziemskiego żywota na
nego. — W młodości naszej
powszechnie wiodło kraj, różnie
cajmy ustranowanie głębokie
Dla wielkiej przystośći nara
Du naszego i wielkich zastaw
potoczonych przez antenatów
narzył a w takim tylko razie
stan nasz silniecki będzie
miał prawo powstanie i gę
boki wiara w Opatrosi
Dostka, megoys' stymuz dewi
re, królów narzył: „siveus
nobis itum qui's contra nos”
to jest: „Gdy Bóg z nami, któ
preciwko nam?” — A wtedy
tylko równie zaniłkna pier
mierki i słowem i piórem

24-15 41

zarządkach precyzjonistów a
narodziły w posłomkach
prastarych nowów orlańce
skibi uroci rasturionych
Krajowi i Kosciotowi pra
wowieńczych ożywi

O nobilitacyach.

i inygenacye. i wyzobaczenie

Na polu chwytⁿⁱ prany
Knapcy prayskiwano u nas
orlańców, które dzielilo się
u nas od czasów najdawniejszych
na prastare takwane u Niem
ców „Vorral“ i dyplomow^{ka}
i Briefral) do tej ostatniej kla
sy należeli nawet Skartabellai
czyli w goryszym języku swani
Lornacki. —

Turyski prastarych nowów orlańce
skibi gubią się w niepanizacji
wielko, nieważniejszej, a toli
nad porstek wieku XI; i wówczas
nobilitacye odbywały się zwykłe
przez Królów na samem miejscu
zastęgi, z tam więc dzieje rości

rozporządzenia ois wykle notne
mi legendami o urolackim
pierwszego protoplasty: dypl
mów nobilitacji nie było i
był gwałtem nie mogło tak jak
współcześnie w zachodniej Eu-
ropie pasowanym rycerom
pamiętajmy nie nędzawali dy-
plomów na rycerstwo a tylko
heroldzi ku temu ustanowie-
ni wpisywali w woyh krzyżach
imię i zasługę nowo kreowanego
rycerza. — U nas heroldów nie
było nigdy.

Proniższe przeważnie duko-
wnego stanu na kartach swo-
ich roczników kreślący pre-
dewryolkiem dzieje Kosciel-
ne nie zawracają wzięli fo-
kuserkie czyny arkołowick
Dzielnych i zasłużonych bo-
wiczników ludzi. — Zresztą
w kraju, w którym orlache-
tne czyny były i poniektąd uwa-
żane za prosty wypadek opel-

M-16 42 8

niowego obowiazku wygladem
ojczyzny, mniej na nie wra-
cano uwagi, i dla tego nie
worytkie nobilitacyjne prasta
rych, rodow zapisane zostaly
a tylko niektore bardziej po-
tyrne legimny warty poda-
niowo do Dziejow.

Silakta Drugiego rzedu tak
zwana dyplomowa raryna
sie z chwila, do ktorej dosly
Domas Dyplomy nobilitacyjne.

Innyz wronosii Saalendor
Cracki w swem dziele o litew-
skich i polskich prawach
podal ogolna cyfra nobilitacyj
Do czasu wrobcim Kraju w ilo-
sci 1856 atoli cyfra ta w danem
nasrem jest mesokladna, a
tylko zrobiona przyblizenie.
Cni moremy waznie o tem,
w Cracki rachunek ten wy-
prowadzit z krazz Metryki ko-
ronnej w Warszawie tak rwa-



nych Sigillatow, i gdyby byl
porejmat karta za karta
wszystkie księgi aktowe, wry-
słukh sądow w Polsce, bylby
nierównie cyfrę to o wiele
bardzo powiększył. Najdawniej
ze dyplomata^{ta} Dyf nobilita
cyjne Potyhras nam znane
siggają wieku XV. Zaním
przy stajimy do przeglądu praw
o nobilitacyjach i wywodach orla
chectwa na podstawie kon-
stytucyj koronnych chwilowo
zastanawimy się nad dyploma-
tami nobilitacyjnemi a to
głównie pod względem formy
takowych w porządku chronologicznym.

Wroclen 1448, dnia 18.

Wneonia Polestan Księża Ma-
zowiecki i Ostrołec za twier-
dra słabego pochodzenie
urodzonego Marcija Ochęd-
skiego s. Grymata a to na
podstawie raprysów rnych swia-
dectw słaboty zgodniej w myśl

statutu wileńskiego. VII-17
83

W roku 1455 w Piotrkowie dnia 30. Czesarza król Kazimierz Jagiellończyk nobilitując Wartawę Potryszyną Prusaka a to za zasługi na stepie; Wrasie wojny z Andwisiem d' Erlichhausen mistrzem Kuryackim do miasta Chojnicy rozkaz królewski by wojsko polskie walkę z wrogiem stoczyło chwalebnie odniosło, niezatę odwaga i znajomość sztuki wojσκowej wroga na raniach napadł, wojsko całe Kuryackie do wielkiego pomieszania doprowadził i wiele nieprzyjaciół zabito, w Braich Oernarda do niewoli wzięt i wywieziony nam o rad a także w orzech królewskich w następnych wypadkach wojny zawsze chwalebnie walczył.

W roku 1499 dnia 24. Parciernik w Krakowie Jan

Obrażył w dyplomacie swo-
im nowi, w Jerry Morstyn
był jednym z tych, którzy
w niezgodną rasę swą
innym prowadził, jako obywatel
szlachecki krakowski przez
cały żywot swój nam i sercy
poprosił tej jak najwzrost rasę
znowu, a to za ręką komitetu
świadectwem Jana Amora
z Tarnowa Kartekana,
Smytka z Jarostawia wojewo-
dy krakowskiego i innych
Dostojników Królestwa na-
szego, pochodzi on z rodu
starożytnego Klejnotników her-
bu Leśna, którego zasługi
mnie są poszczególnie w Kró-
lestwie naszym.

W roku 1543 Dnia
29 Czerwca w Krakowie Król
Zygmunt za Świdryga przyrzekł
cesarza Maksymiliana w
Konstancji w roku 1507 wy-
dany i nobilitację Fryderyka

17-18 99 8

Jana i Mikolaja Frylingow
wraz z potamostwem a to z przy-
czyny, ze odmarzli sie mile-
ni i wiernemu uslugami ku
nam i w cesarstwie w wielkich
i swarych sprawach, w wojnach
i czynoscach w wielkich przez
nas i przez nas.

W roku 1559 Dnia 3^o
Mareca w Piotrkowie Zygmunt
August ratowemajac nobilita-
cyę wyrej przez nas przed rokiem
1455 podana miowi o rasie
zalka wnuka nobilitowanego
Mactawa Wladyslawa Petrycy-
na, które wylicza w sposobie
nastepujacy: "Z mactawyni wy-
borowego iolniera choragwia-
mi utrzymywaniem i własnym
koscieniem, brat miedzi w obronie
krajow i infanterykow, i linne
posreby z nimi i obec nas
stowoy. W wyprawie przeciwko
kozackim, Moskiewskiemu, mia-
sto Dorpat i rannek, Legor gwar-
townym napadem i wasnaje
Quatre rajgt bronja i z tepe."

Swierdzy wroste wyucierki, wy-
niae nigdy wyisronym, ten
zawre byl wyisrca, dla nasze
go berpiewenstva, Krolestwa
naszego obrony, sye: Krew
wstrona na skrzydlatk wojnyto
ryb. -

W roku 1563 dnia
16. Marca w Pidszkowie Zy-
gmunt August nobilitujac Pio-
tra Poljaka Dobrze mu i naj-
jamijszym poproednikom jego
zastawionego, wyjawys gminu
Do lirby slankty, Krolestwa na
nego godnosci i na listowna
prosbę senatu Hieronima opa-
sa Tynieckiego, Jana Dwora-
nna Krolewskiego i Marcina
Krypanowskub herb Swinka
i innych przyjaciu i wielo do-
wierzonych rodu Krypanow-
skub i porwala pierstowac sie
herbem Swinka nietylko jemu
samemu ale i wyszalkim pra-
wym jego potomkom

1) Dyplom ratowany.
a)

458

W roku 1850 Dnia
6. stycznia w Warszawie Wielki
Józef Patory za zgodą sejmku
jęcych stanów a za zasługi polo-
zone w czasie wojny moskiew-
skiej nobilituje Walentego
Wasilka czyli Wyszowina ko-
starzyka ze słowa nadaje
mu nazwisko Polotynskiego
i nowo utworzony herb Poloty.

W czasie tej wyprawy wojennej
wielu jeńców innych Dobrego
stronnych otrzymać uszlache-
nie, jako to: Kasper Wieloch
wieśniak ze wsi Miastkowa
jako Wielochowski herbu Jeli-
sa z odmianą, Walenty Lap-
czyński drukarz i tytuł na
wiskiem i herbem Jelitara z od-
mianą, Fryderyk Bernar-
dyński pisarz królewski
z tytułem narwiskiem i herbem

Am prelegent okazał oryginał dyplomu publicznie
sui

Jelita i Odmiang, Thuyrtel
Stefanowicz jako Plezkanowski
herbu Pogoni III, Gorlewski
i herbem Jelita i Odmiang,
Baryli Biatokurowicz i
herbem Pociak; Wójcick
Wanki Stowiencki i herbem
Jelita i Odmiang, -

W roku 1589 dnia 15.
Kwieciana w Warszawie przy
Sygmunta III uobliłowanu
został Jan Wadman do-
wódcą rątegi miejskiej, któ-
ry odwaga swoja był przykła-
dem obywatelom i przyornit
się do obrony miasta.

W roku następnym
w Warszawie dnia 13. Kwie-
ciana także król uobliłował
Walentego Remera i nada-
mu herbu Gajmata a to na
Przełaz obrony bramy wawej

46 74-20 8

Prewora i raptowanie nieprzyja-
ciół.

W roku 1596 Dnia
5. Maja w Warszawie Zygmunt
III. wstąpił Wojewoda Saga-
nowskiego przerzając, na skutek
do czynów sławnych przerwano
tego, który we wszystkich
wyprawach na Moskwę za księ-
cia Stefana potorył zastąpił
przy oblężeniu Polocka i nie-
cierpiał pierwszy warty ^{na} na
mary i wroce męstwa nie-
chającego porostawid.

Też w roku
1597 ^{14. Marca} w Warszawie Janistawa
Szepflera nobilitował, który w
Krakowie po bastankach i uforty-
fikowaniach pilnie i w dzień
i w noc starożernował i przy-
mat.

W roku następnym 1598
Dnia 12. Kwietnia w Warszawie
też mianował pierwszym Dzie-

Germanowi nadał starostwo
a to przyrzeczył tenże sobie
wycierki na nieprzyjaciela ję-
ców i chorągwie wzięte w
Krakowie słojd wawersz pod
sierpnia, a wolem lewe ramie,
ustrait. — Od początku wieku
XVII co raz częściej spotykamy
się z tak wazną nową słuchką,
której liście najwięcej pomno-
żył król Janisław August
a do której wron ostatnie
z czasem miał należeć cały
naród w myśl konstytucji
30 Maja.

Wzrostł woi dnia
13. kwietnia Zygmunt III
w Warszawie na sejmie po-
dwoi Półgłowi słuchec-
kiej Jana Podniewskiego i
owobit herbem Jemioł.
I dyplomem, no liłi tajnego
powołaniu sobie rayłować w
języku w. ^{języku w.} ~~języku w.~~
oprysty m. przekładzie następ

następnym: "Od lat wielu
 rywał woj on w wojsku tra-
 wił, po koronacji Naszej pod
 znakami Jana Samojewskiego
 hetmana Wielkiego Koron-
 nego w towarzystwie Piotra
 Myszkowskiego kwatermistrza
 Anielskiego prewenta wojska
 Maksymiliana Strykowski-
 na w Austrii w potrzebie pod
 Byryną, wielkie waleczy,
 następnie pod Ceorgi i Kor-
 skami wojując radnej miłości
 i wierności swej tak ożywił
 odwagę sposobności nie
 opuścił; w wojnie do Maltan
 wyprawie imię swe z prośbą
 młoczeniem Konning Gabryela
 z Teryna Miernika Korone-
 go podał, a także między pier-
 szymi rywalami w powrocie
 wojny wreszcie w wielkiej
 wielkiej waleczności na rękę się
 wzięł ^{wojskiem} chorążym jedynym



przyjanielaka i brach jeniów
wodrowi Janowi Zamojkiemu
przyprowadit. -

W roku 1605 dnia

24. Lutego w Warszawie na sejmie generalnym król Zygmunt III Kazimierz wpisai do rejestru orla chekiego Jana Awaka Ormiana i Kamienia Podolskiego umieniajaj narwisko na Walekowskiej a to glownie zastawieniem sie Jana Zamojkiego i Stanislawem Potkiewskiego nie wylorajaj atoli jego zastug skwarajet. -

W roku 1606 dnia

17. Marca w Krakowie Stanislaw Koniecpolski obrziny koronny za syrtliwe ustugi i dawnych czasow a glownie za obronę od Turkow Swierzy Jarowieckiej glawetnego Bogdana Szepersowora Spisowskiego wójta i obywatela Jarowieckiego do

VI-22 8

herbu swego przyswojona i 48
przynęka wniesi instancję, za
nim do króla; stanowiąc o nobili-
towanie. -

W roku 1609 na sejmie
Lamre król Zygmunt III oddawa wła-
ścicielstwem ks. Gabryela Pro-
wanynosa re imię narwiszka
na Władystawski, a to uwzględniając
godności i usilne staranie, które
re około królewicza ogłasza nasze
go Władystawa nankauli b
głębokości czynił i czyni i nie
zaniedbywał. -

W roku 1616 na sejmie
w Warszawie senre król ratował
Dnia sławęstwo Hieronima,
Aleksandra, Bartłomieja i
Gabryela Sembecków. -

W roku 1624. Dnia 23
lutego na sejmie w Warszawie
król Władystaw IV nobilitu-
je Mikołaja Lander sekretar-
na królewskiego wraz z protom-
strem i nadaniem herbu

a to za zasługi polowane
w czasie wojny pruskiej w
bitwie morawskiej pod Golanem
Wroku 1654. Dnia

30. Lipca w Warszawie na
sejmie Jan Kariniarz również
za zasługi Do rządu osłałty za-
luzna Jana Martynosiowicza
z potomstwem i z nadaniem
herbu narwańskiego Stoi. —

Wroku 1657 Dnia
7. Marca w Czeszowie tenże
Król za cnda waleczności Doka-
rawe w czasie wojny z Tatarami
i Kozakami pod Beresteurkiem
i Hwararem Do rejestru osłałke-
ckiego wpisai Karę Jana Do-
gusławca Petryczyna. —

Wroku następnym
Dnia 26. Lipca na sej-
mie w Warszawie tenże Król
Tępotego Tomkiewicza greka
obywatela Lwowskiego za czyny
chwałobne w wojnie Kozackiej

orzadzia prerogatywami slabeckie
 mi nadaje temu za wola ko.
 Mikolaja Karimowskiego po kan-
 clera koronnego herb Bielins. -
 Oryginal tej nobilitacyi bzdany
 wlasnosci Antejnego sekretarza na
 rodowego imienia Ossolinskih
 za taskawym rezwoleciem saraxu
 obecnie przedstawiany jako wior
 Dyplomator Kislowskih z wiktora
XVIII. Pratindekoracyi

W roku 1672 Dnia 1. Maja
 w Warszawie za nastego kwawa
 polozone w wojnach se Szwedami,
 Moskalanami, Chorakami, Wzgrami
 i Wolochami na Siedmiogrodzie
 i w Prusach strzymuje od tego kro.
 la mzygenat Piotra de Castellatus
 Dismot. -

W roku 1672 Dnia 24. Marca w Warra-
 wie i Ukhat król nobilituje za ra-
 stapi wojenne Karimiera Jankow-
 skiego i nadaje mu herb Jasieniryk.

1. In prelegent skarat oryginat dyplomu publi-
 cznosci, ktory ten rami cawozany. (e)

W roku 1673 Dnia 3.
Kwietnia na sejmie w Warszawie
rownież za nastugi krwawe przez
Michala Króla podniesiony
Porozumienia solanki Zaskaryan
L Karzykowie i nadaniem herbu
Lubir a to za zgodę Kiejnotników
tego herbu Strabitskich -

W tymże samym roku
Dnia 13. Kwietnia ten
że król na sejmie za
nastugi krwawe wola-
cha Henryka Henrykows-
kiego ordabiję go Kiej-
notam Brochwir II.

W roku 1676 Dnia 25. Marca w War-
sawie na sejmie Aleksander Heintke
podpułkownik za nastugi potiorone Kie-
lowi Michalowi za odwagę i miasto
w wyprawach na wroga stryżnię
Klanki i nadaniem h. Kater.
Dyplom nobilitacyjny białej wla-
sności rakława Cossolinskich tu
przedstawiamy. J.

W roku 1677. Dnia 17. Kwietnia w
Warsawie Jan III za czynny udział
chwałoby w wyprawach na Moskale

50

58

Wzgroń: Włodków urodzaka ja
Kobari Ballarara Kulekowi
skub. —

Wroku 1850 Dnia 18^o
Lipca w Warszawie, tenże król
nobilituje Jana Jerzego Henry
ka, który walował dzielnie w
wojnach z Turkami, Tatarami
i Wzgrońmi. —

Wroku 1850 Dnia 1^o
Maja w Jaworowie tenże król u
rodzaka Jana Dębni a to z przyor
ny, w tenże w całym kościele ras
patryi cehaus warszawski w amu
niz i różne potrzeby. —

Narokowienie nobilitacji wieka
XVII niek nam wobec borie raytorai
Anstowa Jana III:

Klejnot szlachectwa, jedyna anoty rekomp
pensacja tak jest ^{niezmiernie} na całym świecie
szacowany, że gomic gównosia, i podobaj
ka, im więcej ani straszeniem alex rycer
skimi dzielami, krwis a ^{nawet} seyrnem naby
wai potrzeba. —

Wniozinyj uem potem szlaciem nobilita
cyje odbywały się mniej niż się jak w
wieku ubiegłym. Głównie zaś w r. 1850
Lipca nad wyjątkiem ra flamin stawa
Augusta, gdy minister rosmarskiego

stanu Turcji przez ostatniego
Króla ustrakonem zostało.
Jako wory powołany sobie prze-
soygi Pataj w Krótkości nastę-
pnie nobilitacje:

W roku 1765 Dnia 15.
Maja w Warszawie Król nobilituje
Teodora Dessana i Dominika
Dobrowolskiego nadając im stan o-
statniemu herb Łaska.

W roku 1775 Dnia 22.
Września Król nobilituje Jana
Bakawina majora wojsk ko-
ronnych w ^{koronatorskiego} inżynierii a Królowie
Przypospolitej zastawionej.

Następnie w ostatnich
czasach przedrobiorowych, gdy kon-
stytucya w roku 1795 dowodziła ota-
chcie zajmować się handlem i pre-
mysłem, oparty karny nobilitacje
osób zastawionych na polu około
dobrobytu materialnego w Kraju.
Tak niektórzy zostali ustrakone-
ni na otwarcie banków, inni na
wprowadzenie fabryk, a inni na
skonieć za odnawienie się w nau-
kach i sztukach wyzwolonych.

Dyplomate ratowania (C) H

Wspone porobiorowej
 Amyszej do obemj chviti nobilita
 eye pruz p obycz pamijajch robio
 w formzi charakterem roimis
 sie calkovno od potokulka bda
 nie rar onaka wstrzetych dla
 krajn vstolz juv tem samem me
 naterz do predmistu narago.

Teraz prechooviny
 Kolei do pomnikoi pravovavstva
 v mozajch sie do nobilitajzi i
 vstavov orlarhekih.

Pravo o vstavkemeniach
 u nas v igole vveli sie na try epoki:
 1. pierosej od vrasov najdavnej
 vnyh do roku 1548 krol sam
 proprio motu et auctoritate
 nobilituje; 2. drugaj od ro
 ku 1568 na moy konstituciji
 v roku 1548 plebeji byli prevra
 ni na vstavstvo jadv na sejmice
 ra vstav moczny panov prav albo
 v vojse dla marnego v mstove
 svego porynania, vricnosii;
 na koniec v ostatnej povel svo
 va mianaka vstava do davnyh
 prav svink. - W

Teraz od ogólnych rysów rasy prasy
Do szczegółów. Honoratynya roku
1601 w artykule o nowoortlandie
obrotura ni kwatę sejmnu roku
1578 podaje, iż bez woli pana
driedziwnego podany jego me-
more otrzymywał ortlandtwa,
Honoratynya 1613 roku ustanawia
aby nobel nobilitowani stawi-
li się ze swoimi przywilejami
na przyszłym sejmie dla wnie-
szenia kognicyi. Honoratynya ro-
ku 1633 zakazuje pod utr-
pę starego ortlandtwa przyj-
mowania do herbu i nazwiska
nieortlandty; poleca, wyrody ort-
landtwa przez dokumenta całe-
mu flauosi imperoziemiu, a to
prezawsyotkiem na sejmikach
powiatowych rządzony ortlandtwa
wi nieprawie nie ortlandtwa
ma być ostateczną karą na gwałde.
Honoratynya roku 1641 wymaga,
by starający się o nobilitacyę na
sejmie osperymenł meritotom
precisko niezyposfilitęj jawnie

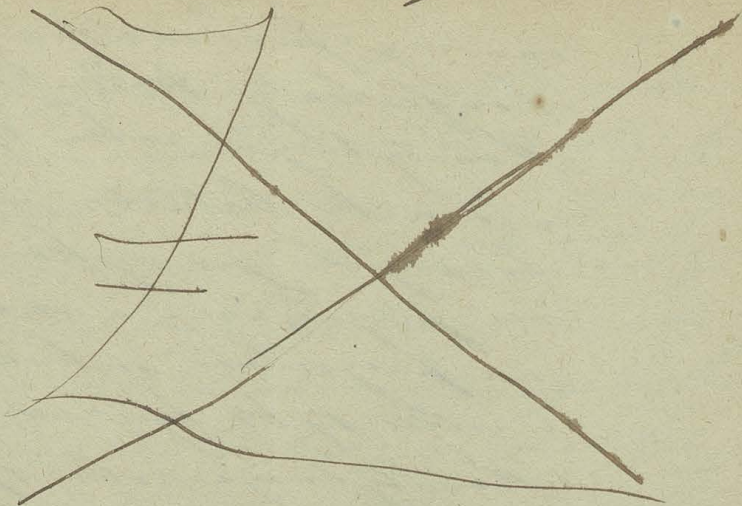
wzmiank. Konstytucya roku 1654.
 Kto powala orla i kielce wojewodztwa
 Kijowskiego, Braclawskiego i
 Czerwikowskiego, a przyrzyna opa
 lenia przez nieprzyjaciol Krola
 niemieckich i grodzkich, wyowru
 sy na sejmie kral na podstawie
 zepowyzsionych swiadectw swoich
 ze orla i kielca de linea paterna
 i drugich swoich de linea materna
 przyrem dojdzie, i zabywiscia
 Krolie na kraz wlasne orla i
 kielca swaie maja. Konstytucya
 roku 1658 prawo podyrore stow
 ze do innych katre wojewodztwa,
 ymagajac nadto oblatowama w
 aktach genealogii domu i ro
 drapiewego w dnawa fideliter
 pisanych a to w ciega lat trzech
 przeciwo ktorym protestacye
 oymione byc mogg do lat sesim
 i sesim niesiecy. Konstytucya
 roku 1673 zastanego, i nobili
 towanymi mogg byc tylko osoby
 i dany ow: katolickiej ymologii.
 Konstytucya roku 1676 postarra pra
 wo z roku 1678, Konstytucya
 jmur wyrej pwrer nas podawer

† Monety tuzja roku 1690 my nowy slank
staly wozkowey w aaym kortem po try skonie puzer
by dany w msthyi susarobey to samo potworo tebie
Monety tuzja roku 1690.

nestyjnego 1694 roku wymaga
stanowio, aby przed sejmem ka-
wym w aaym rejestrze rekamend-
rowanych do slankstwa byt
wznowienie porostany po sejmi-
kach porostowych. † Monety tuzja
roku 1690 notanowio, aby wy-
dy slankstwa na sejmiakach
czynione byly a wszelkie spra-
wy a tego wynikiem rozstrzygniema
jz przybunaty koronne. Mon-
ety tuzja roku 1736 stanosi, ze
tylko przed slankstwem jezynie zale-
ceni zastaweni cudziemu uobli-
kowanu byt moza a toz prawem
wymania slabo, i wznowienia
Cypriera w treciem pokoleniu
wzynie od tego beda i tylko, kto-
ry adroiam albo statstany
resorcyai beda opozny i ktory
ex familiis a tignis externis
przyjci beda. - Monety tuzja ro-
ku 1764 na karuzy neofitom
i ich potomkom, by w ciagu lat
dwieb wrystkie dobra niemokie
slankie rowowitej sprzedali, a

zdobę zastawnych słackich
 swimym przednieśli a to pod karą
 konfiskaty ~~sejre~~ ~~tychre~~.
 Konstytucya roku 1768 uwalnia
 a scarta bellatu novo nobili-
 towanych pro wykonanej wierno-
 sci przysiędze, a także musi
 na przysiężności uchwalił sejmowa
 z roku 1764 tyżca zis neofidat.
 Konstytucya roku 1789 notana
 wiają papier stemplowy okre-
 śla także następujące: od no-
 bilitacji praeis scarta bella-
 tu ^{za dyplom} 1000 wrew: stob.; cum scar-
 tabellatu za dyplom wrew: stob
 500. i uwalnia od caskowitej
 opłaty nobilitowanych za zastugi
 wojtkowe. Konstytucya roku
 1790 podaje nam, iż niemiernie
 na wieżę roku jednego i nie
 Quel resim opłata stempłowa
 od nobilitacji oprowada za sobą
 utratę nadanego słackictwa.
 Nakoniec konstytucya roku 1791
 swoinym w wreszku przywilejów
 i prerogatywach za ty otan słacke

skł. wreszcie stoją



Tak rozprawiwszy się pokrótce
i ustawa awokrem naszym ty-
wrem się nobilitacji wracamy
raz jeszcze dostanę naszego
slawieckiego w celu pomie-
wienia o stojącym najwiecej
ruchem slawieckiej scartabel-
latury. - Charakter tego wojska
wy był zawsze w kraju naszym
a to już nawet w tak swarym
statucie wielkim Karimie-
na Wielkiego. - Za Dobostava
Chrobrego scartabell jako eli-
peatus stwiyt w wojsku i tylko
w czasie wojny w obocie rajmo-
wat miejsce pośrednie między

słachuciem wiletem famosum,
 i rotmerrem bydzym re stam
 knieiego. - Scartabel wyli ina
 irej rwanj u nas swieratka,
 byl domownikiem slachuca
 niepowolanym do wojny i nies
 bowarzanym prawem do sturby
 wojskowej. - Miano jego scarta
 bellas skladalo sie z dwoih wyra
 row laciny srednio wieznej; Scara
 nastep zbrojnych ludzi a tabella
 spis cyli rejestu. Późnie wyraz
 nerony stemanyli; najpewniej
 z nich atoli niejaki Bröcker
 wyprawiajac sakowj do scarty i
 bellans. Późstkow swierat
 ki z porobieniem ni skiego wie
 nawili dobra allodyalne sla
 cheskie z obywatelkiem sturby
 i byli niejako żołnierzami
 następnami slachty. Od kon
 stytucyj 1736 roku kazdy nowo
 nobilitowany przez dwa poko
 lenia zwany byl scartabellz
 i miewalby do piastowania
 wiecek wresow i radowy...

prawa to dyplomatach ozna-
no słowami: „Præcisè sear-
tabellatæ, albo salvo iuribus
et statutis regni de scartabel-
lis. Z tej więc ostatniej konsty-
tucyi wypada, iż stale swi-
cratki narre nie posiadali
nigdy swobodnych praw i przy-
wilejów podobnych stanom sla-
ckerki; jedynie w starobier-
skowej mogli oni stawić ręce
poopolskiej i zaradunki potoro-
ne na równi z innymi ostry-
wai nobilitacjami. — Potem
wreckiego prawdopodobieństwa
zdaniem narrem swicratki
w allodialnych i feudalnych
Dobrach slackerkich stanowili
nie jako stan dorobny i rodzimych
wasalów feudalnych państwa
czego w Niemczech prywatnie
ministeriale tylko bez obowią-
zanki składania home-
gium państwu byli kol-
du, który u nas nigdy ^{prer}
podanych nie był praktykowany.

VI-29 55 58

Czek nobilitacji, ktorými sa
rozprawo u nas rozwiorych
Krajowców i cudzoziemców
Doprowadzono do rozprawy
tu orla heckiego a to na mój
sak rwanego indygenatu. - O
nim teraz słow kilka powiem
z kolew. - Słankie oby pra-
wie mógł się stać urestnikiem
przywilejów orlałty polskiej, tyl-
ko jedynie przez prerogatywę, przez
sejm polski nadaną mu pod je-
wne warunki. - Pierwszą
prawa indygenatu spotykamy do-
pierw ~~tylko~~ w końcu wieku XIV
za czasów króla Ludwika Węgier-
skiego. Do konstytucyi 1578
król sam samowolnie srafo-
wał indygenatami, od tegoż
roku wraz z nobilitowaniem
indygenowanie stało się wy-
wym a trybuntem sejmow. Na
stej samej konstytucyi roku
1607 skasowała wszelkie bez po-
zwolenia stanów sejmowych na-
dane indygenaty i poleciła przy-
stępu sejmowi słusztowanie
wszystkich dyplomatów, następnie

Konstytucya roku 1641 nakazyła
starajacemu się o indygenat by tenie
na sejmie wykazał swoje dla wsey
prosopolity raskugi i indygenat doku
mentami, swoje i gotowkos swoich
slachutek. Konstytucya 1662
roku zabiegła o bawizek stosunia
osobistej pojizgi na wierności i na
bycie na własności dóbr ziemskich.
Dlatego doszła konstytucya roku 1673
warunek wynawania, w bawizkiej
Katolickiej Prymskiej. W tym lata
później zapadła uchwała sejmorem
rozłożyć co raz bardziej narwanie
narzago stanu kare aspirujacych
starac się o zaliczenie ich przez sejm
jaki wojewodkie i stosuno reasunuy.
Konstytucya z roku 1731 dodaje,
iż niakatolij mają być porbowani
nawet już posiadany indygena-
tów. Nakoniec konstytucya roku
1789 notanawaję papier stem
płoy kare za dyplom indygenatu
opłacać takoy 500 czerw. stob.
Cudziemnie zarzuceny polskim
indygenatem, mogą nadal w kraju
swoim wreszcie piastować urzedy
i pełnić służby. Indygenaty nawa-
wano nie tylko dla sob pojiznowy
ale całym pokoleniom a narzem i

VI-30 56

58

Princiom wrodzonym Jure na
Daniam tegor. — Nieprawnie
przywłaszczają sobie prerogaty
wy tego prawa, tracił dobra,
które uległy konfiskacie.
Dyplomata na inrygenat wy
dawano wredownie zapisaniem
takowych Do Księg metryki
koronnej tak wanyeh sigilla
sów a następnie oglaszano je
w skróceniu Dumkiem i konsty
tucyach. Prawo to ostatnie nie
było siłą obowiązującą; dowo-
dem tego służy, wóre wielka liczba
odsunkiwanyeh po a także roma-
tych ziemskich, grodzkich mietyl-
ko inrygenatów, ale i nobilitacyi
i których nie ma wianianki
w konstytucyach koronnych.
Pod względem formy są to prawa
germankowa, różnica tylko ta że sa-
mowzista, iż do roku 1578 przy
Morawie wyrażenie że wóla, nasza
Królewska, voluntate, nostra regis
rostopiono następnie są rządzona
nów i pańców rad przybornych, Con-
sensu statuum et dominorum

construorum nostrorum,
vylivano swykle wroclkie polo-
rone zastugi, merita, podawano
wywozy rlarhetwa reductiones
nobilitatis, malowano herb
i konowos, omawieniem par
no zapneirajajych w wrogodno-
siu neiroych dyplomow. Cypior
rekomendacyi sejmikow woje-
wodzkich wyl. ranej powiatowch
Do indygenatu, sejmowch stany
morgtewiały rósniel. wrost kraja
jace sie, wstawiana sie w tej
sprawie obuych panizyich.

Zastugi osobiste okolo dobra
Prerzypopolitej polozone na
jakim bawie polu, ofiary pie
nielne dla starbu polskiego,
jak rósniel, wystawienie w ta-
snyu korstem pewnych postow
wbrzoych dniu, byly caroworaj
wyradgradzane nawaniem indy-
genatu. — Klarkie tytko jedynie
mial prawo wbrzania sie o ten
popytylej, wraem nadawany z wa-
runkiem osiedlenia sie w Polsce,
wraem zarowna zastawieniem

17-31 57 58

nieprzystawania wreszcie, od jony
srezi na wierność wotrymi byli
ci, którzy przysięgali innym
monarchom i wreszcie obcych
Krajów - Zarwyem indygena
tem na równi re orlaute, pol-
sko, brali udział w elekcyach
królewskich, wreszcie tylko
mogli w tych prosiuach Polaki,
które ich za swoich przyjęty.
Tak było na czas Karimiera
Jagillonowicza; Zygmunt I po-
zbauił ich tego prawa, które na-
nowo przysoił Zygmunt III z
Poraniem, iż nie tylko wreszcie
cywilne, ale i dostojenstwa Du-
chowne stali mają. Dla nich stwo-
rem. - Wkrata indygenatu
następowata albo za sekretem
królewskim, za uchwałą sejmo-
wą, lub na koniec w wypadkach,
w których orlaute porbawiano,
orlaute. - Powtórne nadanie
cygli rehabilitacya proutdykawa
na była, a w razie zagubienia dy-
plomatu lub spalenia się kame-
larya królewskie spowratala nowy.

Dyplomata za wyżej pisaną
w języku łacińskim, z punktem
niezwyrodniałej prawo imygenat
tu polskiego rąginęto nie po-
wrotne, i przez porobiorowe
wraz, wskrecone nie zostate.
Czynn imygenatu polskiego
znano u nas. jeno imy-
genat pruski, który polegał
jeżynie na tem, iż tylko szla-
chta pruska miejscowa tam
srodrona, onadta, i przedsiwaga
sobra opelniać tam mogła wresz-
kie wresz od najniższych do
najwyższych. — Prawo to nadane
im zostate przez Karimiera Ja-
quellon'ryka i w całym przebiegu
w niejōs ściśle przestrzegane było.



Odczyty o Szlachcie
w ogóle i w Polsce.

VII.



~~dnia 15. Maja 1878~~

Arystokracja Polska.
Uwypatrowie stanu szlacheckiego
i obcych trybunów. Zakonienie.

21



Pamięć i Panowie!

III-1 59

Na zakończenie odrytów niniejszych,
stało kilka poświęconych głównie ro-
zmaitym nauki i umi, których
opracowano się w instytucji rlahe-
ckiej i tak zwanej unijacji, rozsu-
tu slawickiego, i rekonej a no-
wo powstałej arystokracji polskiej.
Opierając się nikt jedynym środkiem
obok konstytucyj i praw koron-
nych stary nam autor berliński
ny Eques Polonus de Pomo Ma-
gnorum Comitum a Sieriechów
we wstępie do pracy swojej z tytu-
łowanej Liber Generationis. Mi-
Dielsing w uprzednich odrytach
narych jak wysoce unia, rozsu-
tę był klejnot slawickiego i
jak wielkie posiadanie u nas
prawa i prerogatywy; stał wiec
nie Dziwnego, i po wyrytkie
crasy spoty kamry, w dziejach na-
orych liwny następnak gwanych
Intrusów czyli Turai, których b-
Pas stam prospolitego, wsiaraki
sis nieprawnie do herbów, siemskit



myślności i rejestru słabeckiego.
 Tym czynem wyjątkowym raz łowca
 przyrządnym, uwaga meosomy autor
 oziębłości, niekiedy wolności i
 racności w słabickie i prowadzi na
 stopnie sposoby, wzywane powołanie
 przez naszych wuwpatorów wli-
 wając obficie, odpowiednie przy-
 kładem. Najeden słabicki polski
 wiarosy do postugi swojej syna albo
 pa swego dawał temuż przewisko.
 Konieczne takowe na ski albo ki
 w imienia przewiska, gja jego al-
 bo swych dóbr; wiodący do piemiędzy
 nureim lub niemureim sposobem,
 a wrostkerai ^{in matrem tuo} pozawary uboga słabickian-
 ka i w chłopki synka wokolny swej
 dawał słabickia berkarne, pre-
 miostory się zaś ^{nasłupnie} do odległych pro-
 wiałów stanowiro stwierdził, iż był
 słabickiem. - Jmni będzie po prostu
 bezkartami słabickiemu imieniu-
 sków swoich przepawali piemiędami
 i w przyjmowali ich do swego domu
 i herbu. Jmni prywatnie w kame-

laryi Królewskiej kupowali rapie
 niądre autem tyki nobilitacyi.
 Najeden pury nie szpetnie dosta
 wory się do kancelaryi prawni
 wej i stajac na kłtami n. kosaż
 szpooych karat się wpiogwai jako
 wiodrony a następnie pury
 o przygotowanie szlachetwa ra
 stawiał się temir księzami a
 Dorem. — Prebieglejci i mają
 śniejsi wuypatarowie wywali
 wstotokoi sposoku następnego.
 Ina carby w okolicy swojej kilku
 ubogij szlachty, opłacali jednego
 i muła na to re ich porwał szpooenie
 o nadwycie tyktu szlacheckiego,
 a gdy inni płatni świadcowie rapury
 szegli na szon wywó szlachecki wu
 patorów, to u ostatni mietylko za
 płacili winz ra oskarżyciela, ten na
 to hojnie go jessore wynagradali.
 Mierzenie krekarowy promoweli
 swe szlachetwo powołuje się na przy
 wilejś Leszka Czarnego i Władysta
 wa Łokietka, a szkolwick u króla
 wie prawo szlachetwa polskiego na
 dawali wyzwotnio tytko wytasnie

razem Krakowski, indroiem-
skie ras narwiska swoje tłumaczył.
mi na język polski, wtedy grali
rolę słabki. — Nadto w wieku XVI
jedan rrajiós Krakowski, u pe-
wnego pierstara, który to na spo-
wiedzi pures suwierie zornat, spw-
wadził relarne stoku pierzgi
królewskik Aleksandra Zygmun-
ta i Zygmunta Augusta, i nafa-
bykowat wiele nobilitacyi; byto
to w roku 1582, falner nie był
karany. — oftroku ibij w kol-
legium O. Jernitów w Jarosta-
win student jedan wyrzwał na bia-
łym kamieniu pierzgi i dyploma-
ta fadacheckie fabrykowat, tektre
karany nie był. — oftratu na ko-
nie narwiska obiego wywodzito
siebie bezprawnie od niemieckik
Homesów albo baronów Joro-
bnych narwisk; inni na konie
prestawywozy dluzgi lata sin-
rani w wojsku koronnem i
umieniwory swe pceiwiska, na-
stepnie dawali dowarystów i

orlahty. - Znany oddział desow
 cryków dostarczył nam nie mało
 podobnych intencji. - Ostre pra
 wa i konstytucyjne koronne pomi
 no swej suwereności nie były wsta
 nie wykoreniecie tego, o któ
 rem wspomnieliśmy wyżej; nad
 myśla podobne upadły a rozbiorem
 kraju a natomiast wystąpiły
 na wielką skalę praktykowane
 fałszerstwa Dokumentów orlahty
 kilka swetasra w Rosyi przy
 tak zwanych legitymacyach
 w urzędach heroldyjnich. Do
 tychczas fabrykują tam ^{na} /^{by} /^{tuty}
 rozmaite dla potomków naszej
 orlahty Dyplomata porzywosy
 od czasu Karola Wielkiego,
 których wiarygodne odpisy wy
 pisują, a nieistniejących obecnie
 spalonych w czasie pożarów lub
 utopionych w morzu Bałtyckim
 Książ niemieckich i grodzkich, na
 rzych sądowni lub rakt metryki
 cesarstwa niemieckiego. -

W badaniach heraldycznych
nowych prowadzonych kryty-
cznie niejednokrotnie mieli-
śmy sposobność przekonać
się o tem. — Obok wielu in-
nych podobnych wyprawków
przytoczymy tu jeszcze się je-
dnorodzajowego z nami rodu
Olesnickich h. Ps. bno. —

Perinnemiy antor Prieta No-
sice sur les familles illustres
et titrées de la Pologne, w
miejscu odpowiednim mówiąc
o Olesnickich podaje, iż cesarz
Jygnunt, ocmijac zasługi Lbi-
gniewa Karwynata w roku 1455
podniósł go i cały ród jego
do zaszczytu hrabiowskiego,
co następnie zatwierdził kon-
stytucya sejmku Lubelskiego
z roku 1569. Leż niestety
w nowszej konstytucyi nie
ma ani słowa wzmianki
o tem a archiwa cesarskie w

w Wiedniu i Frankfurcie nad
 Menem nie mają równie pa
 Dnej o tem ~~ważności~~ wiado
 mosci. — Tuż ma w tem nie
 Dziwne, a to tem bardziej,
 czy wiemy z historyi powszechnej
 o nieprzyjacieli rzymskiej prer
 cesarskiej — Tygrynsta ku naszem Lbi
 gniewowi; niechby cesarz nie
 mógł ^{tytułować} rzymskiego wroga tego
 który w obec całego sejmku A
 Wroclawskiego był prostem Wła
 dystawą Jagielly aniż mu wy
 rzuci podłość i nikczemność.
 Janem znowu krabiem cesarz
 Leopold w potkawym się chwilo
 na Kalenbergu i naszym Sobie
 skim brevi maam na koniu
 miał konfrować tytuł krabiow
 ski za to jedynie, iż małost
 rumaka królewskiego dobrze
 wyprawy, prodek hrabiego
 pełnił albowiem wraz skromny
 marstaler królewskiego.

Herodota bez krytyki history-
cznej podobnie dyplomata przy-
mują i prawie za twierdzenia.
O urwypatorów zwróżyła sla-
checkiego pniektorimny obemnie
Do urwypatorów tytutor andro-
siemskub w Polsce, czyli do
sakrowanej arystokracji na-
rej.

Jakosmy widzieli dotychczas
stan slachecki w Polsce byt na
stopie zupełnej równości i bra-
terstwa. - Lastugi wprowadziły
slachecka rdomowego zagonu
na kresto kartelańskie i co-
nar wyrej i wyrej; wyborea kio-
low wolnym glosem i jednoglo-
snym wyborem dochodit sam
Do tronu i rostawat kiolen,
lea niesta ratem wcale, by jego
syn miał dnieciurye tyk woy-
skub dostojenstw; nagromadi-
wory fortuny, wyrobiszy sobie
stosunki i wptywy stawat sig

on młodszy brat, a następnie syn
 tego a w końcu pierwszego dygn
 Larra nie srogie kwi i imon
 to jest majstrosi na potrzeby
 milej matki ojczyzny, podupadł
 sy na fortunie wracalo ojeowi
 zmy i ze wspomnieniami
 swietnej pascertosi w sercu
 w ponie wola orad rodina glebe
 inawej powiedzialo sy stan sla
 cheski stat u nas tak wysoko,
 w wyrej nad niem nie nie bylo,
 w Pruryprospokitej byli wprawnie
 król wykonawca woli narodu
 swierany paklanii konwenta
 mi i prawami tak dalece,
 w ranej mwarai go naterato
 by na reprezentanta tylko
 narodu i tylnaramego mo
 nerhy: arystokrayi wiez
 rodko nie bylo. - Dla lepszego
 zrozumienia pruryropatry
 my sie w arystokrayi cahou.

Z książąt krwi panującej
i czasem przez podrobienie
państwo stali się książętami u-
dzielni i dzielnie na małych
księstwach panującej. Z sto-
ków przyborniej rady panują-
cych i bieżącym czasem na
odrębnych królestwach i zam-
kach powrzątkowo na pra-
wie feudalnym następnie
allodialnym wcieli się
potem kowie Komarów i gra-
fów późniejsi krabiowie.
Potem kowie Komarów po gra-
niowych markizach, mark-
grafów nazywali tytułem mar-
grabiów. Ceniąc swą rodo-
witość i dzielność nadawo-
li im utworzyli oni na racho-
Dzie swoje zamkowe, kasty,
której sprawy mogły być tyl-
ko być sędzone osobnie prer-

króla. Następnie Karol
 miał prawo bicia monety,
 prawo najwyższego sądu w
 swych dobrach, prawo wzno-
 szenia zamków obronnych,
 utrzymywania na swoim
 dworze licznych rąstępców
 zbrojnych i prowadzenia woj-
 ny na własną rękę. Pomija-
 jąc narzeczone już przed
 sobą prerogatywy, służyć
 zaprzęta mierzony, wy były u
 nas kiedykolwiek i jakie-
 kolwiek ród używające po-
 robnych praw i przywilejów.
 Odpowiedzi na to mówimy
 w ogóle tylko przecz.

Na feudalnem Marowsku
 widzimy wprawdzie, iż ka-
 rdy słachiu ar do potzre
 mia Marowska i korona to
 jest ^{do roku} 1529 był panem życia

i śmierci swoich poddanych,
była to prerogatywa całego
stanu słaheckiego, jako
obca jedna nie Duchowi na
rodowi wnet po starzeniu Ma
rowa ^{z Kotone} przyratowaniem
statutu Marowieckiego
znieściana przez mądrego
Zygmunta Starogo. Była
wprawdzie i włości Prze
bryńska cum jure vas
salatus dla osiadłej tam
drobnej słahty, lecz to by
ły pojedyncze wyjątki; nie
tylko cały naród słahecki
wogóle, ale nawet ani je
den z poprzyńnych rodów
słaheckich nigdy nieposia
dał tych prerogatyw i przywi
lejiów, które misis srygita
arystokracja rathodu.

Niekotóre także rózny mają
 Sniejsze od drugiej, potowoy
 resztego wieku, celem taterniej
 nego obrachunku, naterniej
 do poddanych, robocizny, u
 zywaly w prawcie, metalic-
 cznych znaków, cyframi,
 herbami swymi, a nawet
 czasem i oznaczeniem ni-
 by monetarnej wartosci; by-
 ly to tylko zawose znaki
 prywatne, na nie monety,
 góly bite sine jure cudendi.
 Wyjątkowo tylko biskup
 Krakowski jako ksiąze
 Jęwierkie, trzy miasta
 glówne pruskie, przer, was
 ograniczony posiadaly prawo
 bicia monety; mieli także
 arylaskupi lwowsy, wzmian-
 sy na podstawie breve Papié-
 na Klemensa XI z dnia

1.

4 Lipca 1719 prawo pasturo-
nych w wielkiego stanu me-
szów jako milites, equites
aurati ac sacri palatii et
aulae lateranensis comites
creandi et titulos decoran-

1 Dopisek
pryncypala
poarte

lame! Były wprawdzie wy-
jeżdżający, i jego królewską
Mosi na majestanie sędził
sprawy poddanych terr to
uwazano na dowód, także
a nie na wymiark jakiego pra-
wa i obowiazku; Tak sy-
gnunt August sędził sprawy
Halski i Ostroga, Włady-
slaw II sprawy ja Dwigir ja
stowiekuk Betrenkij i ja
murem Tyorkiewirem, lew
i w jednym i w drugim wypa-
dku sprawy te podległy i prawnie

w łacińskim sądom rzymskim
 a tylko za łaskawym pozwoleniem
 monarchy przez tegoż rozstrzygnię-
 cie zostały. Książstw, hrabstw
 baronostw u nas nie było wcale,
 w takim znaczeniu, w jakim
 widzieliśmy je na zachodzie. —
 Nie tylko konstytucyjne postanowiły
 mianem infanii i narażały za-
 kazy tych wyrostków, którzy
 gonili za tytułami, ale niemniej
 ten i głos poważnych pisarzy wy-
 stępował przeciwko temu, tak
 w wieku XVI. Nikołaj Pejz Na-
 głowie w swoim stworzeniu
 mówi o tytułach:

„Każdy tytuł zawady się zdobi osobami

Niepomóżę Anckowi cembek z petrocinami
Wszak wiemy jako Ancku wte tytuły w liście
Teraz się z niemi pospota na wremy ablu góra.

W pierwszej połowie następnego wieku
Jeremiasz Bielejowski dopowiada
jako na Adama Grodzickiego pre-
strzeżenie tytułów usiłuje powieść do
nieśi wymownie, iż tytuły księ-
żąt księżstom tytułowym pol-
skim jako mernorze, aequali-
tatem ^(równości) stann słabutkiego ty-
ko in memoriam ^(na pamięć) ^(na pamięć Karola tego doślajców) ^(wzrostac) ^(były). Co-
równając wszelkie tytuły obie
porównywa on u nas księżat
z wojewodami, krakow re-
starostami, margrabiów z pod-
komorzymi i sam przemawia
na smieszenie wszelkich <sup>woje-
wodów</sup> tytułów. — Nikt z nas
z pewnością nie może szałomite
go rozumie wielki ^{mu} Janowi
Zamojskiemu hetmanowi wiel-
kiemu koronnemu. Niech więc

progrobowy, wyległa się po upadku
Prerzypospolitej. I przed tem w
prawdzie obce dwory, chęć przy-
skai sobie partykulantów w kraju
naszym niejednokrotnie opia-
rowywały by były rozmaite słabkie
naszej a toli' nositowania te niwe-
ryły prawa, konstytucyje ko-
ronne. — Z rozbiorem kraju ce-
sarstwo niemieckie, wnet utwo-
rzyło w Galiji tytularny stan
magnatów z podobnymi sakowych
tytulami, za które optowane
takoy powiększyły dochód pań-
stwa. Nie wyszły a toli' z nowo-
kreowanych magnatów po-
ciągami byli do niurzenia się
z należytosći pieniężnej,
niektórym zastęgi w ojczyźnie nie
podległej swawolone obcy dwor-
rom utworowały drogę do obcych
a rasuryskich dostojenstw;

177-10 68

była to nagroda tak miewie
zapracowania jak przeliczły
wypłacane przez wschodnich
szwadów: z obiadów cyrny
majątniejsi wynagradzali pie
miedmi, a borsci byłtami.
Ten miewie przestę na ten
sumtny obrar a raryj popstac
my się na jego ^{jeszcze} sumtnejse
następstwa. - Wypstę se stann
mlackackiego ntytulowany obym
tytulem pan wchościł do sta
nu magnatów Europy; rwołna
wynaradawiał się wstatermie
i r rasem dostę do tego
Dziś widimy: Oto Dziś's
r matemi wyjątkami mamy
w narowie naszym kastsu
Dzosiemską, obca nam r
chem i wyprajami, kasts
w której rystości kwi pol
skiej opomiewierana, rostata
prer obce koligaye.

Na zakończenie tego notaju
postawić możemy pytanie,
jaka korzyść narodowi na-
szemu przyniosła chce ubie-
gania się o obce tytuły. Oto
nie przesadzimy wcale jeżeli
powiemy, iż opłacane obcym
kaszem tytuły są tytuły rubo-
żny kraj nasz i tak już ubo-
gi na kilka a może kil-
kanaście milionów r. p.

Prawi synowie, sporyżony mają
Przeważnie zawzięte sposoby wzięt
Krowania swych fortun na
posytek kraju, siewiankani
tego stoje biblioteki Ładu-
skich i Ossolińskich, a ka
Demia Zamoyckich fundu-
cyi Kaszyców.

Kilkanasie milionów r. p.
wyprowadzonych z kraju a u-
łożyły go, gdyby nas były.

VII-11 69

obrocione na pory czasu, krajo-
wi nietykany, przywrócić by
się do rozwoju wewnętrzne
i były by głównym pomnikiem
szlacheckich potomków polski-
ch krajów rodów. Stowi-
żami przodkowie patrząc na
zadne zasługi swych potomu-
ków wprawdzie nie tytułowa-
nych nie ziemnych ani
sprawnych nie umieli
by się, wcale tak jak dzisiaj
umieć się, umieć się a
tylko widzieli by niewątpliwie
na czas, starostką, ix eno-
tą swych synów stoi ojczyzna
i re szlachetnie wrodzeni ich
potomkowie szlachetnie prau-
ją się przytkowi powszechnego
dobra.

Pomimo tego wrytkiego ar-
kolwiek obia Duchem narodo-
wi nekoma arystokracji pol-
ska ma jawnie trzy wielkie

i górnę raiote nastawowania za-
lety. — Prestrege om albo-
wien i calę sułoscię i w ka-
żdym wypadku rasawy tawno-
ści swego stanu cypli'ina-
rej powierzaney praktykuję
na wielką skalę tak moane
u francuzów esprit de corps.
Przybyły nawet z najodleglej-
szych stron kraju chociażby
mierzany w którymś po-
mieścię tytułowanego rodu
w którym rarie metylko
łatwo przystym roztaje do
grona miejscowej arystokra-
cyi lew najprze równier
w którym wypadku w sta-
nie swoim najwiskera prote-
kcyę i obronę. —

Drugim nie mniej waznym
przejmieniem jest najgłęb-
szym nurkiem i posrao-

VII-12 10

waniego przechowywanie wszel
kierk chowarby ^{razem nawet} ekstraktów fatony
wych pamietek rodowych
i staranne wyszukywanie
tychre jak niemniej usilne
rabiegi / dokładne poznanie
Przejowej przeszłości rodu,
ktora nie tylko familie ma
ja najrozszytowiej a proso
stawione prer antenatów
zapiski genealogiczne uzupeł
niajz berustannie nowemi
~~razem~~ ^{nieraz} nawet s wielkim kosz
tem nagromadzeniem wiado
moscianii.

Nakoniec treziz s najwazniej
szą ratetą jest odaniem nasem
głębokie i swere wyrzucanie
nasas siisle monarchicznych
jako prostego wyniku ob
wiazkowej dewizy słuhekiej
noblesse oblige. - W najswietniej
szych czasach goryzny naszej

przywieszenie do monarchii -
carości było prawdziwą do-
bą, naszego stanu rycerskiego,
obeznaczenia ta praktyka w
stanie naszym najczystsza
się zdobi wyłączenie i niepo-
dzielnie występku stonków
tak wanej arystokracji na
rej. Ser mamy nieplonny na
Dzieje, w stan nasz słańceki
prezerytory wywierko puer uir
kie próby losu i rozmaite wy-
pactki dziejowe z przyrotem od-
rodzeniem się kraju iac w
ślady swych zastawionych ante-
natów uści w przyrzym monar-
^{niepodległości i rymy} chów
stów i Jagiellonów i z gorzeem
przywieszeniem wseru do wła-
dy królewskiej wyznani swy-
mu dowodzie bódie rasady
starosłańcekiej przestreganej
puer pirotków i, Deum cole,
regem serua, patriam ama

13 71

kojeat, Boga wszy, króla ora-
my, ojczyzny, kochaj.

Namy kajac obecnie niniejsze
odczyty, porar ostatni gpoje
my jerru nastan nar
slaukeki w ogóle i w Polsce.
Widziałismy go ^w wory
stauk prawie bez wyjątku
narodów, jak w starożytnym
tak i w nowożytnym świecie.
W epoce przed Chrystusową
miałismy kasty Graczy
w Judyi, Piromisów w Egip-
cie, Magów i wojowników
w Persyi, Gerontów w Grecyi
i Patrycyuszów w wielolet-
nym Rzymie. — W epoce
po Chrystusowej i w rypokuk
narodów kuli ziemskiej
stan slaukeki i roma-
nyjni przywilejami i roro-
wą arystokracji na icie.
W przebiegu dziejowym we

wzrostkiem państw Eu-
ropy stan nasz jakoby
wyżej, widzieli, co raz bar-
dziej upadł, tracąc stopniowo
swe arkołwickie, wielkie prero-
gatywy. Ciś, mu najwiękory
zadala wielka rewolucya fran-
cucka. - U nas zupełnie
odwrotnie - z postawąry dzie
Przymych do br ziemskich
staruchów powstaje stan
staruchki, następnie prawo
zwyrazowe rownywa go na-
wet bez pasowania, z rasny
Anym stanem pycerokim, w
późniejszych wiekach naroc
staruchki w wielmora się
wzrostają, co raz bardziej
przywileje swoje, on jeden
tylko rzyje w zupełnej równo-
ści, między sobą, stanowi u nas
narod. Ostatniem stanem
instytucyi naszej w społeczeń

rozbiorowej Królestwa, nakoniec
 staje Konstytucya 3. Maja,
 która ma na celu całą lu
 dność Królestwa w nagrodę za
 sług podniesi do zasrwytu
 szlacheckiego i równości
 narodu w obec prawa za
 prowadzi w narodzie całym
 składającym się z potom
 ków prastarych zasturonych
 rodów i z nowozasturonych
 dla ojczyzny szlacheckich me
 rów. Myśl to głęboka, wyi
 ra nad wieki on, wyraża nad
 erasy przysiężone i raiste nie
 zbyt łatwa do uskuteornienia.
 Wobec celów irnionych po
 stugi dla ojczyzny, cały naród
 unostliwych stał by jak jeden
 męz, pojsi o przywanię za
 ginsto by na zasore a szlache
 tnie wrodzeniem lub zasług
 pracowali by szlacheckie ku
 pożytkowi powszechnego dobre.

Obak niných powodow niera
prevenie maie ustanowaw
stwo 3^o Maja przypymilo się
niestety, takie do ostatniego
rozbioru operyżny nasrej. —
Najbliżsi sąsiedzi nyrprawny
nietylko Dniło odrodzenia
narodu turjessore barziej
Dniło uwolnienia i u
zawienia tegoż, obawiają
się wyproszenia duchowej przy
siej, moralnej suprymacyi
w Europie państwa Lechu-
tów przeciwni politycznego
ręcia narodu, godnego zaiste
lepnego losu już chwarty
jako obrońcy chrescjanstwa
i Europy od barbarzyni-
ców, dritnich pleniow wscho-
du. — Niepowolując się
bynajmniej na ^{lienne} ~~zawady~~
prociwa wisnu ~~zawady~~ ^{zawady} naro-

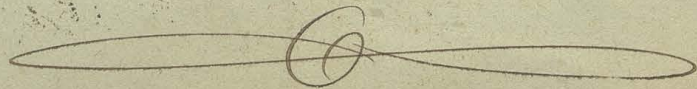
2

VII-15 73

Rowych a tyllko ocenijaz
syrwotne sity kraju nasre
go r jonej jak rowner po
treby polityczone państwo
Europy r drugiej strony,
ber tudreina sie ptomaz
nawrjez, smiato powto-
rye mrozemy stowa wielko
pomnego spiewu narodo-
wego r epiki legionow
włoskich, dodai nasre
wlasne rdanie, w mietyl
sko ojczyzna nasra nie zging
ta, ber rew niedalekub
crasub dorije, na nowo
i nadal przypwicai bzdrie
enotami sweni skalanej
wystepkami i upadłej mo-
ralnie Europie. - Bzdrie
to prosty wynik drigowy,
jako wymiar borej sprawie
dliwosci na ziemi, tej spre,

wiedliwości, bezwzględnej i
nieomyślnej, której jak lu-
dnie pojedyńczy podlegają ^{talare}
całe państwa i narody.
Jeżeli były nawet jakie
winy nasze, tośmy już
się rzyli morzem wylanej
krewi i teraz słowa Piusa
papierosa i dris' jak da-
wniej nasturzeniej, radosowa-
ne ~~były~~ być mogą do nasze-
go kraju. —

Ziemia nasza roduinna u-
ryniciona krewią rycerstwa
i meceników, to nasze
wspólne przedziectwo i spa-
dek po zastawionych antena-
dach naszych a narodził
przedziectwo i ryc' musi na
wielki i ryc' będzie w chwa-
le ra Rzym wyrobkiem.



VIII 46

Treści

Odryt I



Literatura przedmiotu w ogóle w Polsce.
 Długosz, Rej, Wolan, Kłoskie sprawy
 potrzebnych rebranie, Liniński, Łochow
 ski, Borecki, Bressiekiński, Grodziecki,
 Kossowicz, Sembrus, Nielejowski,
 Czarnecki, Starowolski, Sajuda,
 Cwirnowicz, Poryczyńska wspaniali, Pro
 jekt, Słankie prywatny, Pomowa, O
 prawie, - glary słankie, Prawa, austr
 jańskie, rossyjskie i pruskie, Kortan,
 Jerierski, Niemcewicz, Bandtkie Ko
 siński, Kietlewski, Terlecki, Flarycki,
 Selewel, Pawo, Słankowice, Wolowski,
 Ciorkowski, Pruski, Bartoszew
 Trajnowka, Wolański, Kalubi, Szy
 linski, Miroszowski, Bartoszew
 Gorkowski, Jabłockow, Poray, Koszy,
 Liber generationis, Lau, Meister, Horn,
 mel, Schott, Kłoskie, indygenicie
 objaśnienia.

Odryt II.

Słankie w ogóle. Hebrae, Indye, Chiny,
 Japonia, Syber, Afryka, Gwinea, Seno

gal. Sennaar, Loango, Serdimi.
Abisynia, Ameryka, Paragwaj.
Meksyk, Peru, Floryda, Surinam
Wyspy Kanaryjskie, Sandwich.
Palestyna, Egipt, Medopersya.
Seyi, Grewa, Reym.

Odryt III.

Włochy, Hiszpania, Portugalia.
Francya, Belgia, Holandya.
Anglia, Dania, Szwecya.
Norwegia, Grewa, Turcyja.

Odryt IV.

Niemcy, Rosya, Czechy, Morawia.
Szkocya, Szwecya, Szwajcarya, Gali-
cyja, Rosya, Hercegowina, Serbi-
na, ~~Francya~~ ^{Prusy} ~~Nutlanty~~, Włosz-
na, Bułgarya, Węgry.

Odryt V.

Skarba Polska.

Odryt VI.

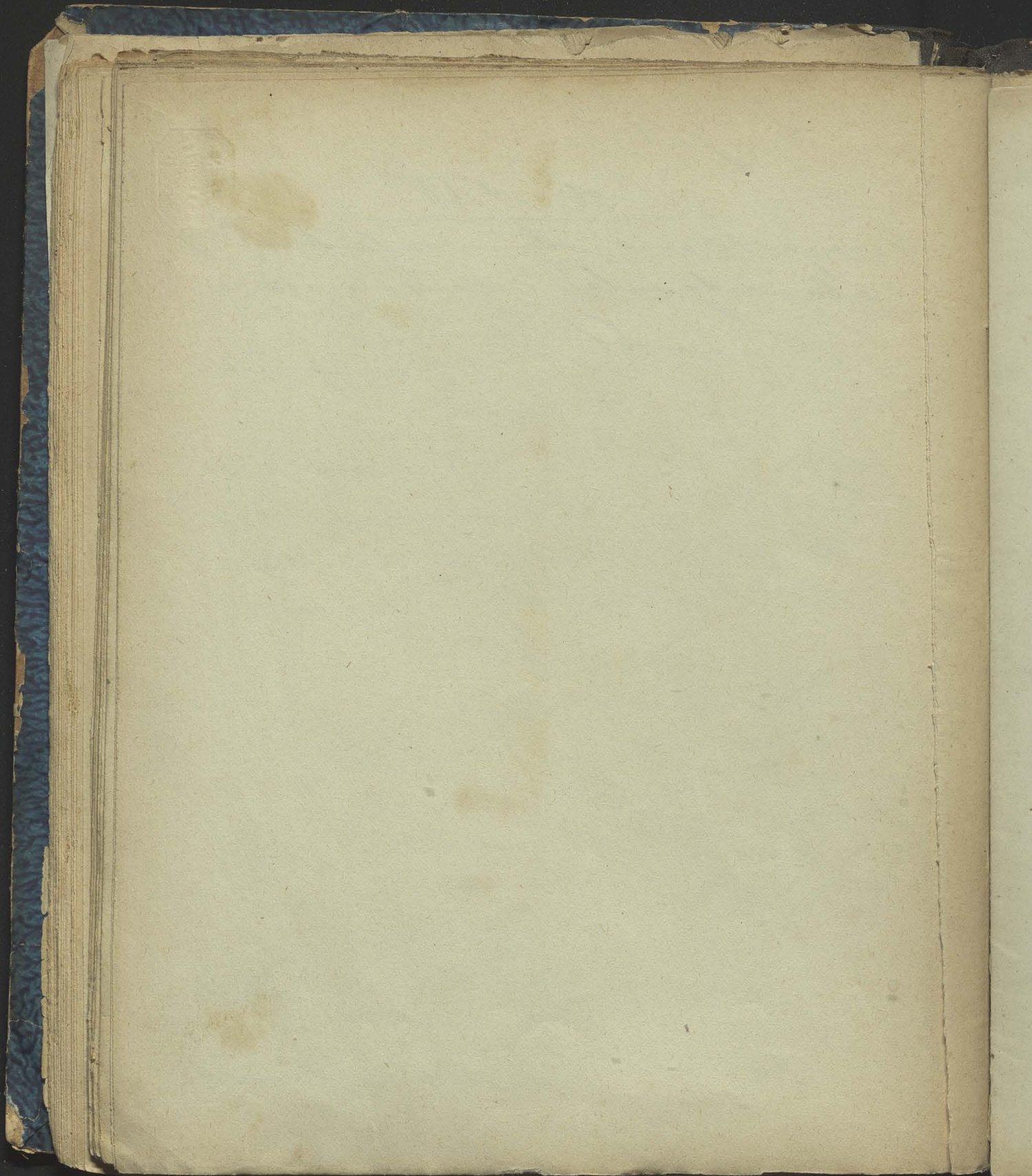
Skarba Polska, Nobilitacya, Swir.

era ksi. J. Dygenaty. —

Odrys VIII.

Wzrzątkowie stanu s. lachickiego
i obych tytulow. Zakonowienie.



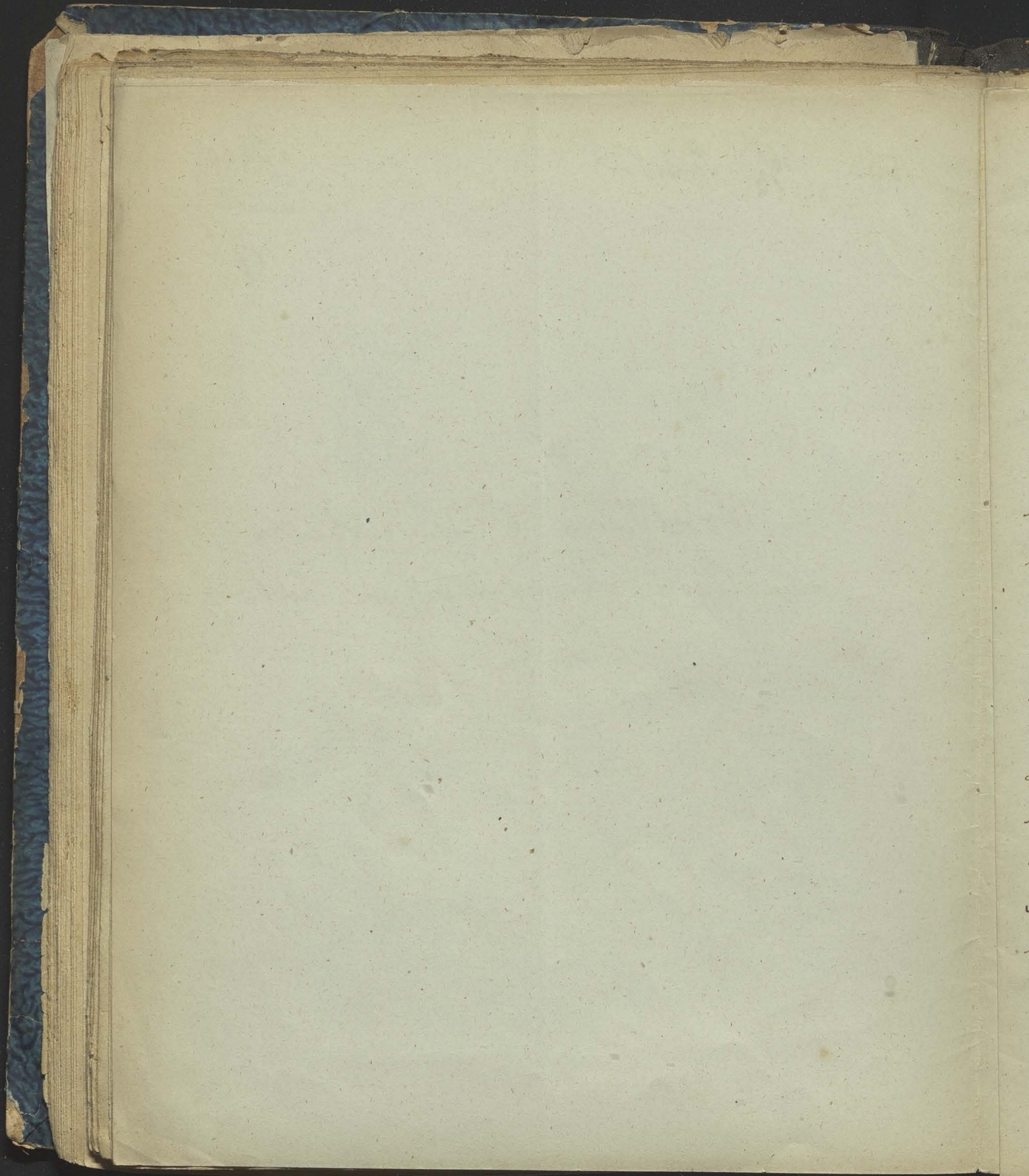


1563. 16/3 Piotr Kow.

96
Biec.
Castrensia.
176.



Nobilitacja Piotra Poljaka
nazwanego Krzyżanowskim herbem
Swinka.



Oblata Privilegii super Nobilitatem Krzyżanowskich.

Actum in curia Regali Biezensi
 feria 2da post Dominicam Jubilatee
 proxima (die 18 Aprilis) anno domini
 1633.

Ad officium et acta praesentia capitanealia curiae regalis Biezensis personaliter veniens Nobilis Alexander Krzyżanowski olim Nobilis Joannus Krzyżanowski Polak, ex Nobili Petro Polak Krzyżanowski procreati filius et successor unicus, obtulit eidem officio praesenti et ad acticandum porrexit litteras pergamenos infra scriptos seu privilegium per Serenissimum olim Deae Memoriae Sigismundum Augustum Dei Gratia Regem Poloniae Magnam Ducem Lithuaniae nec non Terrarum Cracoviae, Sandomeriae, Syradiae, Lanciae, Cujaviae, Prussiae, Russiae, Masoviae, Samogitiae, Elbingensis, Chelmensis, Pomeraniaeque Dominum et Haeredem praefato olim Nobili Petro Polak Krzyżanowski avo suo gratiose super nobilitate seu datum manu ejusdem olim Sigismundi Augusti Regis Poloniae etc. subscriptum et sigillo subappenso Regni Majoris Cancellariae communitum, una cum depictione stemmatis in eodem privilegio

sufficienter descripti petens hoc idem privilegium a se offerens
se suscipi et Actis praesentibus certas ob rationes inscribere
admitti. Cujus appellacioni officium praesens annuendo pro
legum praefatum ab eodem offerente suscipit et Actis praesenti-
bus inserere mandavit juxta illius tenorem halem.

In Nomine Domini. Amen. Ad perpetuam rei me-
moriam. Nos Legimus Augustus Dei Gratia rex Poloniae
Magnus Dux Lithuaniae, nec non terrarum Prussiae, Sandomi-
niae, Syradiae, Lancithiae, Cujaviae, Russiae, Prussiae, Maso-
viae, Samogitiae, Elbingensis, Chelmensis, Pomeraeque etc.
Dominus et Haeres.

Notum testatunq[ue] facimus, quorum sive interest
universis ~~et~~ singulis. Natura duce comparatum est, ac vis
quaedam insita generi hominum eo nos perducit, ut bonum
appetamus idq[ue] quum per se pulchrum atq[ue] appetibile
est in tantum afficit animos et vero ad se impellat allici
atq[ue] genus mortaliu[m]. Cum vero haec appetitio quae ad vi-
sam hanc politicam societate[m] hominum est ^vveluti
compactis quaedam exclusivae et honestinae Societatis ipse
nempe virtus merito atq[ue] optimo jure eidem procerum
maximisque honore delectur, nec per vulgare est hoc quidem

inter amplissimos ac sapientissimos viros, ut quaeque viri-
tudo etiam minimis suis decoretur atque honestetur, praemijs.
Nemo si quidem inventus est in vita hac non modo inter
privatos ac meliores, sed etiam inter sapientissimos, qui
laborum suorum, virtutisque non appetant, sed finem quendam
aliquem honorem vel gloriam hinc res publicas beatas
fore quae praemis et poena continerentur, accipiunt.

Verus etiam justus atque honestus labor honoribus ac splendo-
re decoratur hinc etiam et florentissimae quaedam respublicae
propositio quibusdam virtutum magnis civibus suis alli-
ciant, eos ad virtutem ne marcesceret absque praemis
quo ferret ut dignoscerentur ab alijs, atque ex eo Nobiles
vocarentur, quod propter virtutem suam notiores essent, alijs
nomenque eorum in plurimum ore versaretur, hoc genus honori-
cum et ab alijs Regibus et Principibus jam inde a multis
saeculis sum a Nostros quoque Majoribus et a nobis ipsis
etiam excellenti quorundam virtuti dicitur semper fuerit, ut
quandocumque Nobilis Petrus Poljak bene de nobis ac Ser-
vissimis Antecessoribus nostris prae memoriae Serenissimo olim
Domino Sigismundo Regi Poloniae Parenti Nostro Charissimo

Ann. Serenissimae olim Principi Dominae Bonae Reginae
Matris nostrae meritis est, ejus quoque fidem in nos
singularemque merita perspeximus quae hincque non cessat
praestare visum est nobis eum quoque de plebe segregato
in Nobilium regni nostri numerum referre. Cum itaque
Illustrissimus Senatus Noster ac Religiosus Hieronymus Praepo-
situs in Thymier litteris suis, Generosi vero Joannes Arhans
Noster et Martinus Kozycanowsky Fratres Germani coram nobis
personaliter constituti cum fratrum quam quae aliorum ~~num~~
amicorum nomine humillime nobis supplicarent, ut sibi potes-
satem faceremus eundem Nobilem Petrum Polyak non solum in
familiam suam computandi, sed etiam in idem stematibus ac
in agris insuper et cognomento ejusdem familiae omnique
archisimo vinculo sanguinis ac necessitudinis utendi ac fruendi
perinde, ac si eodem statu ortus esset, habentes rationem ejus-
in nos meritorum lubenti atque alacri animo passi ut
sumus a nobis impetrari. Quapropter hinc litteris nostris
Nobili Petro Polyak supra memorato et legitimis ejus haere-
dibus et toti utriusque sexus posteritati familiaeque ejus,
damus insignium verae Nobilitatis eas imagines quibus No-
bilitum supra memoratorum familia utitur X

Utriusque caput apri manu sinistra fatus inferius avulsa
 rubro in campo, manna caerulei coloris, chlamydis puella
 induta veste viridi, serloque crines ornata quemadmodum
 haec omnia praesentim in medio aurocham pictoris industria
 et manu depicta cernuntur, ac imagines et arma verae Nobili-
 tatis quidem illius Petri Polyak liberorumque ac totius
 ipsius familiae, et posteritatis utriusque sexus. Deinceps se-
 les esse volumus eumque Nobilem verum creamus Decernendo
 hoc in edicto Nostro. Ut Nobilis Petrus Polyak ejusque
 haeredes legitimi utriusque sexus pro Nobilibus ubique
 in Regno et Dominicis nostris, et extra Regnum habeantur,
 ita ut cum Nobilitate Regni nostri in perpetuum commu-
 nia et paria sint, et manere debeant, tam in sacris quam
 profanis in spiritualibus et temporalibus rebus omnibus
 et singulis exercitijs, artibus, studijs, honoribus, dignitati-
 bus, officijs, juribus, libertate, insignibus, privilegijs,
 immunitatibus, frui et gaudere possint, quibus caeteri regni
 nostri Nobiles a quorum ^{avis} ~~avis~~ Paternis et Maternis procre-
 ati gaudent et fruuntur, et ad quos quolibet jure vel
 consuetudine admittuntur. Dando illi et legitimis ejus
 haeredibus utriusque sexus potestatem supra descriptis ima-

quibus ex hoc tempore perpetuis deinceps temporibus
in omnibus et singulis tormentis, hastileis, ludis, bellis,
duellis, scutis, vexillis, sentoreis, signetis, sigillis, armis,
his, et alijs clenodys, edificijs, monumentis, honestis et
decentibus actibus, expeditiombus in sacris et prophanis
misticque rebus Nobilitum, et armigerorum more, tam se-
ris quam joco, ubique locorum, et terrarum pro suo arbit-
rio sine ullaque contradictione utendi ac fruendi cessante
jam omni impedimento neque obstantibus quibuscumque con-
suetudinibus, statutis, privilegijs, plebisycis, rescriptis
presentibus aut futuris que quomodo contra praesens
privilegium et edictum nostrum facere possint, quibus
diserte per haec nostras litteras omnibus derogamus et
derogatum esse volumus. Quamobrem Principes omnes tam
Ecclesiasticos quam Saeculares, Archiepiscopos, Episcopos,
Duceo, Marchiones, Comites, Palatinos, Castellanos, Capita-
neos, Advocatos Civium Magistros Consules et Officiales
quoscumque extra Regnum et jurisdictionem nostram exis-
tentes infusumque status gradus et conditionis fuerint
hocsamur atque ab eis postulamus potestatis vero.

Nostrae hominibus serio edicimus. Ut Nobilem Petrum
 Poljak Kozycianowski haeredesque ejus legitimos utriusque
 sexus non modo ne impediant, quominus iniquibus datis
 et cognomento utantur. Verum etiam generibus, officijs, juri-
 bus inimitabilibus et privilegijs quibus alijs in regno nostro
 a quatuor ~~causis~~ avis Paternis et Maternis Nobilibus procreati
 consuetudine vel jure utantur uti et fieri libere permittant.
 Si quis vero oblectare illis, et de fama, virtute Nobilitate
 eorum contra hoc edictum nostrum clam aut palam detrahere
 ausus fuerit, aut privilegium hoc nostrum infringere volue-
 rit, praeterquam quod gravem animadversionem nostram in-
 curret, etiam sex milia aureorum multam quam his litteris
 nostris ei irrogamus, sine omni indulgentia persolvere ade-
 getur, cujus multae medium fisco nostro, reliquum autem
 ei cui oblectatum fuerit, numerandum adjudicamus.

Nihilominus tamen inviolabiliter verus Nobilis manere proae-
 nominatus et illi nihil nocere debet, quod ut illi firmissi-
 ac certius esset utque tanta horum omnium quantum esse
 oportet sempiternis temporibus esset, ~~et hoc est~~ authori-
 tas litteras hase nostras ipsi manu propria subscripsi-
 mus, et sigillo Regni nostri obsignari curavimus.

Datæ Petricovae in Conventionē Regni Generali die
decima sexta mensis Martii anno Domini millesimo quingentesimo
sexagesimo tertio, regni vero nostri trigesimo quarto.

Præsentibus hinc ibidem Reverendissimis et Reveren-
dis in Christo Patribus et Dominis Jacobo Uchaniski, Gnesnensi
Legato Nati et Regni Primate. Joanne Tharto Leopoldensi
Archiepiscopo, Philippo Padniewski Cracoviensi, Nicolao
Wolaki Wladislaviensi, Andrea Noskowski Plocensi, Alberto Sta-
rozyski Chelmensi, Ecdesarum Episcopo. Nec non Magnifi-
cis, Generosis, ac Venerabilibus Martino de Tborow Castellano
Cracoviensi ac Sedybovieni, Odolowowiensi Hlubicensique, Spyt-
kone Jordan de Tardliczyn et Meloztyn Cracoviensi ac Pre-
mioliensi Cameracensi que, Andrea De Thosielicz Posnaniensi
ac Bydgoskiensi Poldrensi que, Luce Comiti de Gorka Calisien-
si ac Busensi, Stanislaw a Tarnow Landemwieni Siyadien-
si, Ostroestowiensi que, Janissio De Thosielicz Siyadiensi
Majoris que Polonie Generali, Janissio De Stwiewo Bres-
lensi Comitiensi que, Nicolao Wolaki Jun. Wladislaviensi,
Nicolao De Lemiana Terrarum Russiarum ac exercituum Regni
Nostri Campestri, Wladiensi Coloniensi que, Joanne Harce-
chowski Podolie Drohicensi que, Joanne De Lambrowica
Lubliensi ac Wlasmirwieni, Arnolphe Uchaniski Plocensi

et Casimiriensi, Stanislas Lawski de Horegowin Masoviae
 et Miesgerense, Andree Siejowski de Gulorewo Ravensi et
 Plocensi, Joanne a Dziatyn Culmensi et in Bratwam,
 Achasio Czerne Marimburgensi ac Humensi Mevensique
 Palatinis et Castellanis. Andree Crankowski Posnamensi
 Stanislas Mancejowski Sandomiriensi Curiae Nostrae Marschales
 ac Lubomiersi Zawichostensi que, Joanne Honowski Kiel Calis,
 siensi, Joanne Christophero Comiti in Tarnow Wojniensisi ac
 Sandomiriensi Stoyensi que, Joanne Herbuth de Tuszyn
 Leopoliensi Floriano Hebrzydowski Lubliensi Burgrabis
 Cracoviensi ac Sandecensi Tyssowecensi que, Andree Dembowski
 Betzensi ac Rubieszowensi, Adamo Wilkanowski Plocensi
 Czekanoviensi que, Joanne Lubomierski Ravensi Curiae
 Nostrae Thesaurario Burgrabis Cracoviensi ac Lanubiansi
 Radomiensique, Valentino Dembowski Sandecensi Regni Nostrae
 Thesaurario Burgrabis Cracoviensi ac Olonimensi, Czorstinen
 si que, Sebastianus de Mielec Wislicensi, Joanne Jonicki
 Rogoznensi, Nicolai Lubomierski Zawichostensi, Joanne Sera-
 nowski Landensi Curiae Nostrae Referendaris, Petro Barzi
 de Blizow Premisliensi ac Leopoliensi, Andree Bizzycki
 Chelmensi, Stanislas Spstawski Lubovicensi, Joanne Warsze,

wieki Warszawensi, Adamo Trzewicki Racisnensi, et
Trowtowski, Raphaële a Konopalk Elbingensi, Joanne
Kostka de Stenberg Gedanensi, Serrorum Prussiae the-
saurario ac Pucensi Dyssabowiensi, Joanne Comite a Tens-
czyn Lublinski Castellano et Capitaneo, Joanne de
Oczyszyn Regni nostri Cancellario Cracoviensi Generali
ac Oswiecimensi Tathoriensi Ducatum Samboricensi, Olszt-
nensiq; Capitaneo et alijs quam plurimis Dignitarijs
Officialibus Aulicis Nostrijs atq; Secretarijs Testibus
ad praemissa fide dignis, sincere et fidelibus Nobis
Dilectis. Sigismundus Augustus. Rest. -

Act. Castr. Biec. Induct. Relat. Lib. 176
pag. 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816.



In nomine Domini Amen Ad perpetuam Rei memoriam. Universis et singulis ~~hujus~~ ^{seculi} et futuri saeculi
hominibus quorum intererit, ad quos praesens Diploma nostrum devenit. Nos Joannes Casimirus S. G. Rex Poloniae M. D. L. Russ.
Pruss. Maz. Sam. Liv. Litt. Cserng. & nec non Suec. Got. Vandq. haereditarius Rex. significamus praesentibus. Pulchrum ut saepe memoratumque perjurandum
existimaverunt homines non obscuris viri Majoribus, eorumque Nobilitatem et spectatam seriem longo recensere ordine, ac vetustas numerare ima-
gines. Sed peraeque pulchrum ac decorum existimari debet si quis non tam natalium splendore et familiarum suarum stemmatibus quam propria virtute
et praestante factis nominis sui famam cupiat ad posthucam posteritatem extendere. Et quem admodum Illustrum Virorum Glorie ac prae-
stantiae edit, si splendorem sui nominis, res pacis bellique bene ac fortiter gestas enarrare, tum et primarios in republica fortis ac mag-
nanimos heroes enumerare possint; ita his quoque quibus inferior sortis nascendi contigit, nihil vel de vera Gloria vel de laborum
praemiis unquam decedere potest, si concitato cursu currere ad gloriam, famamque nominis sui cum quibusvis exaltiore loco pro-
genitis, et cum omni posteritate studeant adaequare. Et hinc est, quod reges ac principes, quo alacriores homines redderent ad illustria facinora
et virtutes amplectendas in qui sese strenue et utiliter gesserint, multas ob oculos in agibus, decora, stemmata, coronas, laureas, ipsam
denique auream libertatem et inaequabilem Nobilitatis Poloniae Deum propositum esse voluerunt sanguinem virtutis et meritorum inviolabilem, ut
nemo, humili licet loco natus, concidat animo et vitam silentio transigat, prouti solent viles et plebejas animas, sed ortus sui ra-
tionem usibus et necessitati publicae accommodare et ad omne id quicquid exaltum in regno nostro fortuna constituit, laudabiliter
pertinere studeant. Hoc certe institutum a Majoribus nostris per manus nobis traditum nos quoque immutabiliter servandum
Discimus.

Itaque cum Theodosius Tomkiewicz civis Leopoldensis nationis Graecae honesto loco natus civitatisque jure jam multo ante
sempore gaudens, praestantem nobis testimonium dedisset, quod virtute deus unice animo complexus sit, atque ad illud solerti
cursu contendens nihil in omni vita sua virtute ardentius adamavit, nec quicquam boni viri officio antiquius habere
visus sit, singulariterque in omni actione sua integritatem, probitatem, justitiam aequi studium, praestantem erga principes fidem,
cum praestantissimis alio animi sui dotibus lucubenter satis comprobaverit, praecipue vero funestissimo hoc bello interno
quod fatali quadam regnum nostrorum calamitate inter republicam nostram et Cosacorum Leopoldianorum exercitum exarserat

grassantibus in regno nostro tot hostium armis, non modo viduam ac fidem constantem erga nos servaverit, sed etiam ad conciliandos utriusque partis animos, cum periculo vitæ fortunarumque suarum navaverit operam, dummodo desideratum bonum pacis regno dominisque nostris restitui sistendoque sanguini humano per necessaria ratis adinveniri possit, facile in animum induimus, ut eundem Theodosium Tomkiewicz ad nobilitatis prerogativam, immunitatesque equestri ordinis admitteremus et exheremus, prout admittimus et exheremus, et cum ex consensu omnium Regni nostri ordinum ad moderna Regni Comitiæ Generalis congregatorum Nobilium Polonum creamus et constituimus per præsens diploma nostrum; omnibusque juribus, privilegiis, prerogativis, libertatibus, præeminentiis, honoribus, dignitatibus, immunitatibus, capacitatibus, commodis, emolumentis, quibus omnis Nobilitas Regni nostri Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae de legum præscripto et recepto usu gaudet et uti fruitur, cum omnibus legitimis suis utriusque sexus liberis et posteris, nunc procreatis et in futurum procreandis, perpetuo et in ævum sine cujusvis contradictione et impedimento uti, frui, et gaudere prout verum et legitimum obtinere Nobilium Polonum volumus. Pro Nobilitatis autem istius insigni antiquissimum et Nobilissimum Gentilitium Stemma, quod illi secum Reverendissimus Nicolaus Præmowski Præcancellarius Regni nostri comune esse voluit, habebit, videlicet tres solcas cum gladio districto illis supereminenti in campo caeruleo, cum galea et Corona Equestri, desuper vero e Corona manum armatam cum eodem gladio; Belina dictum, prout hoc loci melius et elegantius accurata Pictoris manu expressum oculis representatur. Quod Nos eidem Nobili legitimæque illius utriusque sexus posteritati concedimus et largimur, quo una cum posteris suis, omni loco et tempore, tam publice quam private, in honestis quibusvis rebus et actionibus, bellicis expeditionibus vestitis sentoriis, clypeis, sigillis, annulis, signis, monumentis, aedificiis insignibus, litteris pro more et consuetudine omnium Nobilium virorum, perpetuis temporibus gaudeat. Quod universis et singulis cupisumque status dignitatis præeminentiis conditionis in regno dominisque nostris hominibus, ac præsertim dignitariis officialibus Antiquæ Nobilitati Regni nostri Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae notum esse volentibus, mandamus ut eundem Nobilem Theodosium Tomkiewicz et legitimam eius posteritatem pro veris et legitimis nobilibus et equestri ordinibus, hominibus agnoscant, agnoscant, et reputent eosque universis et singulis juribus, prerogativis, immunitatibus et libertatibus quibus equestri ordo in Regno dominisque nostris gaudet, gaudere permittant, neque juri huiusmodi quod illi posterisque suis derogari sumus nec verbo nec facto detrahere aut derogare præsumant. Pro gratia nostra et sub penis legibus publicis hac in parte sancitis. In cuius rei fidem, certitudinem et evidentiam præsentem Manum nostram subscriptas sigillo Majestatis Nostræ communi mandavimus. Actum et datum Varsaviae in Conventu Regni Generali die 26 mensis Julii Anno Restauratae Salutis Humanae 1658 Regnorum Nostrorum Poloniae 10 Sueræ vero 11anno. Joannes Casimirus Rex Joannes Georgius Bakowski Sacerdos Lubensis S. R. C. A.

Actum in Castro Quocinensi feria tertia ante Fe-
stum S. Margarethae Virginis et Martyris proci-
na Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Octu-
agesimo Sexto. -

Ad Exilium et Acta praesentia Castrensia Capitanealia Quocin-
ensia personaliter veniens Generosus Joannes Driborii olim
Generosi Joannis filius, suo et Generosi Jacobi Driborii Sub-
dapiferi Varsaviensis patris sui germani ac aliorum patrum
suorum nomine, obtulit et ad acticandum in Acta praesentia pro-
vexit Literas Sacrae Regiae Majestatis, sibi Offerenti infra scripto-
rum ratione benigne datas, manu ipsiusmet Sacrae Regiae Maje-
statis propria subscriptas, sigilloq. minoris Cancellaris Regni com-
munitas, infra scriptas. Petens Literas hasce a se Offerente susci-
pi et in Acta praesentia ingrossare mandari, quod obtinuit in
tenore eorundem tali. - Jan Szenci & Boncy Lascki Krol Polski
Wielki Kiazie Litewski Ruski Truski Marowiecki Trnudzki Pi-
iorowski Wotynski Podolski Podlaski Siewierski Czerniechowski.
Wielmoznemu Hieronimowi Lubomirskiemu Marszałkowi Na-
dwornemu Kosornowemu do wykonacyi Konstytucyey Subsidiurn
Militare namwanej od Nas destynowanemu, tudziez Substytu-
tom y Dependencjom jego, uprzecymie y wiernie szanownym
taske, nasza Krolowska. Wielmożni Wodroni uprzecymie y
wiernie nam mihi. Jako zawsze hac. tu paratek następnego wypra-
wu ratarzy, a daja się tylko postrzegac końcowe jego rątecki takie: tu-
sinej przeciwno zasturionym w tej Cyzaryniejtu anowu cady wyrok na-
tarty: pabyliny w stusanych interesach onych Tanskim Naszym
siwiadenyli sie respektem y protekcyą, tak gdy mamy distinctio-
nem inter merita ab Anno Millesimo Sexcentesimo Quingua-
gesimo Tertio zostaiacych Indygencow et Nobilitatorum execu-
cyej Uprzeczności y wierności Waszych od Nas rleconej subid-
centium, nie możemy ulterius deo pę powaga, Nasza do Niek-
ra Wodronym Driborim Podstolim Warszawskim, nie tylko bo-
wim Wodronego niegdy Cyca swego strenuis meritis cum notabili
sumptu inunctis w dodaniu roznych Amunicyj, jako to otowia, kul,
granatow, zolaz y innych do Cekaun Warszawskiego potrzeb,
według attestacye Wodronego Grodzkiego Generata na
ten czas Artyleryji hanc successione prerogatywy dostajit
Salacheckiey, ale tesz sam osoba swoia, przez czas niemaly trak-
tuia wojne y wojowanych bywaiac skaryach propriis meritis

adept

adeptum potuerit deus. Ad dany ratymabyście wyprzymu-
są y wierności Wasze merita nasturionych w tej Rzeczypro-
spolitey Indygenow dquitate lance wariae, ktoray iustis gra-
diibus et decore passu iako Urochony niegdy Driborni dostąpi-
li immores, a rigore tej Konstytuciey deklarowali y successo-
row tegoż Urochonego Dribaniego w wszelakiach Inimpe-
tyi wolnemi promulgowali dla taski Naszey y powinności
swoiey. Dan w Suworowie dnia pierwszego miesiaca Maia
MDCCLXXVI. Panowania naszego XM. Stanisław Seru-
ka Regent Korony. Jan Krol. Locus sigilli. Minoris Can-
cellaris Regni. - Originale vero earundem literarum idem
Offereus illico ab Officio presenti recepit et de recepto Offi-
cium pressens et cancellariam eius quietavit quietatque
presentibus. p. M. J. Florroxit Wolski m.

Dissol. Tik 198.



Co mógłtem dotąd wygrzebać, to Panu Peresowi posy-
tam, tawrac przysztem wyrany mego uszanowania.

J. Polmerski

d. 8. / 187.

Lublin.

1886.

Misga 133 f 140

Ceclianowlas
Grovela Mery
sta.

Archivum Akt Dawnych Gubernii Stockiej.

Ad Personalem oblationem G. Deban Officium
presens Casrens Capiti Macrocinone Pri-
vilegium super Nobilitatem eidem Deban
a Sacra Regia Maie benigniter datum
ad acta sua suscepit cujus tenor sequitur
salis. W. Iniz Panickie Amen. Na
wieczna wieczny panowatko. My Stanislaw
August z Bozey Kaszi Krol Polski Wielki
Litwa, Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki
Londzki, Rujowski, Wolynski, Podolski, Podlaski
Jaslantski, Smolnicki, Siwierskiy Czerwiechowski,
orazymiejany tym listem przywilejam
naszym wazem w obec y kaidemu nowona
komu by stym widzieli naleriato. Seraxnieyprago
y nastepnych wiekow budziom. nayprajna jest
Kradzacy narodowi Monarchon naszya
stawić Sauowanie swoje niezalko sprawiedli-
woscia ab tzi kaskami y Dobrodziystkay inli-
ves Kradem swoim subiectos podobnym try-
bem y My skoro za wielowladna Dyspozycya
Droka y za jednomylnym caley byczyzny
Kadaniem y Obcyakela y Syna na Dostepni
stwo Proletarskie wyniesieni Iron Krolow
Polakich osiedlisny y sobie postajace, stawe
y uhontentowane Masze w tym kazadani
sprawiedliwie podleg Prawo porzadkom y U-
staw ley Krecyypopolney Krolowac y kwide-
mu Stanowi skutke Dobroci y Takawosci
Maszey obaxypaci niezdy imeni tego do-
wodani mitym nam byto tzi Dobroci y kom-
pajacy Masze jawnie oswiadczeni na dy-
mie swaklinocy Koronacy Maszey na Kto-
rym gdy Wrodzeni Dostowie Prowinicy Wiel-
kicy Litwa Litewskiego o modyfikacya kon-
stytucyi tymu Konwokacyjnego pod listatem
o Kofstach nastajonay Masz upraszali y
dilyngrowaniwe y legoi rodzaji Kofstow
jako y od tyobre pochadzace osoby spactie

w konsekwencji w swojej nawiązanej Sejmie
szereżliwy choromaję Massey wyrażone Nam
Rekomendowali tożkanię do fakowej próby
skłoniliśmy się, y temi owoy za powołanie sta
now zgodę, nobilitowaliśmy ac precieo etiam
scarubellata Prerogatiwani wlahechczeni
zakazycał się onym pozwoliliśmy orax has
demu, kwię do Nas supplikujacemu o sobos
z Nawellaryi Massey Wilkiego Diewa Kofeo
skiego nato Dyrpoteja z nadaniem Herbosy my
daci przyobircaliśmy wspomnioney Kaci Massey
stad się także Wexidustium Eodor Dofan Kfary
supplikował do Nas Krola abysmy go nawięziwa
Kontyduacy Sejmie Coronationis do Kleynota Sela
chectwa ipso actu przypruzkowego przywilejem
Masseyu zakazycał y Herb onomu nadaci zakazycał
Fakoi presentibus nadajemy Herb fakowy to
jest na lawery wiejskiego Koloru Amota
to białych szalach stojącego w prawicy ruce stale
rozynającego, lewa zaś wyrażniona Kudołowi
mającego z Korona nad lawera w ruce prawy
ney, ornamentach tak jakoteż specificie wy
rażony y odnalezony jest / K. H. / Kforygo Her
bu jakiego znakusy zakazycał Selahectwa
swego od nas dobie nadanego we wszelkich
sprawach, lawerach, przywilejach, przywilejach
Donach, Namiołach, y sprzetach wotamy, nig
dzie bedziecum successoribus suis od siebie
descendentibus orax, reicuzami ma lody, y
wotem jest w swojej kinnowany Wrodroy Eodor
Dofan, wyhonawosy przed Korynkolurich
z Wielmożnych Kancelerowi nakazana per
Constitutivnem przywiege super fidelitatem
Nam y Krewyrozpolitey moacy powaga by
je Sejmowej, Kowstykowej y niniejszego
przywileju Masseyu in Disputabiliter za
prawdliwego a Kwalnego Selahectwa rpa
Kowkami pteci obojey Krawuysyrego y na
skępnego radzaju byda miamy, kmany powa
kamy bedac capax piadawania wszelkich
funkcyj dotykowawata, przez swoy y Kastru
gi Wrodsaw Kiemskich Grodzkich, y wyiszych

stopniow mając oraz zupełną wolność Dobra
 ziemskie Salackie prawo Dziedziczne
 przywać, nabycia, wzywać, onemii podług praw
 Królestwa polskiego aktualny Salackie sturacys
 dysponować, tudzież i takiż Narzy i Sukcesorow
 Narzych, Krolow Polskich, y Wiatkib Dykat Krow-
 skich Dobra dziedziczne Królestwa polskiego w Ma-
 yrodę Kartug, Krowy, Sam lub Sukcesorowie jego
 Ojczyźnie, przestant otrzymywać, na Sey-
 mackach y wszelkich Mobilitatis rjardach, wice
 activa gaudere, zgota tych wyrytkib, Ktoreni
 se tylko dawna Rodowita Salacka na pan-
 swach Narzych, karzycza, Prawo Królestwa
 wolności y swobod, karzycza, Temporebus
 eviternis. Co do wadomości wyrytkib do
 Narzych tego do Mayni iżnego Stanu Oby-
 walem państwa Narzych, Doroznac, mi-
 chemy y kwierckuocia, Narzy, Krolowicki
 przykarzycza, aby iżny, wyrytkib, Wro-
 dzonego Teodora Defawara, cum Succesoribus
 pteci, obojey karzycza, imnym Salackie,
 nieli, kuali, obserwowali, praw, prero-
 gatyw y wolności Salackich, w Krowym
 Chwie y miżym, karzycza, jemu y Sukcesorom
 jego, niekrowili, Da, Krowy, Narzy, Krolowicki
 y, iż powinnoci, swaiy, jetylby, kai, kto
 ed, presentibus aut futuris, wrytkib, u-
 wadkowi, swaiy, Salacka, tego, Wro-
 nego Teodora Defawara y potomkow jego
 lub jalic, iż wrytkib, czyni, przywileci,
 y wyprobracy, Krowy, Krowy, jako, Detractor,
 actorum mobilitates y jako, violator, Krowy,
 Sucey, Karom, iż prawa, przepisany, pod-
 gac, ma, Nawo, dla, wrytkib, wrytkib, wagi
 y powinnoci, hepa, sie, naska, podpisawczy,
 Pierre, wielkiego, Krowy, Krowy, jry
 ciznac, y kawiczi, rokharalimny. —
 Datum, w Marzawie, dnia, piątego,
 miesiąca, Maja, Roku, państwa, Krowy,
 go, iż wrytkib, wrytkib, jrytkib,
 Panowia, Narzy, Krowy, Krowy,
 Krowy, August, Krol. —

Pre

Przywilej nobilitacyj y nadaura herbu
Uradzowemu Teodorowi Dępsawowi. Jozef
Duleba Szego Krolewski Macej Piawski
Wielkiego Księstwa Litewskiego Sekretarz
manu propria post curis quidem Pr
wilejij in acta presentia Inrogatio-
nem originale ejusdem idem offerens
processionem quietationis officij presen-
tis russis ad se recipit. Legit Hen-
richi Magrochii manu propria hoc
Sigilli Caesari ejusdem post curis in-
rogationem originale id offerens
deum ad se recipit. et de recepto Offi-
cium presens quietavit, quietatque
presentibus. —

In fidem Lene

1765
175



Actum in Castro Chelmensi Terce
Sexta ipso die S. Luca Evangelista
Anno Domini 1765.

Diplomaticis Generoso Dobrowolski a Sacra
Regia Majestate benigniter collati una
cum expleto fideli juramento servientis
Oblatae.

Ad Officium et Aula presentia Castrum Capitanus
Chelmensis personaliter veniens Suis Andreas Kuznarski
obtulit, et ad acticandum eidem Officio per Oblatam porrexit
Diploma Sui Dobrowolski a Sacra Regia Majestate
benigniter collatum infra scriptum, infra acticandum,
tenoris ejusmodi.

Wimie Paniskie Amen. Na wiecowny rzeczony
pamiatku, Mij Stanislaw August za Dziej Tatarski, Orak
Poteki, Miotki, Księżce Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiec
ski, Emuński, Prujowski, Matyński, Padolski, Podleski, Gm
flantski, Smoleński, Siwierski y Czerniechowski - Ornam
mujemy tym listem przywilejem naszym, wszem wobec
y kaźdemu osobnie Komisy y tem wiedziec nalezato, te
razniejszego y następnym wiekowi ludziam. Luycajca
jest rzadzących monarchów naszym, stawie
panowanie swoje, nietylko sprawiedliwosci, ale też tycza
mi i dobrodziejstwa, in cives nradom swoim subjectos. Po
dobnym trybem i myj. Szara tyłko za wielowładna Dyspozyc
cyę Państwa y za jednowładnym całej Cyonyjny rządzeniem
i obywatela y supra, na dostojnostwo Prólewskie wygniesie
ni Trop Szoblane Potekich szedłimij sobie postępując, stawy
y kontentowacim nasze w tym scalcudnamy sprawiedliwie
podług Prawa Porządka y Ustaw tej Kracuy prospolitey Pa
stwa, y kaźdemu stamowi Kasty Dobroci y tasciwosci Ma
szey, obarywali. Miedzy innymi tego dowiedami nietym nam
byto, że dobroci y Kompassya Nasza, jawnie osiadczye na
Leynie szacastiwey Koronacy Naszey, na szlerym gdy wrodze
ni postawie Prwincyi W. S. Litewskiego a madyfikacyi
Korony tycy Sejmu Komwoleacyjnego pod tytulim o nego
tacki nastajicacy Nas upraszali, y Dystynkowacimze z tego

rodzaju Necessitate, jako y do tychże podobnie osoby specific
w Konstitucyi a ioyz namienionego Sejmu iaczejliwej Korona-
cyi Maszey wyrażone Nam rekomendowali, Jakkowic do tej pros-
by skłonili się y tei osoby za powieszczona Honoru i godności Mo-
bilitero alisim, ac prociwo niemu Scottabellatu prerogaty-
wami selsobollieni narażając się onym narwałitimi, oraz
kaidemu z nich do Nam suplitujacemu osobno re Kamiełłarzi
Maszey W. X. Litewskiego ma to przywileje rekomendiem Her-
cowa beydaci przyobiecalsim. — Wpamiatany Jaski Maszey
stał się talize uczestnikiem Stróżom Dominik Dobrowolski,
który suplitował do Nam Króla, abymy Go namieniona Kon-
stytucyi Sejmu Coronationis do Skleynatu Salschectwa ipso
actu przypuszczonogo przywilejem Maszym passzycie y
Herb onomu nadać racyli. Julia presentibus nadajemy
Herb takowy na pamiatki Dobrowolski y Laski Ma-
zey, Laska mazywać się mający, to jest: w polu Głebit-
nym prawa reka rubroyca po ramie, pierścień
staty na dół spuszonoy trzymająca, w hetmie
także mać korona podobna reka do góry wnie-
siona, takowy pierścień w górę obrócony trzyma-
jąca, tak jako tu specific wyrażony y odmalowany jest, któ-
rego to Herbu Julia pamiatki y passzycie Salschectwa swego
od Nam sobie nadanego, we wszelkich Sprawach, Turcach,
Pierścianach, Domach, Namiatkach y Sprzętach
domowych używać będzie cum successoribus suis ad siebie de-
scendentibus etiam vicariis. Ma tedy y wolen jest użyć
mianowany Stróżom Dominik Dobrowolski wybornoszy
przed którymże iohsich y Wielmożnych Chancelerzów nabrałona
per Constitutionem przyięgę super fidelitatem Nam y Rzeczy-
pospolitey, warczy powołyga teyże Sejmowej Konstitucyi y niniey-
szego przywileju Maszego indisputabiliter na prowadziwego y ak-
tualnego Salschectwa y potomkami obojey płci terazniejszego y
następnego rodzaju być mianny, samany, powożany, będąc capax
piastowemnia wszelkich funkcyi, do tego powoani przez emety y na-
stęgi urzędów Lienskich, Grodzkich y wyższych stopniów, mający
wraz z upatną wolnością Dobra Lienskie Salschectwa prawem
dziedziczeniem trzymać, mabywać, używać, aniemi podług prawa
Rzeczypospolitey, aktualney Salschectwa stuzarych dysponować,
kudzie i w Lasce Maszey y Successorów Maszych Króla iohsich y
Wielkich Xięziat Litewskich Dobra dziedziczeniem Rzeczy-
pospolitey w nadgródę nastęga, któreby sam lub Successorowie
jego w innymie przedstawent otrzymować, na Sejmikach y
wzrostlich Mobilitatis i zjazdach prace activa gaudere, najote

tych uszysklich ptawemsi sie tytla duceni, redawita Szlachta na
 Panstwach Naszych naszyca Praw, prerogatywa, wolno
 sci y Swobod przynowac, temperibus exterris. Co da wiado
 mosci uszysklich od najwyzszego do najnizszego statusu
 bywateleam Powstac Naszych dawozac, wiec chocimy y Lwoy
 macia Nasza Szlachecka przynowac, aby swyja wyru
 zianego Dominika Dobrowolskiego cum Successoribus
 ptawobojey na rownia innym Szlachcie mieli, wieci, chocimy
 wali, Praw, prerogatywa y wolnosci Szlachectwa, w Brze
 dym Emacie y wiecyach przynowac Jemu y Successoram jego nie
 broniti, dla kaske naszey Szlacheckey y z powinnosci obojey.
 Gzeczliby nas lita ex presentibus aut futuris wazyt sie wolta
 exae Stawie y Szlachectwa tegoz Strakoznego Dominika Dobro
 wolskiego y Potomkam jego, lub julie y Urzaganem czynie
 przynowac y exprobatye, skazdy talowoy, jakto detractor alia
 rum Nobilitati y julie resolutor Constitucyi, Karom y Pra
 wa przepisany podlegac ma. Naco dla wieliszej wagi y pow
 nosci religie Nasza przepisawszy Pierecie W. X. Litewskiego
 przycisnie y prawiencie do tego przywileju nataczalimy.

Dnia w Warszawie dnia XX miesiaca Maja, Roku Pan
 skiego MDCCXXV, Panowania Naszego I roku. Stawistaw
 Sigisunt Król y Sacer Sigillis. Diploma Nobilitaciy y
 podanie Perbu Strakoznemu Dominikowi Dobrowolskiemu.
 Jozef Dulaba Głog Szlachey Miei Pierecie W. X. Litewskiego
 Sekretarz. Testimonium prelati super fidelitatem Rei
 publicae Juramenti ad Jemio Czoego Niekcia Jmci Kamle
 rza Wielkiego W. X. Litewskiego Strakoznemu Dominikowi
 Dobrowolskiemu dane. Michael na Wewranie y Lubowie
 Arc Czwortorski Kamler Wielki W. X. Litewskiego, Kamel
 ski, Gurborski, Mliwiatli, Padusiwiatli, Kustli, Pienich
 ski, na Starosta. Wiadomo czynie, kam o tem wiedzie nale
 zy terazniejszego y nastepnych wiechow rozsluchiy kamency
 ludziam: in podoty Konstitucyi Sejmu Coronationis roku in
 mediate przeszlego, atraymanowoy od Głoga Króley Miei Pana
 Naszego Nitoga Diploma Nobilitationis Strakozny Domi
 niky Dobrowolski, y stanyowoy osobicie prawnymy debite Juris
 jurandi solemnitate przysiege super fidelitatem Republicae
 wylonac. Owy kamomiu litowey minyzer dajac mu Swiadcitwo,
 aby tem wiezza miata wiare, religie mojej podpisane, Pierecie
 W. X. Litewskiego jest stwierdzone. Dato w Watorynie,
 Dnia XXVII miesiaca Czerwca, Roku Paniego MDCCXXV.
 Michael Arc Czwortorski Kamler W. X. Litewskiego, Sa
 cer Sigillis. Jozef Dulaba Głog Szlachey Miei Pierecie W. X.

Actura Lituanicae Secretaria.

Originale altera ejusdem Diplomaticis idem offerens post
ingressum ad Vltia rursus ad se accepit, et de recepto sibi
recliter extraxit. Officium prorens quietavit.

Relationum et Collatarum Gradacie
Chetmskie Ms. 164. fol. 208. —

1285 27/6
A



1. Karłowi powiększył słow na
 szych przytwarzamy jeden a takich
 przywilejów podług oryginału
 znajdujzego się u autora
 niniejszego Pręta: „Joannes
 Tobias Anquytynowicz Dei et Apo
 stolicæ Sedis Gratia Archiepiscopus
 Leopoliensis Armenorum per totum
 Regnum Poloniae et Magnum
 Ducatum Lithvaniae nec non
 Episcopus Moldaviae Pontifex
 Soly Sani D. N. D. Benedicti
 Divina Providentia Papæ XIII
 Prælatu Domesticus et Assistent.
 Nobili et Magnifico Dno Jacobo
 Antonio Muratowicz Indici Arme
 norum Leopoliensium. In ordine



Installationis 4^{to} Salutem in
Dno Semperternam. Dignum et
rationi consonum arbitramur, ut
Personas honestas, et virtutum
meritis, insignitas: condignis favo-
ribus et gratijs prosequamur. Cum
itaque Serenus D. N. Papa, Cle-
mens XI per literas de super con-
cessas, ac sub Annulo Piscatoris,
in forma Brevis expositas sub
Datum Romae, apud Sanctam Ma-
riam Majorem Anno Domini
1719 Die 4^{ta} Julij Pontificatus sui
Anno XIX inter caetera Privilegia,
Facultates et multa Nobis tan-
quam uni ex Collegio Sanctitatis
Inae, et Successoribus, in suo
Sacello alijsque publicis Functioni-

89

bus, Assistentium: concessa, amplam,
plenam, liberam, et omnimodam
facultatem, et auctoritatem,
concesserit; Milites et Equites
auratos ac Sacri Palatii et Aulae
Lateranensis Comites creandi, pro-
mouendi, et solemniter ordinandi,
et quos benemeritos, dignos, suffi-
cientesque reperiremus. Cumque Tu
Nobis humiliter supplicari fece-
ris Militis, Equitis, et Comitis, huius
modi titulo nomine et insignijs de-
corandi, prout plenius in dictis literis
continetur, ad quas habeatur relatio.
Quatenus Te iuxta praedicti Privi-
legij, tenorem in Militem et Equi-
tem Auratum ac Sacri Palatii et
Aulae Lateranensis Comitem co-

benigniter Ordinarios, ac Milites
et Equites, ac Comites hujus
tituli, nomine et insignijs Deo
rare volentes ~~apostolica~~ ~~Autho-~~
~~ritate~~ Dignamur. Nos Te ob vir-
tutum merita, quibus Personam
tuam accepimus ac specialis hono-
ris et Dignitatis excellentias titulo
sublimare et Decorare volentes Apo-
stolica ^{qua,} Authoritate et praedicta fru-
gimur in hac parte ordinaria in
Militem et Equitem Avaratum ac
Sacri Palatii et Aulae Lateranensis
Comitem tenore praesentium crea-
mus sacimus constituimus Deputa-
mus et Declaramus, ac Militis et
Equitis ac Comitis hujus titulo, no-
mine et insignijs Decoramus ita

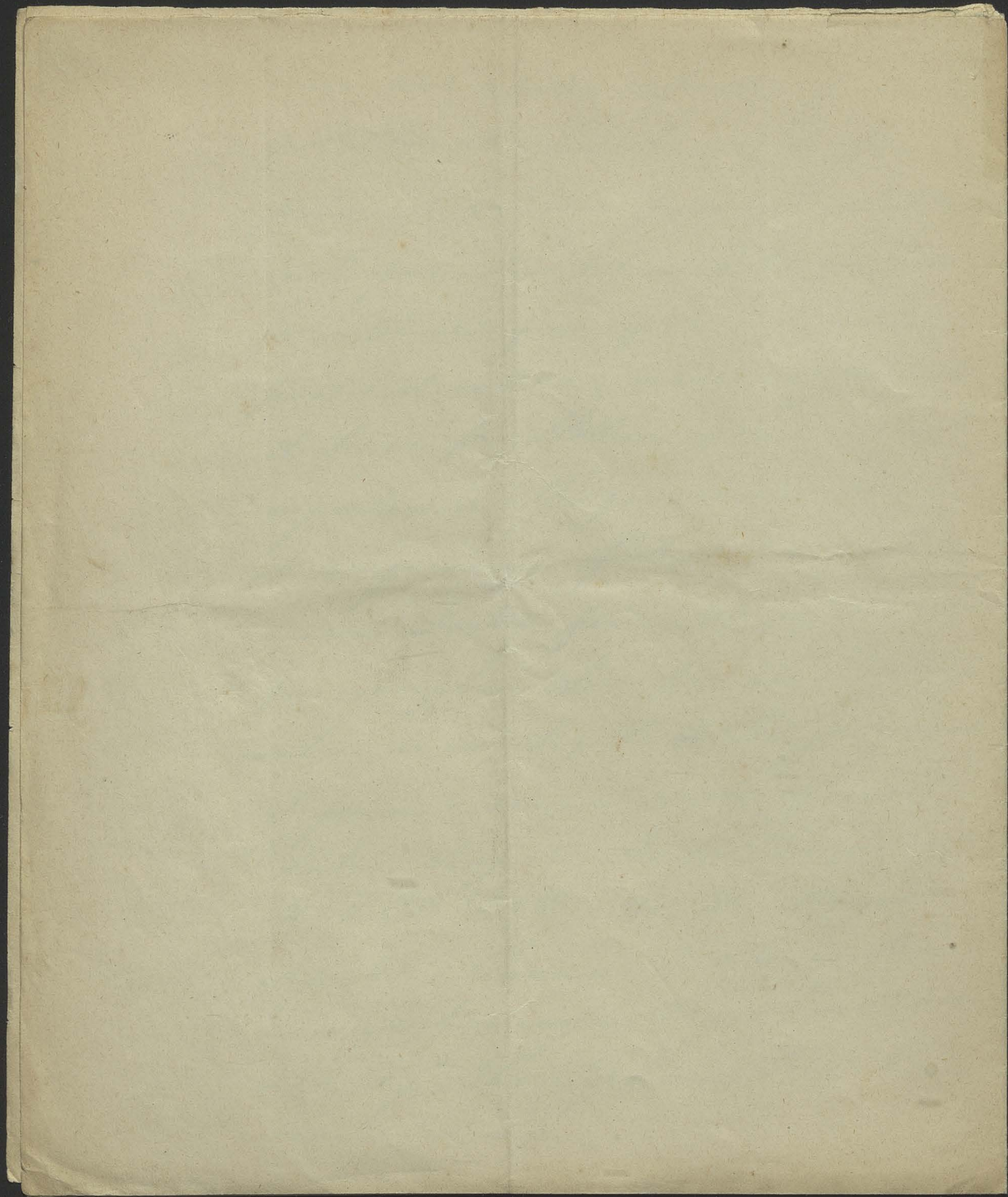
ut in posterum Tibi Conuem ~~et~~
 ream, aureo Calceari insignitiam,
 ad collum pendentem deferre Pal
 lioingue simili Conue auro, sericoque
 que unbae confecta decorare concessum
 sic. Teque in aliorum Militum
 et Equitum aurata Militia ac sacri
 sacri Palatii et Aulae Lateranensis
 Comitem existere et pro tali et uti
 talem ab omnibus haberi nomina
 ri et reputari volumus et manda
 mus Tibique ex nunc de caetero
 omnibus et singulis Privilegiis gra
 tiis favoribus praerogativis et indul
 tiis quibus alij similes Milites et
 Equites aserati ac Sacri Palatii
 et Aulae Lateranensis Comites
 tam de jure quam de consuetu

Comitum
 numero et con
 sortio favorabi
 liter adscribimus
 atque aggrega
 mus Teque Mi
 litem et Equitem
 auratum ac Sa
 cri Palatii et
 Aulae Latera
 nensis

72 7

Dine aut aliter utuntur fruuntur
potuntur et gaudent ac uti, frui,
potiri et gaudere possunt vel pote-
runt quomolibet in futurum pari-
formiter uti, frui, potiri et gaudere
possis et valeas, eisdem auctoritate,
et tenore facultatum concedimus et
impartimur. In quorum omnium
et singulorum, fidelis praesentes,
manu Nostra firmatas ac per in-
fra scriptum Secretarium Nostrum
subscribi et Sigilli Nostris jussimus
et fecimus impressione muniti
Datum Leopoli Anno Domini et
M. D. CC. XXVIII die VIII Mensis
Aprilis. Joannes T. Augustino-
wicz Archiepiscopus Leopoliensis Ar-
men^{orum} mp. Christophorus Tarnuhowicz
Secretarius mp.

r
te
in
ate,
t
me
m
s
e
h
3



Nobilisatio Erasmi Betza

Sigismundus Tertius etc. Significamus etc.

Cum Perum publicarum et Regiorum omnium omnia ornamenta ex omnium virtute efflorescant, eademque status foelix atque fortunatus quasi quadam firma stabilique compage contineretur, modis omnibus omnique studio et opera ii Principes, quibus publica foelicitas curae cordique unquam fuit, id contenderunt quo eos, quibus praesent, ad virtutes conformarent, atque tum honoribus tum variis praemiis excitarent. Itaque et benignitatem ac singularem quandam animi propensionem iis omni studio declarandam putaverunt, quos ipso naturae impulsu ad honesta ferri, ac in omni actione, tum publica tum privata, officio, nihil antiquius ducere animadvertabant, et quorum vel in bello, obundiisque pro patria periculis, fortis et impertentis animus eritaret, civilibusque munis, integritas, innocentia cum dexteritate ac industria, in rebus agendis conjuncta probaretur, eos magnis etiam praemiis argendos ac illustribus honoribus ornandos censuerunt. Quo tum illi, quorum indoles ad virtutem facta esset, vultu ipso atque iudicio Principis, ad eandem inflamarentur ardentius, et ii, quo jam aliquid praeclarum egissent, praemiis ac honorum quasi quibusdam stimulis excitati, tanto incitatus ad laudem honestatque contenderent. Cum vero in omni aetate uniusque hominum conditione, virtus pulchra sit ac laudabilis, tum vero in ea, quae suscepta natura lubrica et praeceps est, atque ad vicium caeca et facilis, studium honestatis et animi inductio, ad id unum, quod cum vera laude conjunctum sit, sequendum, non modo benevolentiam, sed etiam admirationem, suo jure sibi vindicat. Est enim divini cujusdam animi altaque mentis non dubium argumentum, antequam aetatem justam ad eas, antequam iudicium usu rerum multarum experientiaque confirmes, quid pulchrum decorumque sit, per se sentire, neque aetate illo juventutis, qui in vana voluptatam facile torquet, abripi, sed a virtute ad decus et laudem constanti gradu progredi. - Atque ea indole, eaque praestantia mentis praeditum esse Crasmmum Betza, ex illustribus clarissimorum in hoc Regno nostro Senatorum nostrorum testimoniis intelleximus. - Qui nimirum honestissimis parentibus voluntate, tum ipso naturae impulsu, primum pueritiae rudimentum in honestissimis litteris posuit, deinde cum aetatis progressu res illius domesticae ex liceo et schola cum alio evocassent, apud Illustres in hoc Regno viros ita versatus est, ut vix dum ephebis egressus singularem quandam morum constantiam, modestiam juveniti aetati vel maxime convenientem virtutem, raro tamen in ea propter alacriores spiritus et effervescentem sanguinem, spectatam industriam in rebus omnibus recte tractandam, fidemque praeclaram omnibus comprobaret, posteaquam in Reverendi in Christo patris, Domini Alberti Baranowski, nominati

in urbe nostra
primaria Prae-
soria nobis
cum parentum

et postulati Plocensis Episcopii familiam concessis, atque cum ille Procan-
cellarii munus, in magna et temporum et rerum varietate sustineret, res
ab illo sibi creditas, non modo proprias, verum etiam ad Rem publicam
pertinentes, integerrima fide conservavit, et omnia ita administravit, ut diligen-
tiae, industriae atque eximii cujusdam studii, bene de se merentis fructus ube-
res praenominatus Regni nostri Vicecancellarius reportaret. Quo circa
ipse etiam imprimis a nobis diligenter petiit, ut adolescentem, honestati in
omni actione deditum, ac ad decus et laudem natum, e vulgo segregare,
ac in eum ordinem, ad quem virtute parari debet aditus, transferre digna-
remur. Quam supplicationem ipsius, cum Ordines Regni universi in praesen-
tibus Comitibus Generalibus hic congregati, suis precibus adjuvarent, Nos qui
virtuti suo jure honorem debere censemus, facile assensi sumus, ut quibus
laudabilibus viris tantopere laudaretur, cum auctoritate nostra Regia, atque
Comitionem praesentium Nobilitatis Stemmatibus, novum quasi surculum
Nobiles olim et Generosos fructus editurum insereremus, quemadmodum qui-
dem praesentibus litteris nostris omni modo et jure debito, supra memoratum
Crisimum Petra, honesto loco natum, honestissimisque moribus praeditum, ejus-
que omnes legitimos haereditis et Successores, ex huiusmodi ejus descendentes, Regni
nostri Nobilem creamus, effecimus et pronuntiamus, eundemque in Ordi-
nem Equestrem ascribimus, et illi suprema auctoritate Nostra de consilio Se-
natus et assensu Ordinum omnium, vigore hujus privilegii in Comitibus Genera-
libus editi, adjungimus, et incorporamus. Quoniam autem ejus ordinis viri,
cacteris Stemmatibus ac Gentilibus insignibus, quasi Tessera quadam virtutis,
reliquis discerni debent, cum Reverendus in Christo Pater, Dominus Albertus
Baranowski, Nominatus Plocensis, eundem tanquam clientem, bene de se
meritum, quem nullam anquam suo generi maculam inussurum speraret,
in stemmatis vetustae familiae suae vulgo Iastrzembeicz dicti societatem reci-
piendum putasset. Nos eadem arma Iastrzembeicz donum eidem Crismo Petra
ejusque haereditibus ab ipso procreandis, damus et tribuimus ferream nimirum
equi soleam ex parte qua discriminata est, sursum versus galeam posita
et cruce aurea inter utrumque cornu apposita, in digres coloris caerulei, e galea
autem equestri materrum ejusdem Crismi Petra insigne, sagitta nimirum
duabus transversis distincta lineis, sese efferat, fasciis a dytes caeruleis et albis
prominentibus. Haec arma, hoc Stemma et insigne Nobilitatis perpetuum
praedicto Nobili Crismo Petra ejusque liberis et posteris utriusque sexus
esse volumus. Illo deinceps et insignandiis epistolis, in quibuscunque negoti-
is et actionibus tam privatam quam publice, et ipse et posteri ab eo deducti,
libere ac eodem jure utantur, quo insignibus suis vetustissimae quaelibet
Nobiles Familiae in Regno utantur. Cumque et universam ejus posteritatem

Nobilitatis dignitate officimus et exornamus, ipsique et ejus liberis et posteris legitimis, omnes eas libertates, praerogativas, praeserentias, ac magistratuum, honorem, Dignitatum officiorum tam spiritualium quam saecularium adispicenderum plenum integram et omnimodam facultatem, immunitates item exemptiones, ornamenta ac jura, nulla poenitentia exceptione omnia, quibus Equester Ordo ac Nobilitas in Polonia, jure jure et consuetudine utitur et fruatur, pleno jure tribuimus et conferimus. — Quod quidem concessis et singulis Regni Domini omnique nostrorum hominibus praesertim vero Equestres Ordinis, nobili genere natis, tam publicas functiones aut Magistratus gerentibus, quam privatis quibusvis praesentibus litteris nostris denunciamus, mandando nostra Regia et totius Reipublicae auctoritate, ut ipsum Crismum Petra, cum illius liberis et posteris utriusque sexus, ab eo legitimi descendentes, pro vero Nobili habeant, armisque suppositis et insignibus eum uti honores item dignitates et officiorum spiritualia quam saecularia, ad quae Regni nostri Nobilitas, ab avis atavisque longa progenie procreatis, patet, aditus eum ejusque liberos et successores legitimos, a nobis recens Nobilitatis ordini, libertate, jure et praerogativis omnibus insitis adire, usque frui et gaudere libere valeant, in eoque veterae virtutis sese amatores, ac in ea veram Nobilitatem reponere comprobent. — Id quod nos optimum quemque pro officio suo gratiaque Nostra facturum sua fronte confidimus. Si quis vero illi aut liberis et posteris illius palam vel occulte obtractare, aut de Nobilitate aut hoc Stemmate detrudere ausus fuerit, ei nos multam eo nomine trium millium Ungaricorum florenorum auri puri irrogamus; cuius partem dimidiam illi, cui detractum fuerit, partem vero Fisco Nostrae adjudicamus, ac praeterea poenas contra tales obtractores in Statutis Regni constitutas. In quorum fidem praesentes litteras manu Nostra subscripsimus et sigillo Majestatis Nostrae consignari jussimus. — Datum Varsoviae in Comitibus Regni Nostrae Generalibus, die Duodecima 12^{ta} Mensis Januarii, Anno Domini MDCCLXIII. Primo 1391, Regni Nostrae quarto. — Praesentibus Reverendis, Reverendis, Venerabilibus, Magnificis et Generosis, Stanislas Karnkowski, Gnesnensi Legato Nato et Regni nostri Primati, Joanne Demetrio Sulikowski Leopoliensi, Archiepiscopo etc. etc. etc.

Sigismundus Rex.

Agodność powyższego odpisu z jego Oryginatem, w Archiwum Głównem Królestwa Polskiego, a mianowicie w aktach, Metryki Koronnej pod Nr. 136 na stronie 30 i następujących ber. stepa xnojujacych sic, po sprawdzeniu zaświadczam. — Warszawa 9^{ty} Czerwca 1838 roku.

p. L. J. Sudzia p.o. Głównego Archiwisty Królestwa (podpisany) Felix Bentkowski.

Po sprawdzeniu niniejszego wypisu z aktami z którego został wydany, wotum
N 1802. ręcznie podpisu F Bentkowskiego, Zastępcy Archiwisty Głównego Krajowego
posiadacza. — w Warszawie d. 22 czerwca 1838 roku.

Dyrektor Główny Przejmający w Komisji Prządowej Sprawiedliwości
J. L. J. w zastępstwie Członka Komisji Prządca Janu [podpisany] Borakowski.

94

Wroclaw 1591 Anna M. Szymoni & Wawrowice Pról nobilitate
Eraxma Petrus nadeja. in herb. fastus. b. 1.

1. *Oryzias pygmaea* in catosii.

Nobilitatio Eraxmi Petrus. Sigismundus Tertius etc.
Significamus etc: Cum Perum publicarum et Regnorum
omnium omnia ornamenta ea omnium virtute efflorescant,
eademque status foelia atque fortunatus quasi quadam fir-
ma stabilique compage contineatur, modis omnibus omnique
studii et opera ii Principes, quibus publica foelicitas curae
cordique unquam fuit, id contenderunt quo eos, quibus praes-
sent, ad virtutes conformarent, atque tum honoribus tum variis
praemiis excitarent. Itaque et benignitatem ac singularem
quandam animi propensionem iis omni studio declarandam
putaverunt, quos ipso naturae impulsu ad honesta ferri, ac in
omni actione, tum publica, tum privata, officio, nihil antiquius
ducere animadvertebant, et quorum vel in bello, obundisque pro
patria periculis, fortis et impertentis animus erit, et civilibusque
munis integritas, innocentia cum severitate ac industria, in rebus
agendis conjuncta probaretur, eos magnis etiam praemiis augendos
ac illustribus honoribus ornandos censuerunt. Quo tum illi, quorum
indoles ad virtutem facta esset, vultu ipso atque iudicio Principis,
ad eandem inflamarentur, ardentius, et ii, quo jam aliquid prae-
clarum egissent, praemiis ac honorum quasi quibusdam stimulis
excitati, tanto incitatus ad laudem honestatemque contenderent.
Cum vero in omni aetate omnique hominum conditione virtus pul-
chra sit ac laudabilis, tum vero in ea, quae suapte natura subri-
ca et praecepta est, atque ad vicium caeca et facilis, studium
honestatis et animi inductio, ad id unum, quod cum vera lau-
de conjunctum sit, sequendum, non modo benevolentiam, sed
etiam admirationem suo jure sibi vindicat. Est enim, divini cujus-
dam animi, atque mentis non dubium argumentum, antequam
aetatem justam adeas, antequam iudicium usu rerum, multa-
rum experientiaque confirmes, quid pulchrum decorumque sit,

per se sentire, neque aestu illo juventutis, qui in vada voluptatum facile torquet, abripi, sed a virtute ad decus et laudem constanti gradu progredi. — Atque ea indole, eaque praestantia mentis praeditum esse Crasmmum Petra, ex illustribus clarissimorum in hoc Regno nostro Senatorum nostrorum testimoniis intelleximus. — Qui nimirum honestissimis parentibus in urbe nostra primaria Cracovia natus, cum parentum voluntate, tum ipso naturae impulsu, primum pueritiae rudimentum in honestissimis litteris posuit, deinde cum aetatis progressu, res illius domesticae ea liceo et scholae cum alio evocasset, apud Illustres in hoc Regno viros, ita versatus est, ut via dum ephebis egressus singularem quandam morum constantiam, modestiam juvenili aetati vel maxime convenientem virtutem, raro tamen in ea propter alacriores spiritus, et efferverescentem sanguinem, spectatam industriam, in rebus omnibus recte tractandam, fidemque praecellaram omnibus comprobarent, posteaquam in Reverendi in Christo patris, Domini Alberti Paronowski, nominati et postulati Plocensis Episcopi familiam concessit, atque cum ille Procellarii munus, in magna, et temporum, et rerum varietate sustineret, res ab illo sibi creditas, non modo proprias, verum etiam ad Rem publicam pertinentes, integerima fide conservavit, et omnia ita administravit, ut diligentiae, industriae atque patrii cujusdam studii, bene de se merentis fructus uberes praenominitus Regni nostri Vicecancellarius reportaret. — Quo circa ipse etiam imprimis a nobis diligenter petiit, ut adolescentem, honestati in omni actione, deditum, ac ad decus et laudem, natum, e vulgo segregare, ac in eum ordinem, ad quem virtute parari debet, aditus, transferre dignaremur. Quam supplicationem ipsius, cum Ordines Regni universi in praesentibus Comitibus Generalibus hic congregati, suis precibus adjuvarent, Nos qui virtuti suo jure honorem Liberi, censeremus facile assensum, ut qui a laudabilibus viris tantopere laudaretur, eum auctoritate nostra Regia, atque Comitiorum praesentium Nobilitatis Stemmatis, novum quasi purculum Nobiles olim et Generosos fructus editurum insereremus, quae admodum quidem praesentibus litteris nostris, omni modo et jure debito, supra memoratum Crasmmum Petra, honesto loco natum, honestissimisque moribus

praeditum, ejusque omnes legitimos haeredes et Successores, ex sumbris ejus, descendentes, Regni nostri Nobilem creamus, efficiamus, et pronuntiamus, eundemque in Ordinem Equestrem ascribimus, et illi suprema auctoritate Nostra, de consilio Senatus et assensu Ordinum omnium, vigore hujus privilegii, in Comitibus Generalibus politici, adjungimus, et incorporamus. - Quoniam autem ejus ordinis viri, caeteris Stemmatis ac Gentilibus insignibus, quasi Tessera, quaedam virtutis reliquis discerni debent, cum Reverendus in Christo Pater, Dominus Albertus Baranowski, Nominatus Rocensis, eundem tanquam clientem, bene de se meritum, quem pulchram, anquam suo generi maculam, inussurum speraret, in stemmatis vetustae familiae, suae, vulgo Tastrumbicis, diti societatem recipiendam putasset. Nos eadem arma Tastrumbicis domus ejusdem Erasmi Petra ejusque haeredibus ab ipso procreandis, damus, et tribuimus ferream nimirum equi, soleam ex parte qua discerni nata est sursum versus galeam porrecta, et cruce aurea, inter utrumque cornu apposita, in dapes coloris caerulei, e galea autem equestri, maternum ejusdem Erasmi Petra insigne, sagitta nimirum, duabus transversis distincta lineis, sese efferat, fasciis a dypro, caeruleis et albis prominentibus. - Haec arma, hoc Stemma et insigne Nobilitatis perpetuum praedicto Nobili Erasmo Petra ejusque liberis et posteris utriusque, secus esse volumus. - Illo deinceps et in signandis epistolis, in quibuscunque negotiis et actionibus tam privatim quam publice, et ipse et posteris ab eo deducti, libere ac eodem jure utentur, quo insignibus suis vetustissimae quaelibet Nobiles Familiae in Regno utuntur. Eumque et universam ejus posteritatem Nobilitatis dignitate officimus, et exornamus, ipsique et ejus liberis et posteris legitimis, omnes eas libertates, praerogativas, praeceminentias, ac magistratuum, honorum, dignitatum officiorum tam spiritualium quam saecularium a dispiscendorum plenam integram et omnimodam facultatem, immunitates item exemptiones, ornamenta, ac jura, nulla poenitus exceptione omnia, quibus Equester Ordo, ac Nobilitas in Polonia, pro jure et consuetudine utitur et fruitur, pleno jure tribuimus et conferimus. - Quod quidem conversis et singulis Regni Domini omnique nostrorum hominibus praesertim vero Equestri Ordinis, nobili genere natis, tam publicas functiones aut Magistratus gerentibus, quam privatis quibusvis praesentibus litteris nostris denunciamus, mandando

2.

nostra Regni et totius Reipublicae, auctoritate, ut ipsum Erasmus
Betha, cum illius liberis et posteris utriusque sexus, ab eo legitimi
descendentibus, pro vero Nobili habeant, armisque, sappsitis et
insignibus, cum uti honores, item dignitates et officia tam spiritualia
quam secularia, ad quae Regni nostri Nobilitas, ab avis, atavisque
longa propagine procreatis, patet, aditus, cum ejusque liberos et succe-
sors legitimos, a nobis reens Nobilitatis ordini, libertati, juri et prae-
rogativis omnibus insitis adire, iisque frui et gaudere libere permittan-
tur, in eoque verae virtutis sese amatores, ac in ea veram Nobili-
tatem reponere comprobent. Ad quod nos optimum, quemque pro officio
suo gratia que Nostra facturum, sua sponte confidimus. Siquis vero
illi, aut liberis et posteris illius palam, vel obtrectare, aut de No-
bilitate, aut hoc Stemmate, detrabere ausus fuerit, ei nos multam, co-
nomine trium millium Ungaricorum florenorum, auri puri, irrogamus;
cujus partem dimidiam, illi, cui detractum fuerit partem vero Fisco Nostra
adjudicamus, ac praeterea poenas contra tales obtrectores, in statutis
Regni constitutas. In quorum fidem praesentes litteras, manu Nostra
subscripsimus et sigillo Majestatis Nostrae consignari jussimus.
Datum Varsoviae in Comitibus Regni Nostrae Generalibus, die duode-
cima (.12.) Mensis Januarii, Anno Domini MDC Primo (.1591) Reg-
ni Nostrae quarto. — Praesentibus Reverendissimis, Reverendis, Vere-
rabilibus, Magnificis et Generosis, Stanislaw Karnkowski Gnesnen-
si Legato Nato et Regni Nostrae Primare, Joanne Demetrio Sali-
kowski Leopoliensi, Archiepiscopis, etc. etc. etc. Sigismundus Rex.
(. Metryka Koronna № 136 str. 30.)



In nomine Domini Amen. Ad perpetuam rei futuraeque tem-
poris memoriam. Nos Vladislavus Dei gratia Rex Poloniae, Ma-
gnus Dux Lithuaniae, Russiae Prussiae, Masoviae, Samogitiae
Livoniae, Smolensciae, Severiae Curvichovicaeque Nec non
Svecorum, Gotorum, Vandalorum haereditarius Rex. Sig-
nificamus praesentibus Literis nostris quorum intererit
universis et singulis. Quemadmodum in humano corpore
sapientissimus ille rerum omnium conditor Deus ita func-
tiones et partes distinguit, ut una quaeque earum pulcherrimo
officio defungatur et in summa, licet veritate gra-
tissimo, nihilominus ordine et consensu procedat, ac com-
pago illa omnis tam diversis fulcris nixa variis officiis
devincta firmiter sustentetur inque uniformem convergat
mollem. Non absimilis videtur esse in cuiusvis Reipublicae
corpore, imago enim primario est loco principem patres
conscriptos nobilitatem plebem quorum licet absque
officio suo et functione diversa, sit insigniter in unum
nihilominus coalescant corpus et sensum. Cum vero
ad conservationem et incrementum huius corporis
maxime pertineat et pars illa otiosa sit vel infructuosa
sed semper novo vel alimento vel adiumento, toti moti
prosit eamque novis consiliis et germinebus efflorescere
et augeri contendat salutari Regum et principum con-
silio, jam a multis retro saeculis constitutum est, ut
ordinem illum quem nobilitatem appellarunt pro-
ponerent ad quem eos quam variaram virtutum
praesidio animo robore in administrandis tam do-
mesticis quam bellicis rebus dexteritate ad gloriam
et communis patriae utilitatem crescerent et
actione velut loco ^{ac} potentiori campo collocatos ad vir-
tutem et fortitudinem exercendam animarent. Mi-
nimum ut in Reipublicam, cum usus partibus
non modo privatis fortunis sustentarent, verum etiam
vita ipsa et sanguine tuerentur hostes ab ea arcerent
fines propagarent, tempore autem pacis rectis con-
siliis, bonis moribus, institutisque proderent. Et
hoc quidem verum et proprium est nobilitatis
deus ac officium quo in salutem beneficio Regum
et principum exornari solent, qui magnis meritis

Domini

domi militiaeque praestitis conspicui, rebusque gerendis
digni habentur. Quapropter cum nihil sit tam ma-
gnum tamne copiosum quod non decreseat et diminua-
tur quotidianaque quodammodo indigeat restauratione
ac non modo familiae verum regna et urbes senescere
soleant, legendi quoque et accersendi sunt non raro
in hunc nobilitatis ordinem viri cum virtute meritis
optima fama opes quoque iustis modis partas con-
iungunt cum itaque a plerisque consiliariis nostris
optime commendatum ex multis virtutibus et egre-
giis erga nos ac reipublicam meritis haberemus
Nobilem Nicolaum Lander Secretarium nostrum ipsi-
que optime nobis et reipublicae illius obsequendi sta-
dium perspectum et exploratum haberemus, quod
non modo nobis nuper praeterita expeditione pru-
phetica abunde contestatus est, verum etiam expe-
nitis illis bellis quae superstite et regnante serene-
simo olim ac desideratissimo parente nostro in hac
provincia gesta sunt, virtutem et industriam suam
ita comprobavisset, ut in tam magno et singulari prae-
mio dignus videretur. Nam non modo in suppetitando non
sine grandi suo sumptu iactura et labore necessario
apparatu bellico quarum se promptum erga nos exhibuit,
verum etiam praelio quod inter serenissimi parentis nos-
tri nave et hostiles per portum Gedaneum feliciter ini-
tum fuit, ipseque interfuit et tam manu dimicavit quam
hortatione et peritia rei nauticae insignem eo tempore
operam reipublicae et serenissimo olim Parenti
nostro navavit, multaque alia spectatae fidei et forti-
tudinis edidit specimina. Ob quae iure meritisimo
grandum hunc nobilitatis ex speciali gratia et bene-
ficientia adipisci debeat. His itaque de causis ius
nobilitatis praedicto Nicolao Lander et liberis ipsius
utriusque sexus natis et post haec nascituris authen-
tate nostra Regia cum omnibus et singulis iuri-
bus, privilegiis, libertatibus et praerogativis ad id
de jure et consuetudine pertinentibus dandum et
conferendum duximus prout praesentibus litteris
nostris damus et conferimus in perpetuum. Idem
quia eadem quibus hactenus utebatur, habeat;

scutum videlicet rubrum, inque medio eius trabem
 albam ab ima dextri lateris parte ad sinistram lateris
 superiorem partem protendentem. Supra clipeum
 habeam apertam, corona aurea ornata ex qua binæ
 alie aquilinae prominent in dextra, alia albi
 coloris, trabs rubea et in sinistra coloris rubei, trabs
 alba cum laciniis ab utraque parte scuti partis
 albis partem rubeis circumdantibus. Quae quidem in-
 signia uti hic expressa et depicta sunt saepe memo-
 rato Nicolo Lande posterisque ipsius cum pleno no-
 bilitatis jure usque propria et hereditaria aeter-
 naeque esse volumus quod ad noticiam omnium
 tam Regnicolarum quam externorum deducatur,
 ab his amicis ~~et~~ benevole requirimus, ut praedictum
 Nicolum Lande ac liberos posterisque illius et des-
 cendentes tam masculos quam faeminas pro veris
 et legitimis nobilibus agnoscant, habeant et ad om-
 nes dignitates, honores, libertates, immunitates exem-
 ptiones et jura cum praescriptis insignibus eorumque
 libero ac perpetuo usu in omnibus admittant, contra-
 ditione et impedimento utiprui et gaudere permit-
 tant, et ab aliis id fieri adjuvent. Subditis vero nostris
 pro gratia eorum et officiorum suorum debito ac
 insuper sub paena mille aureorum hungaricorum
 fisco nostro et parti lesae sive injuria affectae ap-
 plicanda mandamus. In quorum fidem praesentes
 manu nostra subscriptas sigillo Regni communiter
 posuimus. Datum Varsaviae in Comitibus Regni Gene-
 ralibus die 23 mensis Februarii A. D. 1637 Regno-
 rum nostrorum Poloniae et Sveciae 5^{to} anno.
 Praesentibus Reverendissimis Reverendis, Illustris
 et Magnificis et Generosis Joanne Wazyk Gueanensi,
 Stanislas Grochowski Leopoliensi, Archiepiscopo -
 Jacobo Radia cracoviensi, Mathia Lubieniensi Vladis-
 laviensi et Pomeraniae, Andrea Protorski posna-
 niensi, Stanislas Lubieniensi plocensi, Petro Gem-
 biski premyskiensi Regni Procancelario, Joanne Lipotki
 cutmensi et posnaniensi, Georgio Tyrtkiewicz Samo-
 gitiae, Paulo Piasecki Episcopo - Stanislas Komiepski
 castellano cracoviensi, exercituum Generali, Christo-
 phoro Radivil vitnensi, exercituum Magni Ducatus

Lithuanicae Generali; Georgio Cwliniski de Tenwyn
sandomiriensi; Janussio Kumin Tyszkiewicz Froem-
si; Gasparo Dehufsyradiensi; Niclas Kischka
moustarof; Stanislas Radziejewski Laninif; Alexan-
dro Korvino Gajewski Sandomer palatinis - Andrea
Kreskourki brestensi; Dobryzorki Gajlowski Lublinif;
Maximiliano Brzezski Sirad; Alexandro Pas-
erzyski Kioviens; Stephano Gembicki Regens; Mar-
co Wodyszki Podlachiae; Christophoro Sutowski
Zarnovienf castellanis - Luca Opalenski de Bonin
Moreschalis Regni; Thoma de Lamozie cancellari
Regni; Stanislas Alberto Radziwit cancellari
M. D. Litt; Joanne Niclaso Danietowicz Regni;
Niclaso Tryna M. D. Litt thesaurariis; Stanislas
Pryjemski Curiae Regni; Stephano Bar vief can-
cellari M. D. Litt. Niclaso Guiewow Secretario
majori Regni; Adamo Karonowski Succamerario
Regni; Jacobo Doruchowski Scholastico Lanciunf;
Remigio Kaleski Regni Reprandario; Joanne Gem-
bicki Custode Gnesnensi; cancellari Regni
Regenti; Niclaso Ostrowski Incisore; Christophoro
Gembicki Subcapipero Regni; Gnesnensi Capitaneis; Maximiliano
Fredro Onemyskiensi; Christophore Lode ~~de~~ dorpatensi Succame-
riis et Secretariis; Vladistaus Joannes Gembicki Saurae Regiae
Majestatis Secretarius. L. S. pensilis.

1637



98 99

$$\begin{array}{r} 7.4 = \frac{13}{7} 3 \\ \hline 175.3 \\ \hline 5.25 \end{array}$$

